

Raport

1

Edukacja kulturowa w województwie mazowieckim

autorzy:

Anna Stępień

Michał Kocikowski

dr Magdalena Ochał

SPIS TREŚCI

Wstęp 3

1. Stan badań – przegląd wybranych opracowań 9
- 1.1. Podmioty kultury w województwie mazowieckim – skala makro 10
- 1.2. Kultura lokalnie – wybrane studia przypadków 22
- 1.3. Badania prowadzone w sektorze oświaty 23

2. Najważniejsze ustalenia badawcze i rekomendacje 26

Rekomendacje 31

3. Szczegółowe ustalenia badawcze 33

- 3.1. Podmioty odpowiedzialne za edukację kulturową w regionie 33
 - 3.1.1. Edukatorzy kulturowi 33
 - 3.1.2. Podmioty działające na polu edukacji kulturowej w byłych miastach wojewódzkich 34
 - 3.1.3. Sposoby rozumienia edukacji kulturowej 36
 - 3.1.4. Warunki prowadzenia edukacji kulturowej 40
 - 3.2. Obszary i metody prowadzenia edukacji kulturowej w regionie 53
 - 3.2.1. Szkoły 53
 - 3.2.2. Domy i centra kultury 54
 - 3.2.3. Kina, teatry, muzea, galerie 56
 - 3.2.4. Biblioteki 57
 - 3.2.5. Parafie, koła gospodyń wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna 58
 - 3.2.6. Indywidualni animatorzy, artyści, stowarzyszenia 32
 - 3.2.7. Podmioty prywatne 59
- DOBRE PRAKTYKI – RADOM – Zespół Szkół nr 6 im. Jana Kochanowskiego 60

- 3.3. Uczestnicy działań edukacji kulturowej 62
- 3.4. Współpraca i komunikacja 66
 - 3.4.1. Dynamika współpracy 66
 - 3.4.2. Modele współpracy 67
 - 3.4.3. Współpraca z samorządem 71
 - 3.4.4. Czynniki wspierające rozwój współpracy 73
 - 3.4.5. Czynniki hamujące rozwój współpracy 74

Podsumowanie 42

Mocne i słabe strony edukacji kulturowej w regionie
 Najważniejsze oczekiwania podmiotów zajmujących się
 edukacją kulturową wobec regionalnego operatora
 programu Bardzo Młoda Kultura oraz proponowane
 sposoby odpowiadania na te potrzeby 79
 Oczekiwania 81
 Propozycje rozwiązań 82

Aneksy 85

WSTĘP

Prowadzona przez nas diagnoza miała formę badania w działaniu i toczyła się na różnych etapach projektu. Badanie zostało przeprowadzone w taki sposób, aby najpierw naszkicować pewien ogólny obraz edukacji kulturowej w regionie (na podstawie spotkań inicjujących i wywiadów fokusowych, w których uczestniczyli przedstawiciele różnych środowisk), a następnie uzupełnić ten obraz o perspektywę miast na prawach powiatu (byłych miast wojewódzkich) i (w kolejnych latach) miast powiatowych oraz ośrodków gminnych. Składało się z komponentu ilościowego, którego narzędziem była stworzona przez Narodowe Centrum Kultury ankietą, oraz rozbudowanego komponentu jakościowego w ramach którego przeprowadziliśmy: analizę danych zastanych, pogłębione wywiady indywidualne (IDI), wywiady fokusowe (FGI), obserwacje uczestniczące i nieuczestniczące oraz badania w bezpośrednim działaniu warsztatowym.

Komponenty jakościowy i ilościowy diagnozy realizowaliśmy równolegle i niezależnie od siebie. Link do **ankiety internetowej** wraz z zaproszeniem do jej wypełnienia został rozesłany przez operatora i partnerów projektu (m.in. Mazowieckie Kuratorium Oświaty, Mazowieckie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Federację Organizacji Służebnych Mazowia). Poza zaproszeniem wysłanym drogą elektroniczną respondenci byli zachęceni do wypełnienia ankiety telefonicznie.

Według danych z systemu z 21 listopada 2016 r. ankietę wyświetliło 2236 osób, a liczba wypełnionych ankiet wyniosła 416 (18,6%). Na wypełnienie ankiety respondenci poświęcali średnio 53 minuty. Dane te, jak również analiza wyników ankiety oraz wiadomości zwrotne od osób wypełniających, są sygnałem, że potrzebna jest optymalizacja tego narzędzia, poprawa błędów strukturalnych i systemów przejść, a przede wszystkim skrócenie ankiety, która

w obecnej długości nie jest narzędziem przyjaznym dla respondenta.

Pierwszym elementem komponentu jakościowego były **obserwacje uczestniczące** prowadzone podczas 12 spotkań inicjujących w okresie od marca do maja 2016 r. w Żurominie, Nasielsku, Ciechanowie, Płocku, Wołominie, Chorzeli, Ostrowi Mazowieckiej, Ostrołęce, Sokołowie Podlaskim, Radomiu, Warszawie i Siedlcach. Po pierwszych spotkaniach zespół roboczy ustalił, że mają one mieć przede wszystkim cel informacyjny i sieciujący. Cel diagnostyczny był traktowany jako element dodatkowy, stąd podczas spotkań prowadziliśmy głównie obserwacje uczestniczące, włączając się w dyskusje lub pracę w grupach. Ze względu na zróżnicowanie formy spotkań – od warsztatu po dyskusję – jak również dużą swobodę moderatorów w doborze podejmowanych tematów i metod prowadzenia spotkań zebrany materiał badawczy nie był jednolity. Innymi słowy, nie we wszystkich miejscach pojawiały się te same tematy lub nie były podejmowane z tą samą intensywnością. Spotkania pozwoliły nam zidentyfikować część działających w terenie podmiotów, naszkicować lokalną specyfikę działania (nierzadko identyfikowane były miejsca konfliktowe, problematyczne), zorientować się, jak rozumiana jest edukacja kulturowa i jak lokalnie przebiega współpraca (zarówno ogólnie, jak i na płaszczyźnie oświaty–kultura lub między różnymi typami instytucji, np. szkoły–instytucje, kultury–organizacje pozarządowe). Pomogły nam one stworzyć zarys sytuacji w regionie i zbudować listę tematów wymagających dalszego pogłębienia.

W kolejnych etapach projektu do toczącej się cały czas obserwacji dołączyliśmy indywidualne wywiady pogłębione (IDI) oraz wywiady fokusowe (FGI). Wywiady miały charakter częściowo ustrukturyzowany, oparte były na scenariuszu–liście zagadnień, który odwoływał się do problemów badawczych wyznaczonych przez Narodowe Centrum Kultury:

- kto zajmuje się edukacją kulturową?
- jakie formy przybiera edukacja kulturowa?
- do kogo skierowane są działania, kto jest pomijany?

- kto z kim współpracuje, gdzie współpracy brakuje?
- jakie są mocne i słabe strony edukacji kulturowej?
- jakie są oczekiwania i potrzeby podmiotów?

W okresie kwiecień–czerwiec 2016 r. przeprowadziliśmy 8 **wywiadów grupowych zogniskowanych (FGI)** z uczestnikami projektu w trakcie warsztatów odbywających w Białobrzegach (2 grupy), Ostrołęce (2 grupy) oraz Płocku, Radomiu, Siedlcach i Ciechanowie (po 1 grupie). W warsztatach wzięło udział łącznie 106 osób. Wśród naszych rozmówców byli nauczyciele (z przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, liceów), dyrektorzy szkół, bibliotekarze z bibliotek szkolnych, publicznych, pedagogicznych, instruktorzy, członkowie organizacji pozarządowych, pracownicy teatrów, muzeów, ośrodków kultury, przedstawiciele ochotniczej straży pożarnej oraz niezależni edukatorzy, animatorzy i aktywiści.

Kolejnym krokiem było pogłębienie i nasycenie materiału. W tegorocznej edycji diagnozy postanowiliśmy skoncentrować się na perspektywie byłych miast wojewódzkich województwa mazowieckiego. **Indywidualne wywiady pogłębione (IDI)** prowadziliśmy w październiku w Radomiu, Siedlcach oraz Płocku. Miasta te położone są w różnych częściach województwa, różnią się wielkością, a ich lokalna specyfika ujawniła się podczas spotkań inicjujących i wywiadów fokusowych. Nasi rozmówcy byli rekrutowani wielotorowo: na podstawie analizy danych zastanych (raportów i stron internetowych), z polecenia innych edukatorów/uczestników projektu, jak również na podstawie prywatnych kontaktów. Zależało nam, aby trafić do grona osób, które nie uczestniczyły w warsztatach i grupach fokusowych.

Badania miały charakter anonimowy, w raporcie nie przytaczamy więc nazwisk osób ani nazw instytucji. Jest to związane ze specyfiką działania w małym mieście i wąskim środowisku, gdzie wszyscy się znają, a instytucja często ma twarz konkretnego człowieka. Nasi rozmówcy to m.in. dyrektor szkoły o profilu artystycznym, nauczyciele ze szkół podstawowych (również z oddziałami integracyjnymi) i li-

ceów, pracownicy centrów/ośrodków kultury i młodzieżowych oraz spółdzielczych domów kultury, teatrów, galerii, centrów sztuki, bibliotek. Byli wśród nich instruktorzy będący pracownikami instytucji publicznych, działacze społeczni i animatorzy realizujący się w ramach stowarzyszeń, literaci, artyści plastycy, aktorzy. Bardzo często role te przenikały się nawzajem, np. jedna z respondentek była jednocześnie nauczycielką i instruktorką w ośrodku kultury, z kolei inna nauczycielka działała jednocześnie w ramach lokalnego stowarzyszenia. Grupą, do której najtrudniej było nam dotrzeć, byli indywidualni, niezrzeszeni edukatorzy kulturowi. Część naszych rozmówców przez wiele lat działała w takiej formie, ostatecznie podjęli jednak decyzję o sformalizowaniu swojej aktywności poprzez założenie stowarzyszenia lub zacieśnienie współpracy z lokalnym centrum kultury.

W interpretacji materiału bardzo pomocne okazały się wywiady z ekspertami-informatorami, przedstawicielami partnerów projektu: Anną Michalak-Pawłowską¹ oraz Martą Skowrońską-Markiewicz². W analizie uwzględniliśmy dodatkowo materiał z prowadzonego równolegle badania ewaluacyjnego projektów Mazowieckiego Instytutu Kultury toczących się w Hołubli i Myszyńcu. Ogółem dało to liczbę 35 indywidualnych wywiadów pogłębionych.

W części raportu poświęconej podmiotom i formom edukacji kulturowej uwzględniliśmy materiał zebrany w trakcie analizy danych zastanych. Staraliśmy się zlokalizować instytucje kultury, organizacje pozarządowe, osoby prywatne, ośrodki edukacji pozaformalnej, szkoły artystyczne i inne podmioty realizujące zadania z zakresu edukacji kulturowej w pięciu byłych miastach wojewódzkich: Ostrołęce, Ciechanowie, Siedlcach, Płocku, Radomiu.

1 Anna Michalak-Pawłowska – twórczyni i dyrektorka Ośrodka Działań Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży „Dorożkarnia”, pełnomocnik Prezydenta m.st. Warszawy ds. Edukacji Kulturalnej.

2 Marta Skowrońska-Markiewicz – menadżerka kultury i animatorka, zastępczyni kierownika działu programowego Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, odpowiedzialna za programy edukacyjne i upowszechnieniowe, od 2012 tworzy dział edukacyjny MSN.

Korzystaliśmy z kilku baz i map, których wykaz można znaleźć w Aneksie 2., weryfikując jednocześnie niektóre z pozycji (bardzo często, zwłaszcza w przypadku organizacji pozarządowych, dane okazywały się nieaktualne). Analizie poddaliśmy również ofertę i opis działań zamieszczone na stronach internetowych zidentyfikowanych podmiotów.

Wszystkie stosowane podczas diagnozy metody łączyła filozofia działania kolektywnego. W praktyce oznacza ona pracę zespołową na każdym etapie procesu badawczego, zwłaszcza podczas pracy terenowej. Musimy zaznaczyć, że jako zespół badawczy bardzo szybko weszliśmy w projekt. Razem z grupą koordynatorek z Mazowieckiego Instytutu Kultury stworzyliśmy grupę roboczą, która przechodziła wspólnie przez większość etapów projektu – od momentu konceptualizacji tegorocznych działań do ostatecznej ewaluacji projektu i planowania działań na przyszły rok. Ta ścisła współpraca była dla nas niezwykle istotna z badawczego punktu widzenia. Koordynatorki stały się częścią naszego kolektywu badawczego, a nasza obecność podczas działań umożliwiała szybki przepływ informacji, wymianę obserwacji, pierwszych wrażeń i hipotez. O ile możliwe jest policzenie wywiadów czy wypełnionych ankiet, to godzin spędzonych na dyskusjach stanowiących formę ciągłej autoewaluacji, często w atmosferze ekscytacji lub wyczerpania, gdzieś w drodze z terenu, policzyć nie jesteśmy w stanie.

Podczas prowadzenia badania, jak również na etapie analizy materiału mierzyliśmy się z pewnymi wyzwaniami. Dużym wyzwaniem okazał się sam termin „edukacja kulturowa”. Próby jego operacjonalizacji podjęliśmy jeszcze przed rozpoczęciem diagnozy, podczas otwartego seminarium, na którym spotkaliśmy się z badaczami oraz z animatorami praktykami, m.in. Mają Dobiasz-Krysiak (CEO, Instytut Kultury Polskiej UW) oraz dr. Tomaszem Rakowskim (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UW). Na seminarium stworzyliśmy roboczy zarys postaci edukatora kulturowego, który widzi potrzebę zmiany, przekazuje wiedzę/umiejętności i dla którego liczy się efekt jego dzia-

łania – rozumiany jako coś, co pozostanie w danej społeczności. Nasza propozycja i definicja zaproponowana przez NCK nie zawsze pokrywały się ze sposobami rozumienia edukacji kulturowej (dodajmy, że częściej pojawiał się tu przymiotnik „kulturalna”) w terenie. Jednocześnie sami rozmówcy nie mieli problemu z identyfikacją swoich czy innych działań jako edukacji kulturalnej. W kontekście metodologicznym ma to znaczenie o tyle, że podczas wywiadów staraliśmy się podążać za definicjami naszych rozmówców. Kluczowe było dla nas, aby odwoływać się do ich doświadczeń jako praktyków i lokalnych ekspertów. Często stawaliśmy jednak w sytuacji negocjacji i konfrontowania różnych znaczeń, co jest elementarnym aspektem badań prowadzonych w bliskiej nam perspektywie antropologicznej.

Na etapie opracowania raportu trudnością było wpasowanie go w zaproponowaną przez NCK strukturę. Już na etapie prowadzenia wywiadów dało się zauważyć, że poruszane obszary tematyczne zachodzą na siebie lub są w bardzo ścisłym związku. Ponieważ zależało nam na zachowaniu wspólnej dla wszystkich zespołów badawczych struktury raportu, to w niektórych momentach powtórzenia okazały się nieuniknione.

Niniejszy raport – efekt końcowy tegorocznej edycji diagnozy środowiska edukacji kulturowej w województwie mazowieckim – opracowaliśmy, myśląc w pierwszej kolejności o jego użyteczności dla operatora i partnerów projektu „Kulturalni Edukatorzy – Mazowiecka Sieć Kultury i Edukacji”. Dla nas – badaczy, jest to punkt wyjścia do dalszego zgłębiania tematu i nasycania materiału w kolejnych latach diagnozy. Mamy nadzieję, że raport okaże się przydatnym źródłem informacji, pomoże w planowaniu kolejnych etapów projektu i zachęci do stawiania nowych pytań.

I. Stan badań przegląd wybranych opracowań

Nie ma wielu materiałów dotyczących województwa mazowieckiego, dla których punktem wyjściowym analizy byłaby edukacja kulturowa. Prowadzone dotychczas badania miały w większości za cel zdiagnozowanie stanu kultury w ogóle lub opierały się na badaniach podmiotów instytucjonalnych. Istnieje luka, jeśli chodzi o materiały poświęcone indywidualnym edukatorom i animatorom.

W tej części raportu przedstawiamy główne wnioski wynikające z analizy źródeł, które są istotne dla opisu sytuacji edukacji kulturowej w regionie. Z konieczności skupiliśmy się tylko na wybranych opracowaniach. Rozpocniemy od skali makro – spojrzenia na potencjał instytucji kultury województwa mazowieckiego, stan uczestnictwa w kulturze instytucjonalnej oraz diagnozy samych podmiotów kultury (najczęściej domów kultury). Kolejnym krokiem będzie zawężenie skali i wyodrębnienie wybranych materiałów skupiających się na sytuacji mniejszych jednostek terytorialnych. Charakterystyczna jest stosunkowo duża liczba opracowań dotyczących Warszawy. Poza raportami powstałymi jako efekt końcowy systematycznych badań/diagnoz należy wyróżnić grupę publikacji poprojektowych, w których znajdują się wypowiedzi-swiadcstwa animatorów i edukatorów kultury, koordynatorów projektów edukacyjnych i artystów. Odrębną część stanowią raporty z badań sektora oświaty. W tym zakresie prowadzone były przede wszystkim badania ogólnopolskie, w których województwo mazowieckie było tylko jednym z wielu obszarów badawczych. Interesujące były dla nas przede wszystkim raporty dotyczące realizacji podstaw programowych, dobrych praktyk i dydaktyki w zakresie historii, języka polskiego, przedmiotów artystycznych, ale cennym źródłem informacji okazało się także badanie dobrych praktyk w zakresie przyrodniczej edukacji pozaformalnej.

I.1. PODMIOTY KULTURY W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM – SKALA MAKRO

Jak zauważają autorzy *Diagnozy stanu kultury w województwie mazowieckim*³, Mazowsze wyróżnia duża liczba instytucji kultury. Jest ono gospodarzem wydarzeń kulturalnych oraz sprawuje pieczę nad dobrami kultury o szczególnym znaczeniu ogólnokrajowym i ponadnarodowym. Ma największą powierzchnię i najliczniejszą populację. Istotnym aspektem, na który zwracano nam uwagę podczas badań terenowych, jest to, że województwo mazowieckie nie pokrywa się geograficznie z historyczno-kulturowym regionem Mazowsza. Powiaty sokołowski, łosicki i częściowo siedlecki to historyczne części Podlasia, podregion radomski należy natomiast historycznie do ziemi sandomierskiej⁴. Znamienna jest również sytuacja Warszawy, która zdaniem autorów powinna być postrzegana jako kluczowy partner wojewódzkiej polityki kulturalnej. Jej potencjał kulturowy uwidacznia się nie tylko w dużej liczbie organizacji i instytucji, ale też w rozwiązaniach instytucjonalnych, takich jak m.in. Warszawski Program Edukacji Kulturalnej, tradycja konkursów dotacyjnych dla organizacji pozarządowych, partnerstwo samorządu i organizacji pozarządowych w ramach Komisji Dialogu Społecznego, szczególne zasady najmu lokali na działalność kulturalną. Ważniejsze wnioski z powyższej diagnozy zostały zestawione z danymi z *Raportu Kultura w 2015 r.* Głównego Urzędu Statystycznego⁵:

- 3 *Diagnoza stanu kultury w województwie mazowieckim* [w:] *Strategia rozwoju kultury w województwie mazowieckim na lata 2015–2020*, zespół opracowujący diagnozę: N. Bet, K. Jastrzębska-Mitzner, L. Kłosowski, W. Kłosowski, K. Kułakowska, J. Nowak, B. Rutkowska, A. Stępniewska, A. Wiśniewska, K. Wittels, M. Wittels, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Fundacja Obserwatorium, Warszawa 2015.
- 4 Temat zasięgu terytorialnego województwa był podejmowany podczas naszych badań i spotkań inicjujących często jako czynnik negatywny, głównie w kontekście finansowania (np. domu kultury w powiecie sokołowskim – „odcięcie” od źródeł finansowania przeznaczonych dla podmiotów województwa podlaskiego) czy też obawy przed narzuceniem zbyt „mazowieckiej” wersji kultury regionalnej (podregion radomski).
- 5 *Raport Kultura w 2015 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

- województwo mazowieckie nieznacznie wyprzedza województwo małopolskie pod względem liczby muzeów⁶, jest tu najwięcej teatrów i instytucji muzycznych (34), w liczbie instytucji wystawienniczych zajmuje drugie miejsce w kraju⁷; w 2015 r. było na trzecim miejscu pod względem liczby widzów na wystawach w instytucjach wystawienniczych⁸; zajęło pierwsze miejsce, jeśli chodzi o liczbę widzów na spektaklach teatralnych i słuchaczy na koncertach w instytucjach muzycznych⁹; w rankingu osób odwiedzających muzea ma jedno z czołowych miejsc¹⁰; pod kątem dostępu¹¹ do teatrów i instytucji muzycznych zajmuje drugie miejsce¹², a galerii i salonów sztuki – trzecie; słabą szóstą pozycję odnotowało w zakresie dostępu do muzeów¹³;
- jest tu najwięcej bibliotek publicznych; w 2015 r. najwięcej czytelników skorzystało właśnie z bibliotek województwa mazowieckiego (947,5 tys.)¹⁴, jednak pod kątem dostępu zajmuje 14. miejsce na 16 województw¹⁵; dobra dostępność w powiatach: makowskim, ostrołęckim, przysuskim, zwolenkim, najgorsza: grodziski, legionowski oraz miasta: Płock, Warszawa,

- 6 105 publicznych i 31 prywatnych (*Raport Kultura w 2015 r...*).
- 7 25 publicznych i 25 prywatnych galerii i salonów sztuki (*Raport Kultura w 2015 r...*).
- 8 16,6% ogółu zwiedzających w Polsce, za dolnośląskim (25,7%) i małopolskim (25,6%) (*Raport Kultura w 2015 r...*).
- 9 Zarówno według danych GUS za 2011 r. (za: *Diagnoza stanu kultury w województwie mazowieckim...*), jak i w 2015 r. W 2015 r. liczba wynosiła 3,1 mln widzów. W województwie mazowieckim odbyło się najwięcej przedstawień i koncertów w 2015 r. (13 562) (*Raport Kultura w 2015 r...*).
- 10 W 2015 r. liczba zwiedzających w przedziale: 2600–9474. W czołówce obok województwa małopolskiego.
- 11 Porównanie liczby instytucji z liczbą mieszkańców. Za liczbę mieszkańców przyjęto 5 349 114 (stan na 31 grudnia 2015 r. za: *Rocznik demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016).
- 12 Jest to spadek pozycji w porównaniu z 2011 r. (*Diagnoza stanu kultury w województwie mazowieckim...*).
- 13 W obu przypadkach brano pod uwagę instytucje publiczne i prywatne.
- 14 Biorąc pod uwagę liczbę czytelników na 1000 mieszkańców województwo mazowieckie zajmuje drugie miejsce razem z województwem lubelskim (*Raport Kultura w 2015 r...*).
- 15 Około 5,5 tys. mieszkańców na jeden ośrodek.

Ostrołęka, Siedlce, Radom; największa reprezentacja czytelników¹⁶ jest w Płocku i Siedlcach, najslabsza w powiatach: ostrołęckim, przasnyskim, mławskim, żuromińskim, grójeckim, białobrzeskim, radomskim i sokołowskim¹⁷;

- liczba centrów kultury, domów, ośrodków kultury i świetlic plasuje je na 8. miejscu, prawie tyle samo podmiotów zlokalizowanych jest w miastach (147), co na wsiach (135); dostęp do nich jest najslabszy w kraju (18,9 tys. mieszkańców na jeden podmiot); dobra dostępność centrów kultury, domów, ośrodków kultury i świetlic w powiecie szydłowskim, siedleckim (gorsza w samych Siedlcach) i makowskim; powiat sierpecki i kozienicki mają jedną z najgorszych sytuacji w Polsce (ponad 40 tys. mieszkańców na jeden podmiot); najmniejszy wskaźnik członkostwa w grupach artystycznych działających w centrach kultury, domach kultury, ośrodkach kultury, klubach i świetlicach (5 osób na 1000 ludności); aktywnością wyróżniają się powiaty: ciechanowski, wołomiński, siedlecki; najgorsze wskaźniki: ostrołęcki (z lepszym wynikiem samej Ostrołęki), sierpecki, Płock, pułtusi, grójecki, przysuski, radomski, lipski; wskaźnik uczestnictwa w działalności kół plasuje się poniżej średniej krajowej (< 13 osób na 1000 ludności)¹⁸;
- pierwsze miejsce pod względem liczby placówek wychowania pozaszkolnego: pałace młodzieży, młodzieżowe domy kultury, ogniska pracy pozaszkolnej, mię-

dzyszkolne ośrodki sportowe, ogrody jordanowskie i inne placówki o charakterze specjalistycznym, które działają w ramach systemu oświaty (80); formy zajęć stałych (2699, co daje 2. miejsce) przeważają nad zajęciami okresowymi (976: 5. miejsce); mimo to liczba uczestników zajęć stałych (40 984: 4. miejsce) jest niższa niż zajęć okresowych (43 952: 6. miejsce); warto zwrócić uwagę, że stosunkowo duża liczba ośrodków nie przekłada się ani na dostęp (ponad 66 tys. osób/podmiot), ani na wysoki poziom uczestnictwa (84 936) – w obu przypadkach dopiero 6. miejsce¹⁹;

- jest tu najwięcej szkolnych kół (klubów, zespołów) artystycznych (42 238), a grupa uczestników zajęć pozalekcyjnych i nadobowiązkowych w szkołach dla dzieci i młodzieży w roku szkolnym 2015/2016 była najliczniejsza (528 169 przy ogólnej liczbie uczniów 870 154)²⁰;
- do działalności edukacyjnej skierowanej przede wszystkim na młodego użytkownika zobowiązane są również kina należące do Sieci Polskich Kin Cyfrowych; w województwie mazowieckim jest ich najwięcej – 22 kina, z czego aż 6 w Warszawie²¹;
- najwyższy wskaźnik użytkowników na jedną instytucję kultury²² (obok śląskiego: 2,9 tys.; średnia w Polsce: 2,4 tys.); Warszawa cechuje się jedną z większych różnorodności rodzajów instytucji – 14 rodzajów²³.

16 Liczba osób na 1000 ludności.

17 W *Diagnozie stanu kultury...* autorzy zwracają uwagę, że wg danych GUS z 2011 r. w wielkich miastach jest dużo zarejestrowanych czytelników, ale każdy wypożycza niewiele, podczas gdy w mniejszych ośrodkach nieliczni wypożyczają dużo.

18 Dla porównania w *Diagnozie stanu kultury...*, pod kątem uczestnictwa w kulturze na przykładzie uczestników działalności domów kultury, wyróżniały się powiaty: sochaczewski, siedlecki, makowski (stałe formy), wyszkowski, makowski (okazjonalne). Ośrodkami bierności były miasto Radom, powiat sierpecki oraz pułtusi (stałe formy), podregion radomski, powiat pułtusi i żuromiński (okazjonalne).

19 Dla porównania województwo małopolskie przy znacznie mniejszej liczbie podmiotów (59) niewiele odbiega od województwa mazowieckiego pod kątem liczby zajęć stałych (2495) i znacznie przewyższa w zakresie zajęć okresowych (2067), a ogólna liczba uczestników jest prawie dwa razy większa niż w województwie mazowieckim (193 703).

20 Łącznie ze szkołami specjalnymi.

21 Za: <http://www.c-kino.pl/woj/mazowieckie>.

22 Brane pod uwagę są: teatry (dramatyczne i lakowe), teatry muzyczne (oper i operetki), filharmonie, orkiestry, chóry, zespoły pieśni i tańca, muzea i instytucje paramuzealne, biblioteki i placówki informacyjno-biblioteczne, galerie i salony sztuki, centra kultury, domy kultury, ośrodki kultury, kluby, świetlice oraz kina. W 2015 r. w Polsce na jedną instytucję kultury przypadło średnio około 2,4 tys. użytkowników.

23 W zakresie różnicowania przestrzennego rodzajów instytucji kultury w 2015 r. w żadnym powiecie ani mieście na prawach powiatu nie występowały wszystkie kategorie równocześnie.

Przygnębiający wniosek wyłania się z raportu, w którym przeanalizowano dokumenty strategiczne powiatów i gmin województwa mazowieckiego²⁴ – mimo iż kultura łączona jest często z obszarem edukacji, edukacja kulturalna jest nieobecna w dokumentach strategicznych.

Uzupełnieniem obrazu podmiotów kultury jest raport z 2012 r. *Kierunek Kultura. Podmioty kultury województwa mazowieckiego*²⁵. Badaniom podlegały: domy kultury, biblioteki, centra kultury, młodzieżowe domy kultury, stowarzyszenia, fundacje i organizacje kościelne. Z raportu wynika, że badane podmioty kierują swoją działalność niemal w takim samym stopniu do wszystkich grup wiekowych. Edukacja kulturalna stanowi główny obszar działalności podmiotów (87%), tuż za nią plasują się promocja kultury (71%) oraz edukacja artystyczna (64%). Tylko 36% badanych deklaruje przynależność do jakiejś sieci, a wśród najczęściej wymienianych były: sieć bibliotek publicznych, Stowarzyszenie Instytucji Upowszechniania Kultury, lokalne grupy działania, sieć kin studyjnych i lokalnych, Centrum Aktywności Lokalnej (CAL). Indywidualni animatorzy często szukają partnerów spoza własnej gminy/powiatu, część z nich działa poza oficjalnym obiegiem kultury lub kieruje działania do odbiorców spoza gminy.

Niemal 90% badanych deklaruje realizację swoich działań w partnerstwie, najczęściej w obrębie powiatu. Współpracują przede wszystkim z samorządem lokalnym, szkołami i przedszkolami oraz instytucjami kultury. Samorządowe instytucje kultury najczęściej współpracują między sobą lub z innymi instytucjami związanymi z samorządem. Najpopularniejsze formy to współorganizacja działań oraz wsparcie finansowe. Rzadko odbywa się ona na zasa-

dach partnerstwa, zazwyczaj podmiot dominujący narzuca zasady uczestnictwa podmiotom słabszym. Im mniejsza miejscowość, tym współpraca dotyczy większej liczby podmiotów, ale mniejszy jest jej zasięg. Najczęściej inicjują współpracę organizacje pozarządowe; kierują one ofertę przede wszystkim do samorządów lokalnych i domów kultury. Większość podmiotów deklaruwała potrzebę funkcjonowania regionalnej instytucji kultury, która współorganizowałaby projekty, organizowała szkolenia i wspierała instytucje z regionu. Na mazowieckiej platformie informacji kulturalnej badani poszukiwaliby głównie informacji o funduszach, dobrych praktyk i kontaktów do potencjalnych partnerów.

Badani deklarowali potrzebę szkolenia w zakresie merytorycznego wzmocnienia pracowników w aspekcie edukacji kulturowej (54%), obszaru promocji kultury (54%), znacznie wyżej postrzegane jest zapotrzebowanie na szkolenia z zakresu pozyskiwania funduszy (84%). Zauważalny jest brak animatorów i menedżerów kultury oraz właściwego zarządzania – pieniądze często wydawane są na nietrafne i nieefektywne działania. Biblioteki, muzea i niepubliczne podmioty kultury zwracają uwagę na potrzebę wsparcia merytorycznego w zakresie autoewaluacji, badania potrzeb odbiorców i diagnozowania problemów.

Z badań jakościowych prowadzonych w ramach *Kierunku Kultura*, wyłania się obraz pracownika kultury jako osoby osamotnionej w działaniach. Samotność ta dotyczy przede wszystkim osoby aktywne, zaangażowane, dążące do zmiany społecznej. Lokalny animator to outsider, dziwak, „niegroźny wariat”. Osamotnienia nie odczuwają osoby, które idą z prądem, nie wychodzą przed szereg, ograniczając się do sprawdzonych wcześniej działań, nie poddając ich większej refleksji. Informatorzy deklarowali, że problem w działaniu jest dla nich walka o najprostsze sprawy formalne w urzędach i fundusze, przepisy i biurokracja, ścieranie się z lokalną konkurencją, uwikłanie w lokalną politykę oraz niezrozumienie w odniesieniu do ich pracy zarówno ze strony mieszkańców, jak i osób z własnego środowiska.

24 A. Pietruszko, K. Wittels, *Kultura w dokumentach strategicznych w województwie mazowieckim. Raport*, Mazowiecki Instytut Kultury, Warszawa 2016.

25 K. Wittels, M. Bargielski, *Kierunek Kultura. Podmioty kultury województwa mazowieckiego. Raport z badań*, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, Warszawa 2012. Jest efektem projektu badawczego realizowanego przez Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki (dziś Mazowiecki Instytut Kultury), w ramach którego przebadano 171 respondentów z całego województwa.

Tej charakterystyce podlegają także właściciele muzeów prywatnych i rodzinnych. *Muzea prywatne, kolekcje lokalne. Badanie nowej przestrzeni kulturowej*²⁶ to jedna z niewielu publikacji, która przybliży sytuację podmiotów kultury nieinstytucjonalnych²⁷. Większość prywatnych muzeów współpracuje z instytucjami spoza swojego regionu – im dalej zlokalizowana instytucja, tym lepsza współpraca. Przebadane muzea prowadzą działalność kulturową w postaci: festynów, warsztatów, konkursów, spotkań związanych z tematyką zbiorów, prelekcji, koncertów, wystaw gościnnych, konferencji, przedstawień teatralnych. Z relacji szkół z wizyt najczęściej pojawia się sformułowanie, że są one „żywą lekcją historii”. Autorzy zwracają uwagę, że proces edukacyjny oparty jest na angażowaniu i próbach wytworzenia relacji, co wyróżnia muzea prywatne od innych muzeów, opartych na samotnym zwiedzaniu. Działalność muzeów prywatnych kierowana jest przede wszystkim do wycieczek szkolnych i grup zorganizowanych przez biura podróży. Pod kątem szerokości oferty lekcji muzealnych wyróżnia się przede wszystkim Muzeum Kurpiowskie w Wachu (25 tematów). Ciekawą formą działalności edukacyjnej muzeum w Wachu są praktyki studenckie, podczas których studenci opracowują naukowo zbiory znajdujące się w muzeum.

W publikacji *ZOOM na domy kultury. RAPORT – diagnoza domów kultury w województwie mazowieckim*²⁸ autorzy zauważają duży potencjał animacyjny domów kultury, który jest jednak słabo wykorzystywany. Edukacja kulturowa oraz rozpoznawanie, rozbudzanie, zaspokajanie potrzeb i zainteresowań kulturalnych, tworzenie warunków dla rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego – to punkty, które po-

26 M. Maciejewska, L. Graczyk, *Muzea prywatne, kolekcje lokalne. Badanie nowej przestrzeni kulturowej*, Fundacja Ari Ari, Bydgoszcz 2013, <http://muzeaprywatne.blogspot.com/p/do-pobrania.html>.

27 Badaniami objęto muzea z województw mazowieckiego i kujawsko-pomorskiego.

28 *ZOOM na domy kultury. RAPORT – diagnoza domów kultury w województwie mazowieckim*, red. M. Theiss, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”, Warszawa 2009, <http://www.zoomnadomykultury.pl/data/files/zoom.pdf>.

jawiają się w statusach wszystkich przebadanych podmiotów. System włączania pomysłów mieszkańców jest mało przejrzysty, co niesie za sobą ryzyko faworyzowania jednych kosztem drugih. Podmioty cieszą się w większości dużą niezależnością merytoryczną, zdiagnozowane zostały jednak przypadki, kiedy władze samorządowe wymuszały na dyrekcji zmiany programowe. Charakterystyczne jest silne przywiązanie do formy i tematyki zajęć, dominacja klasycznych form. Najpowszechniejsze są zajęcia muzyczne i taneczne. Zajęcia mają sztywne podziały tematyczne – interdyscyplinarność jest nadal rzadkością. Praca metodą projektów jest rzadko stosowana, często mało znana, a wręcz spotyka się z negatywnym nastawieniem pracowników. Duża część domów kultury jest platformą skupiającą nieformalne grupy lokalne i organizacje pozarządowe, ale ta forma współpracy jest nadal niedostatecznie wykorzystywana. Dynamikę współpracy lokalnej ogranicza „resortowość”, przerzucanie się odpowiedzialnością. Choć zauważalne są pozytywne przykłady współpracy ze szkołami, na tej płaszczyźnie istnieje rywalizacja dotycząca pierwszeństwa w prowadzeniu działań edukacyjnych. Z kolei wykluczenie domów kultury z programów grantowych powoduje nawiązywanie współpracy ze stowarzyszeniami – projekty wygrywają stowarzyszenia, a realizują domy kultury.

Istotny wpływ na funkcjonowanie placówek ma osobowość i zaangażowanie dyrektora. Prywatne kontakty kierowników placówek owocują również różnymi formami nawiązywania współpracy. Autorzy raportu *Diagnoza potrzeb szkoleniowych instytucji kulturalnych na Mazowszu*²⁹ podkreślają, że pomysły na nowe działania i pozyskiwanie funduszy to w większości inicjatywy pojedynczych liderów, a nie efekt pracy grup. Otwarte konkursy dla organizacji pozarządowych ogłaszane są tylko w większych gminach; brakuje monitorowania ewaluacji instytucji i wydarzeń od strony merytorycznej –

29 A. Stępniewska, K. Wittels, Raport z badania *Diagnoza potrzeb szkoleniowych instytucji kulturalnych na Mazowszu*, Fundacja Obserwatorium, Warszawa 2009.

ewaluację ogranicza się do sprawozdawczości finansowej. Zdaniem autorów brak zainteresowania gminy sferą kultury wpływa na liczbę i jakość instytucji i organizacji kulturalnych. Partnerstwa między instytucjami kultury zawierane są zwykle na potrzeby jednorazowej działalności i mają charakter nieformalny i lokalny.

1.2. KULTURA LOKALNIE – WYBRANE STUDIA PRZYPADKÓW

Tematem bardziej szczegółowych raportów dotyczących mniejszych jednostek geograficznych: miast, powiatów, podregionów jest zarówno identyfikacja i charakterystyka podmiotów kultury, oferty, jak i odniesienia do lokalnych specyfik, które wpływają na sytuację i działania podmiotów³⁰. Wybrane obserwacje i wnioski z tych szczegółowych analiz sygnalizują tendencje bądź obszary problematyczne, które mogą wpływać na kształt i podejście do edukacji kulturowej w przełożeniu na inne lokalizacje:

Radom³¹: funkcjonujące obok siebie rozmaite sposoby rozumienia kultury mają wpływ na zakres podejmowanych działań, ofertę, grupy docelowe, współpracę lub jej brak między podmiotami, np. kulturę wielkomiejską i miejską lub postrzeganie przez urzędników miejskich kultury jako lokalnej tradycji; więzi towarzyskie mają silniejszy wpływ na zawiązywanie współpracy niż wspólny cel, częstą przeszkodą są podziały polityczne; organizacje o podobnym profilu działania często o sobie nie wiedzą; brak przestrzeni do wymiany doświadczeń i współpracy między działaczami i przedstawicielami instytucji.

30 Zob. też: A. Pietruszko, K. Wittels, *Kultura w dokumentach strategicznych w województwie mazowieckim. Raport*, Mazowiecki Instytut Kultury, Warszawa 2016, gdzie przedstawione jest zestawienie analiz SWOT 27 powiatów województwa mazowieckiego, w których znalazły się odniesienia do kultury.

31 J. Erbel, *Kierunek kultura. Badania na ziemi radomskiej*, badanie realizowane w lipcu 2009 r.; http://www.kierunekkultura.waw.pl/images/stories/PDF/kk_raport_radom.pdf; *Raport otwarcia. Radom 2009*, TNS OBOP, DEMO Effective Launching, Radom 2010.

Powiat piaseczyński³²: pracownicy domów kultury są przywiązani do tradycyjnego, „zhierarchizowanego” spojrzenia na kulturę, „nowoczesne” wizje prezentują przede wszystkim NGO; oczekiwania nowych mieszkańców do realizacji działań twórczych zderzają się z hermetycznością pracowników instytucji; władze poszczególnych gmin często ograniczają współpracę między ośrodkami kultury; instytucje podległe jednostkom samorządu terytorialnego postrzegane są jako główni animatorzy życia kulturalnego.

Powiat sokołowski³³: wartościowanie wytworów kultury w ramach dychotomii wyższa–niższa oraz elitarna–masowa przez ośrodki kultury i instytucje publiczne; trendy prywatyzacji w zarządzaniu kulturą; obawa animatorów o zmianę treści oferty z kultury wysokiej na masową; brak propozycji dla osób niezainteresowanych pielęgnowaniem lokalności.

Warszawa³⁴: zajęcia z zakresu edukacji kulturalnej są najpopularniejsze wśród najmłodszych i najstarszych mieszkańców (podobnie w powiatach sokołowskim i piaseczyńskim); największą popularnością cieszą się zajęcia taneczne, plastyczne i muzyczne; najwyżej oceniane są kompetencje prowadzących, atrakcyjność zajęć; do uczestnictwa składają: oferta zbieżna z zainteresowaniami, wysoki poziom zajęć i osobowość prowadzących, dla opiekunów dzieci istotna jest dogodna lokalizacja; główne miejsca uczestnictwa w zajęciach to domy kultury.

W raporcie *Warszawa lokalna*³⁵ można przeczytać, że zauważalne są znaczące braki w przestrzeni publicznej przeznaczonej na działania kulturalne i artystyczne. System rozdysponowywania środków przeznaczonych na kulturę na

32 A. Rudkiewicz, J. Bieliński, *Lokalne mapy kultury. Powiat piaseczyński*, Warszawa 2010.

33 M. Larkowska, J. Bieliński, *Lokalne mapy kultury. Powiat sokołowski*, Warszawa 2010.

34 *Jakość oferty edukacji kulturalnej w Warszawie. Raport z badań*, Wydział Badań i Analiz Centrum Komunikacji Społecznej Urzędu m.st. Warszawy, Warszawa 2014; wynik ewaluacji polityki kulturalnej i działań podejmowanych przez urzędy dzielnic z naciskiem na współpracę z NGO.

35 A. Sekuła, A. Stępniewska, K. Wittels, A. Litorowicz, A. Koc, D. Wiankowska, *Warszawa lokalna. Raport z badania*, Fundacja Obserwatorium, Warszawa 2010.

podstawie liczby mieszkańców jest niesprawiedliwy i nie bierze pod uwagę złożoności infrastrukturalnej poszczególnych dzielnic stolicy. Środki przyznawane są przeważnie tym samym znanym organizacjom, co blokuje ciekawe inicjatywy NGO o słabszej pozycji.

Na przykładzie działań warszawskich powstała diagnoza nowych zjawisk w instytucjach i nieinstytucjach kultury³⁶, wśród których wyróżniono m.in.: spółdzielczość, metodę pracy w labach (oparcie na ciągłym eksperymentowaniu, testowaniu, oglądaniu efektów, aby ulepszyć metodę i poszerzyć zakres działania), osadzenie w przestrzeni (branie za nią odpowiedzialności, docenianie przestrzeni publicznej), włączanie ludzi w proces decydowania o kształcie instytucji, *crowdfunding* jako alternatywną metodę finansowania działań, wyjście z działaniem poza siedzibę, reagowanie na to, co się aktualnie dzieje (w mieście, kraju, na świecie), interdyscyplinarność i wielowątkowość działań, odwrót od formalizacji działań, otwartość w dyskusjach o trudnościach i niepowodzeniach, postpartycypację (dawanie sobie prawa do decydowania o instytucji nie tylko na podstawie konsultacji społecznych, ale również misji organizacji i silnego lidera), ekonomię umiaru (w pozyskiwaniu środków na działania i podejmowaniu nowych inicjatyw), generowanie wiedzy (instytucje jako podmioty badawcze wytwarzające wiedzę), docenianie niedużych inicjatyw pod względem liczebności i skali, kreowanie miejsc kultury jako przestrzeni do działania i wsparcia dla ludzi, odchodzenie od struktur hierarchicznych w instytucjach na rzecz zespołowości i partnerstwa.

Ponieważ większość analiz tworzonych jest z perspektywy instytucjonalnej, warto zwrócić uwagę na 3-letni projekt badań etnograficznych: *Oddolne tworzenie kultury. Wielostanowiskowe studium porównawcze*³⁷, w ramach którego prowadzono m.in. badania oddolnych praktyk kulturowych

36 Jaskółki. Nowe zjawiska w warszawskich instytucjach i nieinstytucjach kultury, red. J. Kubicka, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”-Animatoria, Warszawa 2016.

37 Zobacz: <http://kulturaoddolna.pl>.

i ich relacji z praktykami instytucjonalnymi. Na podstawie studiów przypadków analizowano czynniki wspierające i blokujące oddolne praktyki kulturowe. W gminie Kadzidło jako czynniki wspierające wyróżniono: kreatywność i działania lokalnych liderów, ich zdolności organizacyjne, wielość podmiotów pełniących rolę oddolnych instytucji kultury, wsparcie władz lokalnych i instytucji kultury dla działań na rzecz kultury lokalnej, przynależność do rozpoznawanego regionu kulturowego, wzrost znaczenia idei i działań regionalnych, dostęp do internetu; blokujące są: brak bazy lokalowej, upolitycznienie praktyk kulturowych, niedostateczna liczba pracowników w lokalnych domach kultury, zbyt mały budżet gmin na działania kulturalne. W okolicach Szydłowca i Przysuchy (Ostałówek, Zaława, Broniów, Cukrówka) czynniki sprzyjające to m.in.: lokalna kreatywność manualno-techniczna, spryt i kreatywność w pozyskiwaniu funduszy, tradycje spontanicznej organizacji, wielość oddolnych podmiotów kultury, bliskie związki mieszkańców z władzami. *In minus* działają m.in. konflikty między frakcjami wiejskich społeczników i władzami gminy, obsadzanie stanowisk w świetlicach wiejskich jako efekt lokalnych polityk i sporów – brak dostatecznej motywacji i przygotowania takich pracowników, brak ukierunkowania pracowników lokalnych instytucji kultury na lokalne praktyki kulturowe, brak programów kulturalnych podchwytyjących aktywność młodych ludzi. Szydłowiec, Broniów i Ostałówek to szczególnie miejsca na naszej mapie, gdyż tam przez szereg lat realizowano liczne projekty animacyjne i animacyjno-badawcze³⁸.

38

Są to m.in.: „Ostałówek. Miejsce wspólne”, działania studentów Instytutu Kultury Polskiej UW, 2008; „Trzy bieguny. Animacyjne spotkania z kulturą”, Stowarzyszenie Katedra Kultury, 2008–2011; „Cięcie – interdyscyplinarny projekt edukacyjno-animacyjny”, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki (dziś MIK), Narodowe Centrum Kultury, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Miasto Stołeczne Warszawa, 2011; „Wyszło Szydło!”, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki (dziś MIK), Szydłowskie Centrum Kultury i Sportu „Zamek”, Towarzystwo Aktywnych Kulturalnie „Projektariat”, 2013. Zob. m.in.: *Etnografia/animacja/sztuka. Nierozpoznane wymiary rozwoju kulturalnego*, red. T. Rakowski, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013.

1.3. EWALUACJE I REFLEKSJE POPROJEKTOWE

Prowadzenie rzetelnej ewaluacji projektów jest zdecydowanie dobrą, ale jeszcze niezbyt powszechną praktyką. Publikacje poprojektowe, jeśli tylko nie ograniczają się do formy laurki, stanowią cenne źródło informacji, dają wskazówki na przyszłość, rozpowszechniają dobre praktyki i przydatny *know-how*, pokazują perspektywę samych animatorów, edukatorów kulturowych. W publikacji *Kierunek Kultura. W stronę żywego uczestnictwa w kulturze*³⁹ autorzy dzielą się swoim zdaniem na temat tego, jak powinien wyglądać udany projekt kulturalny. Projekt taki powinien: trafnie zdiagnozować potrzebę społeczną, ustalić, których grup dotyczy ta potrzeba, określić, jakie działania mogą na tę potrzebę odpowiedzieć i znaleźć sposób, aby do określonych grup dotrzeć. Animatorzy biorący udział w projekcie Centrum Edukacji Obywatelskiej „Kulthurra! Zajęcia artystyczne w szkole”⁴⁰ (zasięg ogólnopolski, 2012 r.) opisują dobre praktyki w dziedzinie edukacji kulturowej, m.in.: oddawanie pola działania uczestnikom (animator jako wspierający proces), tworzenie twórczej atmosfery, zbudowanie grupy i rozbudzenie w niej ciekawości, poszerzanie projektów teatralnych o nowe trendy, traktowanie teatru jako przestrzeni eksperymentu, budowanie projektów wokół osobistych doświadczeń młodych ludzi. W publikacji *Jak młodzi programowali dom kultury? Ewaluacja projektu partycypacyjnego w praktyce* autorzy zamieścili rozbudowane wnioski z kompleksowej ewaluacji projektu edukacji kulturowej⁴¹. Wśród nich możemy przeczytać, że: kluczowe w pracy z młodzieżą jest jej poważne potraktowanie przez dorosłych; konieczne jest dopasowanie harmonogramu projektu do harmonogramu szkoły; istnieje potrzeba roz-

39 Kierunek Kultura. *W stronę żywego uczestnictwa w kulturze*, red. W. Kłossowski, MCKiS, Warszawa 2011.

40 M. Dobiasz, E. Gryszko, K. Kułakowska, *Kulthurra! Notatnik Kulthurralny! Dobre praktyki edukacji kulturalnej*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014.

41 Projekt realizowany był w Warszawie w partnerstwie między szkołą a domem kultury z silną partycypacją samych uczniów.

poznania specyfiki instytucji przed wejściem w projekt; należy wspólnie z partnerami definiować cele projektu i zadbać o szerszą współpracę z nauczycielami.

Postacie animatorów, ich motywacje, inspiracje, sukcesy, sposób postrzegania efektów i dobre rady były przedmiotem zainteresowania w badaniu „gwiazdatorów animacji”, których projekty zostały wyróżnione podczas Ogólnopolskiej Giełdy Projektów 2013⁴². Większość wyróżnionych projektów była długofalowa, wychodziła poza duże miasta, celowała w oddziaływanie na rozmaite obszary życia społecznego, była inkluzywna i integrująca, reprezentowała innowacyjne podejście do kultury pod kątem stosowanych metod i nastawienia na eksperyment oraz samodzielne poznawanie. W *Raporcie ewaluacyjnym Mazowieckiego Konwentu Animatorów Kultury*⁴³ jako tematy trapiące środowisko animatorów wskazano kontakty z urzędnikami, grantozę i niejasność konkursów grantowych oraz kompetencji osób zaangażowanych w komisje eksperckie. Pojawił się również problem silnego podziału w środowisku animacji wynikającego z konfliktu pokoleń.

1.4. BADANIA PROWADZONE W SEKTORZE OŚWIATY

Podczas spotkań inicjujących w województwie mazowieckim realizowanych w ramach tegorocznej edycji Bardzo Młodej Kultury często pojawiały się głosy o wzajemnej niewiedzy na temat zasad funkcjonowania środowiska oświaty, organizacji pozarządowych i instytucji kultury. Konieczność realizacji podstawy programowej podawana był jako jeden z argumentów za ograniczeniem działania w środowisku szkolnym. Dlatego w tej części zdecydowaliśmy się przyjrzeć kilku badaniom, które biorą na warsztat reali-

42 Raport z badania „gwiazdatorów animacji” [w:] *Sztuka + animacja*, red. A. Stańczuk-Sosnowska, J. Krupa, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2014.

43 *Raport ewaluacyjny. Mazowiecki Konwent Animatorów Kultury*, A. Szczepilewska, Warszawa 2015.

zacje podstawy programowej, kwestie dydaktyczne oraz dobre praktyki z punktu widzenia oświaty⁴⁴. Interesowały nas takie przedmioty szkolne, jak historia, język polski oraz plastyka i muzyka. Wyjątek stanowi badanie oferty zajęć przyrodniczych jako przykład analizy dobrych praktyk w edukacji pozaformalnej. Na podstawie analizy raportów z badań zidentyfikowaliśmy bariery i punkty zapalne mogące blokować działalność i innowacyjność nauczycieli:

- nauczyciele mają powierzchowną znajomość i nie doceniają znaczenia wymagań ogólnych (celów) w procesie kształcenia – koncentrują się przede wszystkim na wymaganiach szczegółowych (treściach kształcenia)⁴⁵; dominuje przekonanie, że kształcenie umiejętności jest bezzasadne bez braku wiedzy; niewielu nauczycieli konstruuje lekcje, bazując na podstawie programowej, w większości opierają się na wydawnictwach;
- dominacja podawczych metod prowadzenia zajęć⁴⁶; trudności w stosowaniu metod poszukujących zadeklarowane przez nauczycieli to: konieczność włożenia większego wysiłku przez nauczyciela w przygotowanie lekcji i opracowanie dodatkowych materiałów, kontrolowanie form dających większą autonomię, tak

44 Realizacja podstawy programowej z historii w szkołach ponadgimnazjalnych, red. J. Choińska-Mika, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2014; Realizacja podstawy programowej z historii w gimnazjach, red. J. Choińska-Mika, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2013; K. Biedrzycki, P. Bordzół, A. Hacia, W. Kozak, B. Przybylski, E. Strawa, I. Wróbel, *Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015; *Dobre praktyki w nauczaniu historii. Raport z badania jakościowego*, red. J. Choińska-Mika, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2014; *Wartości, zainteresowania i kompetencje muzyczne uczniów w województwie mazowieckim w planie nadzoru pedagogicznego Mazowieckiego Kuratora Oświaty na rok szkolny 2007/2008*, A. Białkowski, Warszawa 2008.

45 Przykład z historii: tworzenie przez uczniów narracji historycznej (wymaganie ogólne) jest niemal całkowicie pomijane, a najważniejszym elementem edukacji historycznej staje się przekazywanie wiadomości; „faktografia” dominuje nad rozwijaniem umiejętności.

46 W nauczaniu historii wykład jest metodą wiodącą, ćwiczenia głębokiej analizy postrzegane są jako zbyt czasochłonne ze względu na konieczność realizacji celów szczegółowych.

aby służyły postawionym celom dydaktycznym, „konserwatyzm dydaktyczny” – niechęć nauczycieli do zmiany własnych sposobów prowadzenia zajęć, wieloletnie doświadczenie jest przedstawiane jako powód sankcjonujący stosowane metody; nauczyciele w zbyt małym stopniu pozwalają uczniom na samodzielne doświadczanie historii, nie doceniają chęci uczniów do samodzielnego dochodzenia rozwiązań⁴⁷;

- w nauczaniu języka polskiego – obawa przed poruszeniem trudnych tematów i ograniczenie się do analizy i interpretacji historycznoliterackiej; nieliterackie teksty kultury traktowane są często wyłącznie jako konteksty dla literatury; temat języka nowych mediów nie jest podejmowany przez wszystkich nauczycieli – niemal zupełnie nie wykorzystują oni nowych mediów na zajęciach;
- w szkole nie ma klimatu sprzyjającego podejmowaniu innowacji dydaktycznych, z niechęcią przyjmowane są zajęcia w nietypowej formie (poza klasą), ograniczane są wyjścia do muzeów; niewielki odsetek gimnazjalistów chodzi do teatru, filharmonii, muzeum, a nawet do kina czy na koncert;
- brak optymalnego przygotowania w trakcie kształcenia nauczycieli wzmacnia tradycyjne sposoby nauczania; brak współpracy z instytucjami kultury oraz przypadkowość działań kulturalnych w szkołach; rzadka i mało systematyczna współpraca z instytucjami kultury i NGO; stała współpraca ma miejsce przede wszystkim z bibliotekami oraz centrami i domami kultury; najczęstszą formą są wizyty w muzeach historycznych (muzyka i plastyka);
- wydarzenia kulturalne w obrębie szkoły są ważną formą pozalekcyjnej edukacji kulturalnej; często usługi kulturalne zapewniane są przez firmy komercyjne

47

W zakresie języka polskiego widoczna jest obawa przed samodzielnością uczniów w analizie tekstu. Często praktyką jest kierowanie interpretacją, narzucanie poglądów przez nauczycieli, co powoduje rezygnację z własnej opinii i powielanie interpretacji nauczyciela.

- i mają przypadkowy charakter oraz niski poziom artystyczny;
- zdaniem nauczycieli cechy dobrych praktyk to: efektywność, atrakcyjność, kreatywność, uniwersalność, nauczanie według wymagań podstawy programowej, odpowiednie nastawienie nauczyciela na zrozumienie potrzeb uczniów i zdobycie ich zaufania; autorami dobrych praktyk są nauczyciele cechujący się wysoką motywacją, wykonujący swój zawód z pasją, tacy, którzy chcą, aby stosowane metody rozbudzałyby zainteresowanie uczniów przedmiotem, a nie tylko przynosiły rezultaty i były zgodne z wymogami podstawy; inspiracji nauczyciele szukają głównie w pomocy dydaktycznych wydawnictw, materiałach własnych lub innych nauczycieli, bazach dydaktycznych szkół, własnych zainteresowaniach, materiałach udostępnianych przez uczniów; do dobrych praktyk motywują nauczycieli: chęć samorozwoju i wyjścia poza rutynę, zdobywanie kolejnych stopni awansu zawodowego, chęć bycia docenianym oraz chęć lepszego doboru metod do potrzeb i możliwości uczniów; trudnością jest to, że uczniowie rzadko są przygotowywani do tematyki zajęć, w których uczestniczą w ośrodkach edukacji nieformalnej, a po powrocie z ośrodka poruszane tematy rzadko są komentowane czy analizowane podczas lekcji szkolnych; szkoły rzadko korzystają z materiałów dydaktycznych przygotowanych przez ośrodki; zaistnieniu dobrych praktyk sprzyjało przyjęcie celów działalności, które były spójne z założeniami podstawy programowej, zwłaszcza celowe dostosowanie oferty dzięki pomocy doradców metodycznych.

2. Najważniejsze ustalenia badawcze i rekomendacje

Podstawowe wnioski z badań prowadzonych w ramach projektu Kulturalni Edukatorzy – Mazowiecka Sieć Edukacji i Kultury są następujące: pojęcie „edukacja kulturowa” jest nieostre i niejednoznaczne, **sposobów rozumienia edukacji kulturowej** istnieje wiele, a samo środowisko edukatorów kulturowych jest bardzo zróżnicowane. Na rozprzestrzenianą różnymi kanałami informację o projekcie adresowanym do edukatorów kulturowych zareagowali nie tylko nauczyciele realizujący z uczniami rozmaite projekty i pracownicy centrów oraz domów kultury, ale również przedstawiciele bibliotek, instytucji kulturalnych, takich jak muzea, teatry i galerie. Dużą grupę osób zainteresowanych projektem stanowili społecznicy działający w organizacjach pozarządowych. Ponadto z mniejszych miejscowości pojawili się np. sołtysi czy strażacy z OSP.

Zdecydowana większość badanych definiowała edukację kulturową poprzez **prowadzone działania**. Podejmowaniu aktywności nie zawsze towarzyszyła pogłębiona refleksja odnośnie do ich istoty i celowości. Stosunkowo rzadko badani deklarowali, że działają po to, by doprowadzić do zmiany w społeczności lokalnej, lub umieszczali swoje działania w szerszym kontekście życia społecznego. Najczęściej potrzebę działań edukacyjnych motywowali zwiększeniem frekwencji w instytucjach kultury oraz kształtowaniem odbiorców i twórców kultury artystycznej. Można więc stwierdzić, że bardzo duża część edukatorów kulturowych biorących udział w badaniu działa mniej lub bardziej świadomie według filozofii edukowania do kultury niż przez kulturę. Wydaje się, że ta tendencja jest związana z wielkością miejscowości i dostępem do tzw. kultury wysokiej – w byłych miastach wojewódzkich, w których z reguły funkcjonują centra kultury, kina, teatry i galerie sztuki, edukacja kulturowa jest rozumiana częściej jako edukacja kulturalna, artystyczna. Z kolei w miejscowościach małych – często oddalonych od insty-

tucji kultury, w których oferta kulturalna jest zdecydowanie mniejsza – mianem edukacji kulturowej określa się jakiejkolwiek formy aktywizacji mieszkańców.

Zarówno **obszary działania** instytucji publicznych, jak i podejmowane w ich ramach **metody** pracy są w większości przypadków podobne i koncentrują się właśnie na edukowaniu do kultury. Dodatkowo wiele stosowanych metod nie zmieniło się od lat mimo zmieniającej się rzeczywistości. Wielu badanych przywiązanych jest do tradycyjnych form realizowania edukacji kulturowej. Edukacja kulturowa, prowadzona świadomie, oparta jest na najbardziej zaangażowanych jednostkach, które wyróżniają się poszukiwaniem autorskich rozwiązań i stawiają na działania aktywizujące, interakcyjne i twórcze. Takie jednostki spotkać można zarówno w instytucjach oświatowych, jak i kulturalnych, ale najliczniej reprezentowane są w środowisku animatorów niezależnych lub działających w organizacjach samorządowych oraz wśród artystów i podmiotów prywatnych. Coraz bardziej kompleksowo prowadzą edukację kulturalną także instytucje zajmujące się promowaniem sztuki, takie jak kina, teatry, muzea i galerie.

Wśród **uczestników działań edukacji kulturowej** zdecydowaną większość stanowią dzieci i młodzież. Grupą, która często pojawia się jako odbiorca działań, są również seniorzy. Nieobecni są natomiast dorośli, zwłaszcza ci będący aktywni zawodowo. Każda z tych grup jest dodatkowo nierównomiernie reprezentowana.

Współpraca w obszarze edukacji kulturowej jest silnie zdeteminowana przez **warunki instytucjonalne, w jakich działają edukatorzy**. Doświadczeniem wielu z nich są braki infrastruktury i braki kadrowe wynikające często z położenia poza dużymi ośrodkami miejskimi. Na możliwość działania wpływają także różnice w statusie prawnym podmiotów oraz podleganie pod różne organy prowadzące. Przedstawiciele sektora kultura czują się niedoceniani ze względu na dysproporcje w zarobkach i inwestycjach w porównaniu z sektorem edukacji. Badanym brakuje również wypracowanej wspólnie przez sektory oświaty i kultury wizji i celów edukacji, współpracy oraz koordy-

nacji wspólnych przedsięwzięć. Wiele uciążliwości wiąże się z działaniem w oparciu o projekty grantowe. Oprócz skomplikowanych procedur wnioskowania i rozliczania projektów problemem jest działanie akcyjne, bez możliwości realizowania długofalowych planów i obejmowania zasięgiem większych grup odbiorców. Działanie projektowe oznacza także, zwłaszcza dla stowarzyszeń, niestabilne finansowanie. W sektorze edukacji na możliwość realizacji edukacji kulturowej wpływa brak zaufania do zarządzających szkołami oraz do nauczycieli, którzy są rozliczani głównie na podstawie ilościowych wskaźników osiągnięć naukowych. Dodatkowo dominująca w szkołach hierarchiczna struktura uzależnia działania nauczycieli od warunków tworzonych przez dyrekcję.

Pytania badawcze skoncentrowane były na **współpracy pomiędzy instytucjami**. Tymczasem niektórzy badani sygnalizowali też braki we współpracy wewnątrzinstytucjonalnej, które wynikały bądź z braków kadrowych, bądź z niechęci przełożonych lub współpracowników do podejmowania dodatkowych działań.

Współpraca pomiędzy instytucjami i organizacjami różnego typu polega przede wszystkim na:

- Udostępnianiu zasobów – infrastrukturalnych i technicznych, a także okazjonalnym wsparciu eksperckim (np. udział aktora w jury szkolnego konkursu teatralnego).
- Przygotowywaniu oferty edukacyjnej i korzystaniu z niej przez określone grupy odbiorców – najczęściej uczniów szkół podstawowych. Oprócz klasycznej współpracy w formie wycieczek szkolnych coraz częściej spotyka się ofertę warsztatów prowadzonych w szkołach i ofertę związaną (np. warsztat w szkole połączony z wycieczką do teatru bądź muzeum) oraz ofertę warsztatów dla grup szkolnych poza godzinami pracy szkoły.
- Wspólnej realizacji działań, przy czym stosunkowo rzadko spotyka się przypadki współpracy partnerskiej inicjowanej już w fazie koncepcyjnej projektu na

etapie ustalania celów i sposobów ich realizacji. Najczęściej działania edukacyjne projektowane są przez jedną instytucję, która zaprasza partnerów do wykonania określonych poddziałań w ramach większej całości lub zwraca się do partnera z prośbą o udostępnienie zasobów.

- Badani niechętnie wypowiadali się na temat współpracy z samorządem, od którego najczęściej są uzależnieni finansowo. Z analizy różnego typu źródeł można wywnioskować, że najintensywniejsze kontakty i współpraca zachodzą pomiędzy samorządem a placówkami oświatowymi. W przypadku instytucji kultury, nawet gdy ocena współpracy z samorządem i nakładów na kulturę była pozytywna, bolączką był brak długofalowej strategii rozwoju kultury i koordynacji działań na poziomie miasta. Innym problemem sygnalizowanym w odniesieniu do współpracy z samorządem było uzależnienie finansowania określonych typów działań od lokalnych kontekstów politycznych i osobistych sympatii lub animozji. Co do zasady – im mniejsza miejscowość, tym bardziej czynnik ten nabierał znaczenia. Problem ten był szczególnie dotkliwie odczuwany przez organizacje pozarządowe i osoby działające indywidualnie.
- Uczestniczący w badaniu edukatorzy do najważniejszych czynników wspierających rozwój współpracy zaliczali chęć współdziałania, osobiste zaangażowanie we współpracę, podobne poglądy na to, czym jest edukacja kulturowa, i zbieżność motywów oraz celów działania. Wielokrotnie podkreślano, że osoby, które chcą współpracować, podejmują aktywność pomimo trudności i barier – jak się okazało – dość licznych. Na pierwszy plan wybijały się czynniki ludzkie, wśród nich przede wszystkim brak chęci współpracy i uwikłanie w lokalne konflikty. Zwracano też uwagę na szereg barier wynikających z różnic w warunkach funkcjonowania różnych typów placówek: rozmaite źródła finansowania, godziny pracy, dynamika pracy w ciągu roku, inne cele i wymagania stawiane pracow-

nikom sektora oświaty i kultury, wreszcie formalno-prawne ograniczenia wynikające z innych statusów placówek. Podstawową trudnością okazał się jednak brak lub niewielki stopień znajomości warunków pracy instytucji z sektorów innych niż własny. Uczestnicy warsztatów i spotkań inicjujących często sami uważali, że opisując podobne działania, posługują się innymi terminami.

REKOMENDACJE

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, w planowaniu kolejnych działań warto:

- podjąć z edukatorami szerszą dyskusję na temat sposobów rozumienia edukacji kulturowej i jej celów;
- zwrócić większą uwagę na model współpracy partnerskiej i korzyści, jakie z niej wypływają;
- podjąć działania podnoszące poziom wiedzy o edukacji kulturowej i jej znaczeniu wśród odpowiednich urzędników samorządowych oraz dyrektorów placówek oświatowych i instytucji kultury;
- uwzględnić w programie warsztatowo-szkoleniowym kwestie związane z warunkami pracy w sektorze oświaty, kultury i w organizacjach pozarządowych;
- zintensyfikować działania sieciujące i integrujące środowisko edukatorów kulturowych, również na płaszczyźnie znajomości osobistych;
- zwrócić uwagę na rolę edukacji kulturowej w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu.

3. Szczegółowe ustalenia badawcze

33

3.1. PODMIOTY ODPOWIEDZIALNE ZA EDUKACJĘ KULTUROWĄ W REGIONIE

3.1.1. EDUKATORZY KULTUROWI

Charakteryzując pole edukacji kulturowej, najczęściej w pierwszej kolejności myśli się o różnego typu instytucjach inicjujących działania – szkołach, domach kultury, bibliotekach, teatrach, kinach, galeriach, organizacjach pozarządowych. Jednakże wywiady z osobami prowadzącymi działania edukacyjne pokazały, że kategorie instytucjonalne, choć istotne, nie wystarczają do pełnego opisania przedmiotu badania. Jak się okazało, edukacja kulturowa, nawet gdy jest prowadzona w ramach instytucji, bardzo często jest w niewielkim stopniu sformalizowana i doprecyzowana – edukacją kulturową jest to, co robią osoby poczuwające się do miana edukatorów kulturowych.

Ci z kolei bardzo często są postaciami hybrydowymi, funkcjonującymi równolegle w różnych środowiskach i instytucjach. Innymi słowy, edukacją kulturową zajmują się nauczyciele, instruktorzy zajęć dodatkowych, profesjonalni animatorzy, artyści, aktywiści społeczni, bibliotekarze, muzealnicy, kuratorzy wystaw. W mniejszych miejscowościach funkcję edukatorów kulturowych pełnią również wójtowie i sołtysi, księża i katecheci, strażacy z OSP czy członkinie kół gospodyń wiejskich. Bardzo często okazywało się, że nauczyciele byli jednocześnie instruktorami zajęć w domach kultury, a artyści i pracownicy instytucji kultury część działań realizowali w ramach etatu, część jako członkowie stowarzyszeń. Spośród 118 edukatorów, którzy wypełnili ankietę jako osoby fizyczne, niemal jedna trzecia zadeklarowała zatrudnienie w innej instytucji/organizacji lub ściśle z nią związek. Najczęściej jako dodatkową formę aktywności wskazywano zaangażowanie w organizację pozarządową.

Uczestniczący w badaniu ankietowym edukatorzy pozytywnie oceniają wiedzę i kompetencje własne i swoich współpracowników w takich obszarach, jak poruszanie się we współczesnej kulturze i sztuce oraz wykorzystywanie ich w działaniach edukacyjnych, stosowanie skutecznych i atrakcyjnych form oraz metod edukacji kulturowej, a także umiejętność pracy zespołowej. Jeżeli są sygnalizowane problemy, to dotyczą one opracowywania i prowadzenia projektów edukacyjnych oraz pozyskiwania na nie środków, jak również prowadzenia badań diagnostycznych i ewaluacyjnych, przy czym nieco częściej na trudności w tych obszarach wskazywały osoby wypełniające ankietę w swoim imieniu. Na podstawie badań jakościowych można też stwierdzić, że badani skarżyli się nie tyle na trudności w opracowaniu i prowadzeniu projektów, ile na kłopoty w pisaniu wniosków projektowych.

Z danych ankietowych wynika również, że bardzo częstym i częstym źródłem wiedzy i inspiracji dotyczących prowadzenia działań w obszarze edukacji i kultury są dla edukatorów samodzielne studiowanie publikacji, czasopism i innych materiałów oraz podglądanie pracy innych (np. edukatorów, artystów, nauczycieli, trenerów). Częstotliwość korzystania ze specjalistycznych szkoleń i warsztatów, prezentacji i dyskusji na spotkaniach branżowych była natomiast najczęściej określana jako „od czasu do czasu”.

3.1.2. PODMIOTY DZIAŁAJĄCE NA POLU EDUKACJI KULTUROWEJ W BYŁYCH MIASTACH WOJEWÓDZKICH

Cechą charakterystyczną byłych miast wojewódzkich położonych na terenie województwa mazowieckiego jest obecność centrów kultury, które z reguły odgrywają istotną rolę w lokalnym życiu kulturalnym. We wszystkich miastach mają one podobną ofertę: zajęcia z zakresu tańca (taniec nowoczesny, towarzyski), muzyki (zajęcia nauki gry na konkretnych instrumentach, piosenka poetycka, chór), plastyki (zajęcia malarskie oraz fotograficzne) oraz teatru (amatorskie grupy teatralne). Przy każdym z ośrodków funkcjonują z reguły także zespoły pieśni i tańca oraz uniwersytety trzeciego wieku.

Centra kultury też są odpowiedzialne za dużą część wydarzeń odbywających się w mieście. Zwykle organizują koncerty i spektakle oraz seanse filmowe (w Ostrołęce np. jest to powiązane z Dyskusyjnym Klubem Filmowym). Ponadto ośrodki te często współpracują z miejskimi bibliotekami publicznymi, do których działalności zalicza się: prowadzenie klubów literackich bądź klubów książki, organizowanie wieczorków poetyckich, konkursów dla młodzieży szkolnej oraz spotkań tematycznych.

Powszechnie we wszystkich byłych miastach wojewódzkich funkcjonują instytucje, stowarzyszenia oraz zespoły zajmujące się edukacją muzyczną. Czasem współpracują one z centrami kultury, jednak najczęściej są to organizacje działające niezależnie, np. Płocka Orkiestra Symfoniczna, Radomska Orkiestra Kameralna, ale też Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Ciechanowie, w Płocku Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses oraz liczne chóry kościelne.

We wszystkich miastach znajdują się muzea z ofertą edukacyjną skierowaną do szkół. Zwykle do działalności muzeów zalicza się również organizowanie spotkań tematycznych, wystaw fotograficznych, seansów filmowych oraz konkursów.

W miastach na prawach powiatu znajdują się najczęściej także szkoły muzyczne I i II stopnia oraz szkoły ponadgimnazjalne o profilu artystycznym – bywają to zarówno placówki publiczne, jak i działające na zasadach komercyjnych. Szkoły te nie tylko mają ofertę edukacyjną skierowaną do swoich wychowanków, ale również organizują koncerty i wystawy dostępne dla ogółu mieszkańców.

Sieć placówek i instytucji podejmujących działania związane z edukacją kulturalną w miastach na prawach powiatu uzupełniają: miejskie galerie sztuki, kina, teatry, spółdzielcze i osiedlowe domy kultury i kluby, młodzieżowe domy kultury, ogniska pracy pozaszkolnej, ogródki jordanowskie, drużyny harcerskie oraz organizacje pozarządowe. Działalność na polu edukacji kulturowej podejmują się również nieliczne podmioty prywatne, takie jak restauracje i kawiarnie. Stanowią one ciekawe uzupełnienie ofer-

ty kulturalnej w mieście, ale z przeprowadzonych badań nie wynika, by odgrywały istotną rolę w kulturalnym życiu miast.

3.1.3. SPOSOBY ROZUMIENIA EDUKACJI KULTUROWEJ

Podstawową trudnością, z którą musiał się zmierzyć zespół badawczy przed rozpoczęciem badań terenowych, była nieostrość pojęcia „edukacja kulturowa”. W ramach przygotowania strategii badawczej przeprowadzono spotkanie seminaryjne z udziałem doświadczonych animatorów i edukatorów kulturowych. Wspólnie wypracowano roboczą definicję edukacji kulturowej jako działań podejmowanych przez osobę (edukatora) dostrzegającą w społeczności lokalnej potrzebę zmiany. W ramach tychże działań przekazywane są społeczności potrzebne narzędzia, a same działania prowadzone są w celu osiągnięcia zamierzonych efektów. Jak się okazało w trakcie prowadzenia badań, osoby zajmujące się edukacją kulturową rozumiały ją w bardzo różny sposób, często odległy od tego, z jakim wychodzili w teren badacze.

Trzeba podkreślić, że uczestnicy badania mieli spore problemy z podaniem własnej definicji edukacji kulturowej, a określenia „kulturowa” i „kulturalna” najczęściej traktowane były jako synonimy. Sporadycznie pojawiały się głosy rozróżniające te pojęcia, przy czym edukację kulturalną utożsamiano z edukacją artystyczną:

Ja myślę, że kulturalna odnosi się do kultury, jakiś działań kulturalnych, a kulturowa do kultury w sensie zachowań jakiejs grupy ludzi. W takim sensie, że kultura wysoka – filmy, teatr – odnosi się do sfery sztuki, a edukacja kulturowa odnosi się do zwyczajów ludzi, jakiś subkultur, kultur grup ludzi, np. grup zawodowych. [FGI_2]

W trakcie wywiadów fokusowych edukacja kulturowa bądź kulturalna definiowana była poprzez działania podejmowane przez badanych i ich instytucje (o czym mowa szerzej w pkt. Obszary i metody prowadzenia edukacji kulturowej w regionie). Inną ścieżką dotarcia do sposobów rozumienia edukacji kulturowej było pytanie o cele i motywacje podejmowanych działań. Na tej podstawie wyróż-

nić można cztery podstawowe typy sposobów rozumienia edukacji kulturowej:

- I. **Edukacja kulturowa jako edukacja do bycia odbiorcą kultury.** To najczęściej spotykany sposób rozumienia edukacji kulturowej podzielany przez nauczycieli i pracowników instytucji kulturalnych. Bardzo często siedł on w parze z wąskim rozumieniem kultury w jej wymiarze artystycznym. Akcentowano istotną rolę szkoły jako instytucji wprowadzającej młodzież w życie kulturalne. Szczególnie nauczyciele podkreślali, że gdyby nie wycieczki szkolne, wiele dzieci nie miałoby w ogóle okazji do wyjścia do kina, teatru, muzeum czy galerii:

Dawać możliwość w ogóle kontaktu z tą kulturą, bo jeśli dziecko, np. nastolatek, który nigdy nie był na koncercie, nigdy na żadnej wystawie plastycznej, to później taka praca od podstaw, żeby go edukować kulturalnie. I żeby uwrażliwić społeczeństwo na to. Ja mam takie wrażenie, że właśnie dąży się do tych wyników, punktów, dużo punktów na maturze, a zapomina się o takiej zwykłej oglądzie, wrażliwości. I wydaje mi się, że to nasze społeczeństwo współczesne, to takiej kulturalnej wrażliwości jest mało. [FGI_6]

Wiele osób pojmujących edukację kulturową w ten sposób traktuje swoje działania jako osvajanie odbiorców (nie tylko młodych) z instytucjami kulturalnymi. Dlatego niekoniecznie wybierają ambitne propozycje, ale takie, które będą uznane za atrakcyjne przez osoby mające niekoniecznie duży kapitał kulturowy:

Chcemy przyciągnąć ludzi, żeby zaczęli w ogóle..., wyrobili w sobie nawyk przychodzenia do biblioteki, przychodzenia po czasopisma może, może po film, a w pewnym momencie może po książkę, żeby nauczyć ich tego nawyku. Po prostu nauczyć ich tego. I te formy, które też proponujemy często są takim wabikiem, żeby przyszli raz, zobaczyli, że to nie jest tak jak w szkolnej bibliotece 30 lat temu, tylko jest inaczej. Żeby przekroczyli ten próg, zobaczyli, że nie jest tak źle, i przyszli drugi raz. [FGI_1]

Dla osób pracujących w instytucjach kulturalnych dzielących taki pogląd na edukację kulturalną często dalszym

jej celem było zwiększanie frekwencji. Ich zdaniem działania edukacyjne przekładają się na bezpośredni wzrost liczby uczestników, gdyż z atrakcyjnej oferty korzystają zorganizowane grupy, np. szkolne oraz rodziny. Dodatkowo działania artystyczne, np. spektakle w wykonaniu dzieci, angażują jako odbiorców rodziny i znajomych. Edukatorzy mają również nadzieję, że prowadząc działania edukacyjne wśród dzieci, instytucje „uformują” sobie grono dorosłych odbiorców w przyszłości:

Trzeba edukować młodych, trzeba zacząć od małego, żeby byli blisko kultury, gdy dorosną. [IDI_MPP_3_P]

Musi być inaczej niż w innych instytucjach. Żeby placówka żyła. Żeby ludzie przychodzili w dużej liczbie. Moim marzeniem jest, żeby w weekendy przychodziło 60-70 osób dziennie. [IDI_MPP_3_K]

2. Edukacja kulturowa jako edukacja do tworzenia kultury.

Ten sposób rozumienia edukacji kulturowej pojawiał się w wypowiedziach uczestników badania zdecydowanie rzadziej. Osoby myślące w ten sposób to niektórzy nauczyciele, dla których jednym z celów edukacji w ogóle jest rozwijanie w dzieciach i młodzieży kreatywności i twórczości. Uważają oni, że dzięki takiej aktywności dzieci nie tylko rozwijają swoje talenty artystyczne, lecz również uczą się nieszablonowego myślenia, które pomaga im rozwiązywać problemy z innych dziedzin.

Inną grupę postrzegającą tak edukację kulturową stanowili pracownicy instytucji kultury i członkowie stowarzyszeń będący jednocześnie czynnie działającymi artystami – malarzami, aktorami, literatami. Z ich perspektywy edukacja kulturowa to m.in. budzenie twórczego potencjału młodych oraz wychwytywanie i rozwijanie talentów:

Może znajdzie się jedno dziecko, dla którego teatr będzie znaczył tyle co dla mnie. [IDI_MPP_2_K]

Instruktor może nauczyć choreografii w tańcu, może zadbać o emisję głosu w śpiewie itd. A tu trzeba bardziej z ich duchowością pracować niż ćwiczyć warsztat. Żeby wykorzystać ich potencjał twórczy, trzeba z nimi rozmawiać, z nimi przeżywać... [IDI_MPP_2_P]

3. **Edukacja kulturowa jako narzędzie zmiany.** W ten sposób edukację kulturową rozumieją tylko nieliczni edukatorzy – najczęściej są to wykwalifikowani animatorzy kultury, działacze społeczni oraz czynni artyści. Z ich wypowiedzi wynika, że cele ich działań wykraczają poza formowanie świadomych odbiorców kultury czy rozwój artystyczny „laików”. Działania artystyczne są narzędziem do osiągnięcia innych celów, takich jak przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu czy rozwój wewnętrzny ich uczestników. Edukatorzy ci są przekonani, że dzięki kontaktowi ze sztuką i podejmowaniu działań artystycznych (teatralnych, literackich, plastycznych) młodzi ludzie wyrażają się i przeżywają emocje, lepiej poznają siebie i nawiązują bogatsze relacje z innymi oraz kształtują wrażliwość estetyczną. Wszystko to ma wpływ na zmianę rzeczywistości społecznej.

Nie stawiam sobie celów. Czuję, że dostałam coś i jestem zobowiązana dać to dalej. Spotkałam ludzi, którzy pomogli mi zrozumieć swoje emocje. Teraz niejako spłacam dług. Teatr jest narzędziem, żeby poznać siebie i doświadczyć czegoś niesamowitego. [IDI_MPP_2_K]

Ja przede wszystkim uczę odbioru. Uczymy o rzeźbie – jak patrzeć, jak mówić bez porównywania i oceniania, że każdy może mieć swoją opinię. (...) Nie lubię takiego podejścia, że edukacja kulturowa ma na celu wyrobienie odbiorcy. Szkoły nie są od tego, żeby dostarczać odbiorców. Każdy człowiek jest indywidualnością i ma inne preferencje. Nie możemy przyuczać każdego do bycia dobrym widzem. Edukacja kulturowa to jest nauka tolerancji, obycia, otwartości. [IDI_MPP_3_K]

To jest bardzo ważne, bo to w pewnej mierze kształtuje charakter człowieka. To nie znaczy, że nagle ma doceniać kulturę i sztukę, ma być znawcą. (...) To działa podświadomie, na estetykę, na schludność wyboru, na kolorystykę. Wtedy człowiek zwraca uwagę, żeby mieć np. ładnie zaprojektowany stolik – może być nawet z Ikei, ale ładny. [IDI_MPP_1_K]

W podobny sposób na edukację kulturową patrzą również osoby działające na tym polu w małych miejscowościach, w których oferta kulturalna jest bardzo ograniczona. Dostrzegana potrzeba zmiany najczęściej oznacza jakąkol-

wiek formę aktywizacji lokalnej społeczności, by – jak mówi – „Cokolwiek się zadziało”.

- 4. Edukacja kulturowa jako forma autoekspresji.** Wśród uczestników badań znaleźli się także tacy, którzy pytani o cele i motywacje swoich działań, twierdzili, że zajmują się edukacją kulturową, ponieważ chcą się dzielić swoją pasją, działania dają im radość i satysfakcję, lubią i chcą pracować z ludźmi, robić coś dla innych. Dla wielu edukatorów kulturowych – niezależnie od ich miejsca zamieszkania i umocowania instytucjonalnego – motywacją jest to, że chcą „robić coś więcej”. Co więcej, podejmują dodatkową pracę często bez wynagrodzenia, a czasem też pomimo braku wsparcia czy zrozumienia ze strony współpracowników i/lub przełożonych.

Ja to robię dla frajdy, dla frajdy też wymyśliłam sobie pracownię ceramiczną w szkole. Żeby mieć frajdę, no taką ludyczną, taką potrzebę spełnia. Inny cel taki... ludyczny, taki dziecięcy, taką frajdę. [FGI_4]

3.1.4. WARUNKI PROWADZENIA EDUKACJI KULTUROWEJ

Edukatorzy i animatorzy kulturowi to grupa osób wyróżniających się ambicją, aktywnością, energią, które nie poddają się łatwo przeciwnościom. Ich działania wynikają najczęściej z osobistych pasji i zainteresowań. Mimo tych wszystkich sprzyjających cech działają w rzeczywistości, która ma decydujący wpływ na możliwość realizowania planów z zakresu edukacji kulturowej. Badani z tej grupy przyznali, że w trakcie swojej pracy spotkali się z sytuacjami, które były istotną barierą lub zniechęciły ich do działania na tym polu. Wbrew przypuszczeniom w pierwszej kolejności nie były wymieniane względnie niskie wynagrodzenia w sektorze edukacji i kultury, lecz bariery pozafinansowe. Poniżej przedstawione zostały główne zdiagnozowane warunki, które mogą stanowić trudność w prowadzeniu edukacji kulturowej.

3.1.4.1. LOKALIZACJA

Centrum a peryferia – bardzo różni się sytuacja miejscowości położonych wokół Warszawy od sytuacji tych w głębi i na peryferiach województwa mazowieckiego. Sami respondenci z różnych części regionu mówią o sobie, że „są z innych światów”. Mimo iż samorządy są zobowiązane do prowadzenia działalności kulturalnej, w wielu małych gminach jedynymi instytucjami kultury są biblioteki mające bardzo ograniczone możliwości prowadzenia edukacji kulturowej. Wciąż dużym problemem w mniejszych miejscowościach i na wsi jest transport publiczny, co w połączeniu z mniejszą dostępnością instytucji, oferty kulturalnej oraz specjalistów sprawia, że edukacja kulturowa w tych miejscach jest większym wyzwaniem. Samo uczestniczenie w kulturze wiąże się tam z większymi kosztami, wymaga poświęcenia czasu i zaangażowania organizatorów. Na przykład dla nauczycieli wizyta uczniów w teatrze czy kinie oznacza konieczność przeznaczenia na ten cel całego dnia szkolnego, a często także zainwestowania własnych środków finansowych. Wiele osób zgłaszało zapotrzebowanie na wdrożenie w szkołach programu podobnego do Warszawskiego Programu Edukacji Kulturalnej.

Ja próbowałam raz, drugi raz, nawet rodziców zachęcić do wyjazdu do teatru i grupa się nie zebrała, bo my mieszkamy dosyć daleko, więc sam dojazd do Warszawy to jest kwestia finansowa. Ale żeby się opłacało, to trzeba zebrać grupę konkretną na ten autokar, autobus i z konkretną grupą pojechać. Jeżeli jej nie ma, to już nie pojedziemy. I nie zawsze są chętni. [FGI_7]
A taki wyjazd, jak tu w wiejskiej szkołach, gdzie nie da się zorganizować wyjścia do teatru w 2 godziny, trzeba po prostu poświęcić cały dzień na to. [FGI_7]

3.1.4.2. ZASOBY

Brak infrastruktury – w wielu miejscowościach, przede wszystkim niedużych, brakuje odpowiedniej infrastruktury, zwłaszcza do organizacji większych wydarzeń, np. sal widowiskowych, sal wystawienniczych oraz profesjonalnie

wyposażonych pracowni. Dotyczy to zarówno podmiotów publicznych, jak prywatnych. Efektem jest uzależnienie od partnerów zewnętrznych. Z drugiej strony nie zawsze wykorzystuje się efektywnie dostępne zasoby lokalowe, przede wszystkim ze względu na deficyty współpracy.

Brak kadry – w niedużych stowarzyszeniach lub instytucjach wszystkimi działaniami z zakresu edukacji kulturowej – od planowania, organizowania środków, promowania, poprzez realizację i logistykę, aż po rozliczanie projektów – zajmuje się często jedna osoba lub niewielki zespół, co jest dla nich bardzo dużym obciążeniem. W liczniejszych zespołach (np. w szkołach) zdarza się dodatkowo, że taka wyróżniająca się jednostkowa aktywność bywa oceniana krytycznie w środowisku, które niechętnie jest dodatkowemu zaangażowaniu. Sytuacja ta skutkuje szybkim wypaleniem i zniechęceniem do działań na polu edukacji kulturowej.

W moim przypadku to jest kwestia braku rąk do pracy, żebym ja chociaż miała jeszcze jedną albo dwie osoby, które chcą tak jak ja chociaż w połowie, to już byłby dla mnie sukces. Ale ja w tej chwili jestem z każdej strony atakowana i tak krytycznie mnie odbierają. [FGI_3]

No z góry trzeba się nastawić, że człowiek nie zostanie doceniony. [FGI_8]

Brak wyspecjalizowanej kadry – w mniejszych miejscowościach i na wsi brakuje przede wszystkim wyspecjalizowanej kadry. Badani z tych miejscowości mieli problem z zaangażowaniem profesjonalnych edukatorów np. do prowadzenia zajęć plastycznych czy muzycznych. Nie ma leje natomiast zainteresowanie ofertą, zwłaszcza w okresie wakacji i ferii. Ważną rolę odgrywają rodzice, którzy pomagają przy organizacji wydarzeń i zapewniają transport dzieciom z oddalonych miejscowości.

Trudności z kadrą „po godzinach” – wiele działań z zakresu edukacji kulturowej odbywa się wieczorem lub w weekendy. Jeśli do działań wykorzystuje się pomieszczenia partnera zewnętrznego nieodpłatnie lub na zasadach barte-

rowych, trudnościami bywa zaangażowanie pracowników obsługi, np. oświetleniowców, dźwiękowców etc.

3.1.4.3. STATUS

Różne typy podmiotów – różnice w statusie podmiotów i podleganie pod różne organy prowadzące rodzi trudności zarówno w możliwościach prowadzenia działalności edukacyjnej, jak i we współpracy. Urzędy często faworyzują podmioty, dla których są organem prowadzącym, a różnice statusu rodzą bariery wynikające m.in. z osobnych budżetów i różnic w administracyjnych procedurach komunikacji i wymiany zasobów.

Każdy ma ten swój status, ten swój zakres i nie zawsze można to poźenić. Bo te środki to są odtąd dotąd. Na to i na to.

[IDI_MPP_I_O]

Status prawny – obecnie istnieją instytucje realizujące analogiczne zadania z zakresu edukacji kulturowej, a mające różny status prawny. Dotyczy to m.in. młodzieżowych domów kultury mających status instytucji oświatowo-wychowawczych. Zajęcia w MDK prowadzą przede wszystkim nauczyciele zatrudnieni na podstawie Karty Nauczyciela i rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej. Status ten oznacza m.in. inny wymiar godzinowy pracy oraz inną dokumentację i przekłada się m.in. na możliwości prowadzenia działań przez praktykujących artystów.

I oczywiście wszystkim nauczycielom to jest bardzo wygodne, bo pracować 18 godzin, a nie 40, to jest różnica. Ale jak jest jakaś impreza, to jest niemożliwe, panie plastyczki muszą wziąć udział w tej imprezie, a potem odebrać sobie 4 godziny. 4 godziny zajęć z dziećmi to jest już jakaś cała grupa, która przez cały tydzień nie przychodzi na zajęcia (...) My mamy nauczycieli, a oni [Miejski Dom Kultury] mają artystów. My możemy mieć dzięki temu, że taki kurs skończyli, ale to bardzo nas ogranicza w zatrudnieniu. To mało, to rozporządzenie jest beznadziejne, trzeba mieć kierunkowe studia. Czyli przygotowanie pedagogiczne i kierunkowe studia. Jakie są kierun-

kowe studia do prowadzenia zajęć teatralnych? Nie ma, musi mieć kurs kwalifikacyjny albo studia podyplomowe, a aktor ma szkołę artystyczną. A poza tym, nawet jeśli [ktoś się do nas zgłosi], to w tej chwili przy tych stopniach awansu zawodowego zaczyna od stażysty i od takich pieniędzy, że on nie chce. Tak że to jest dla nas duże utrudnienie (...) My mamy nauczycieli, a oni mają artystów. [IDI_MPP_1_O]

Wydziały kultury i oświaty – w strukturze urzędów gmin brakuje często wydziałów i osób odpowiedzialnych za kulturę, a w konsekwencji brakuje koordynacji działań kulturalnych. Natomiast jeśli istnieje podział na wydział kultury i wydział oświaty, skutkuje to w niektórych przypadkach utrudnioną komunikacją.

Strategia – większość podmiotów wspominała o braku lokalnych strategii kulturalnych, w tym strategii edukacji kulturalnej. W efekcie nie ma powszechnej świadomości co do konieczności prowadzenia działań w tym zakresie, brakuje wspólnie wypracowanej wizji i celów takiej edukacji, długofalowych projektów oraz koordynacji prowadzonych działań.

Chodzi o to, żeby była jakaś osoba, koordynator, ktoś, kto ma jakąś wizję tego (...) Do tego rok albo dwa lata na przygotowanie. Żeby jakieś efekty osiągnąć, to trzeba czasu i wizji. [IDI_MPP_3_K]

Kultura a sport – poważną konkurencją dla działań kulturalnych jest działalność sportowa. Sport jest często polem preferowanym przez lokalne władze, co przekłada się na chętniejsze finansowanie wydarzeń i aktywności sportowych. Podobnie jest z podmiotami prywatnymi, które chętniej sponsorują sport niż kulturę i przeznaczają na sport zdecydowanie większe kwoty.

3.1.4.4. FINANSOWANIE

Projekty grantowe – wiele podmiotów działa w oparciu o projekty grantowe. Rodzi to wiele istotnych konsekwencji. Badani wielokrotnie wspominali o uciążliwościach związanych m.in. ze skomplikowaną procedurą konkursową i procedurami rozliczania projektów oraz niejasnym językiem wniosków. Istotne jest także, że granty promują działania projektowe, akcyjne, a nie procesowe. Działając od projektu do projektu i tworząc przedsięwzięcia często na „zadany” temat, w ściśle określonym czasie, nie można realizować długofalowych planów edukacji kulturalnej. Działanie projektowe oznacza również, zwłaszcza dla stowarzyszeń, niestabilne finansowanie, ponieważ koszty kwalifikowane nie uwzględniają wynagrodzeń, czynszu, prądu etc., co oznacza, że nie można z nich finansować tzw. bieżącej działalności.

„Profesjonalni wnioskodawcy” – podmioty mające doświadczenie w przygotowywaniu wniosków grantowych i dokumentów konkursowych uchodzą za uprzywilejowane. Istnieje opinia, że odnoszą sukcesy często niezależnie od wartości merytorycznej swoich projektów. Podmioty zaczynające dopiero swoją działalność często nie mają szans w starciu z bardziej doświadczonymi konkurentami.

- *To wynika z dostępności funduszy. Osoby, które się tym zajmują, nie mają wielkiej pasji do aktywizowania emerytów, ale mają pasję do pozyskiwania funduszy. To można też porównać do finansowania projektów dla osób niepełnosprawnych. Są osoby, które niekoniecznie znają się na pracy z osobami niepełnosprawnymi, ale są bardzo sprawne w pisaniu wniosków i pozyskiwaniu funduszy i one to robią - piszą projekty i dostają na nie pieniądze, ale te projekty nie mają społecznego wymiaru. W dużej mierze idzie po prostu o zarabianie kasy.*
- *Ale jeżeli robią to dobrze, to chyba nic w tym złego?*
- *No tak, ale nie zawsze robią to dobrze. Jak widzę, czasem zakrawa to na wykorzystywanie tych środowisk.*
- *Ja też słyszę opinie od różnych działaczy, że seniorzy czy osoby niepełnosprawne to bardzo dobra okazja, żeby dostać kasę z jakiegoś tam źródła. [FGI_3]*

Ja już uczestniczyłam w pisaniu programów unijnych, z czego wyniosłam wiedzę, że jak chcemy mieć dobrze napisany program, to muszę dać 2,5 tys., żeby ktoś mi dobrze napisał (...) ja np. nie rozumiem połowy poleceń. [FGI_4]

Wkład własny – w projektach wymagających posiadania finansowego wkładu własnego uprzywilejowane są publiczne instytucje kultury, które dysponują większym budżetem.

Komisje Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – komisje te stanowią ważne źródło finansowania projektów z zakresu edukacji kulturalnej w małych gminach. Pieniądze, którymi dysponują komisje, pochodzą od właścicieli sklepów sprzedających alkohol. Działania, na które są przeznaczane, niekoniecznie muszą dotyczyć tematyki profilaktycznej, wystarczy, że są skierowane do dzieci z lokalnych rodzin.

Sponsorzy – trudno jest pozyskiwać środki od sponsorów na działania z zakresu edukacji kulturalnej. Kultura przegrywa często ze sportem. Jeśli już się to udaje, to kwoty od sponsorów są bardzo skromne, a ich rozliczenie nastrocza stosunkowo dużych kłopotów, dlatego wiele podmiotów stara się tak długo jak to możliwe pozostać „samowystarczalnymi”.

Sympatie i antypatie – im mniejsza miejscowość, tym większe znaczenie osobistych kontaktów, ale też konfliktów i animozji rzutujących na możliwość realizowania różnego typu działań. Prywatne relacje przekładają się m.in. na indywidualne preferencje w finansowaniu projektów i we współpracy.

Wiejska polityka, no. Nie dostaniesz, bo ta fundacja to nie bardzo mi po drodze. [FGI_3]

To małe miasto, wszyscy się znają. Nie jestem postrzegana tu jako stowarzyszenie, tylko jako ja. To, czy ktoś chce ze mną współpracować, zależy od tego, czy mnie zna i lubi, a nie od działania. [IDI_MPP_2_P]

Zmieniła się władza, skończył się projekt i zostałam na lodzie. [IDI_MPP_3RADOM_IDI_3]

3.1.4.5. UWARUNKOWANIA SPECYFICZNE DLA SEKTORA EDUKACJI

Dyrekcja – możliwości prowadzenia edukacji kulturowej w szkole i zrozumienie jej wagi zależą w dużej mierze od warunków tworzonych przez dyrekcję placówki, od założonych ogólnie celów i metod pracy. W szkołach dominuje dodatkowo hierarchiczna struktura organizacyjna, która uzależnia działania nauczycieli od zgody dyrekcji. Podczas badań mówiono zarówno o przypadkach zupełnego braku zainteresowania dla tego typu działań, a nawet utrudnianiu ich (np. przez nieudostępnianie pomieszczeń szkolnych na działania projektowe), jak i o wspieraniu inicjatyw nauczycielskich i osobistym angażowaniu się dyrekcji w projekty. Ponieważ sprawozdania roczne nie uwzględniają dostatecznie działań z zakresu edukacji kulturowej, jedynie dyrektor może zdecydować o przyznaniu nagród aktywnym na tym polu nauczycielom, zgłosić ich do nagród przyznawanych np. przez władze samorządowe lub kuratorium.

Nauczyciel bez zgody dyrektora nie robi nic. Nawet po lekcjach. [FGI_5]

Sprawozdania roczne i rankingi – nauczyciele zwracają uwagę, że ich praca jest rozliczana przede wszystkim ze względu na realizację podstawy programowej, przeprowadzoną liczbę godzin lekcyjnych oraz wyniki egzaminów, konkursów i olimpiad. Zwłaszcza w szkołach znajdujących się wysoko w rankingach osiągnięć naukowych trudno jest uzyskać zgodę dyrekcji i pozostałych nauczycieli na wyjście poza teren szkoły w trakcie lekcji. Mimo iż szkoły są zalewane ofertami zajęć i wydarzeń z różnych źródeł, trudnością jest wciąż znalezienie wartościowej oferty kulturalnej wpisującej się w podstawę programową.

Wskaźniki – zarówno nauczyciele, jak i dyrektorzy zauważają, że brakuje zaufania ze strony władz oświatowych do zarządzających szkołami, co nie pozwala im podejmować decyzji na podstawie własnych doświadczeń i diagnozy stanu wiedzy uczniów, lecz skazuje ich na rozliczanie się z narzuconych ilościowych wskaźników realizacji założonych planów i podstawy programowej. Jak sami to określają, są teraz przede wszystkim „rachmistrzami, a nie nauczycielami”.

Nie da się ukryć, że różnego rodzaju wyjścia, nawet sporadyczne, pojedyncze, to troszkę zaburza proces realizacji zadań. Na szczęście ktoś tam na górze, mówię, myślę o nadzorze pedagogicznym, zaczyna to rozumieć. Bo nam się narzuca jakieś dokumentowanie, liczenie godzin realizowanych z poszczególnych przedmiotów, treściowe realizacje tego. No wygląda to różnie. Czasami liczba godzin niekoniecznie musi iść w parze z realizacją treści programowych. Bo jeżeli uczniowie są zdolni, to są w stanie opanować jakieś treści trochę szybciej niż zakładany wymiar 30 godzin. Można to zrobić w ciągu 25 godzin. I niech nas nikt nie rozlicza z tego, że zabrakło gdzieś tam tych 5 godzin, bo my mogliśmy to zrobić wcześniej (...) Nie wszyscy są tacy sami i nie wszystkich trzeba ubierać w jednokowe ramy. To powinna być decyzja szkół. [IDI_MPP_2_O]

Jako dyrektor powiem, że czasem nawet jak są słabsze wyniki, to wtedy też nauczyciele jasno mówią: To ponieważ było za dużo wyjść artystycznych, przepadła mi lekcja z tego i z tego, nie ma utrwalenia, tematy lekcji są numerowane, podstawa musi [być] zrealizowana co do sztuki. I to koliduje ze sztukami [teatralnymi], które są w trakcie lekcji. Takie rzeczy mogą być robione po lekcjach. [FGI_7]

[Wypowiedź dyrektorki szkoły:] Ja się absolutnie z tym nie zgadzam, bo nauczyciel przede wszystkim musi zrealizować podstawę programową, bo z tego jest rozliczany. I każdy ambitny nauczyciel... zależy mu na tym, żeby mieć najlepsze wyniki. I nie dziwny się temu, że... Bo generalnie szkoła nie zabrania, nie wierzę, że są takie szkoły, które postawią jakiś sprzeciw, że nie pozwolimy pójść na spektakl. Ale my jesteśmy przede wszystkim od nauczania, my mamy nauczyć, a dopiero potem sprawy związane z tą kulturowością. [FGI_7]

Ja podam przykład, jeżeli kolejny czwartek z rzędu coś było na mojej godzinie WOS-u, a ja mam zrealizować 14 w ciągu półro-

cza, a już przepadła mi 5 godzina, no to moja dobra wola tutaj nic nie pomoże. Musi się odbyć ta godzina. [FGI_7]

No niewygodnie jest mi, bo muszę powiedzieć coś przeciwko swojemu miejscu pracy – szkoły są zamknięte na działania z instytucjami z zewnątrz. Ja, proponując działania w naszej szkole dla naszych dzieci, działania z zakresu edukacji kulturalnej, usłyszałam wprost taki zarzut, że to są nasze dzieci, szkoły i tobie nie wolno z nimi nic robić. Więc tego otwarcia szkoły naprawdę nie ma. To jest mój jednostkowy przykład, który też uważam powinien wybrzmieć. [FGI_7]

Pracowałam też w innym dobrym liceum, gdzie była zasada: nie wychodzimy, wiedza dostaje się najlepiej przez tyłek, jak wysiedzisz i wykujesz, to wiesz. [FGI_7]

Ale to nie jest takie proste, bo jak jest Librus, to albo się wpisuje wycieczkę, albo tematy. I ja ostatnio na wykład otwarty z polskiego zaprowadziłam [klasę], kartę wycieczki wypełniłam, pani dyrektor mówi: Wiesz co, Ty może tej wycieczki nie wpisuj, tylko wpisz sobie normalnie temat, bo to rzeczywiście wykład przygotowany z programu. Fajnie, wszystko pięknie, tylko to się nie mieści w tych ramkach. [FGI_7]

Gdybyśmy my – nauczyciele – nie musieli numerować tych lekcji, udowadniać, że pracujemy, bo do tego się to sprowadza, na tym się skupiło. My musimy udowadniać, że pracujemy, numerując to wszystko. Ja pamiętam, że zaczynałam pracę w naprawdę innych warunkach. Robiliśmy naprawdę dużo rzeczy i dużo więcej niż teraz tylko dlatego, że ja mogłam wpisać. Nie jest to kwestia chęci, ja chęci mam w dalszym ciągu. Ja się zastanawiam, kiedy zrobić uroczystość taką czy inną, teatrzyk dla dzieci, żebym później na pewno tę godzinę mogła wpisać w dzienniku elektronicznym. Żebym później mogła wykazać, nie wiem przed kim, przed dyrektorem, przed kuratorem, przed ministrem, że na pewno tę lekcję zrobiłam. [FGI_7]

Jeżeli ma być 168 godzin edukacji polonistycznej, a mi w czerwcu wychodzi, że było tylko 150, to w życiu nie wyjdę na żadne przedstawienie teatralne już do końca roku, bo mi to dziennik elektroniczny wyrzuci. I dyrekcja przyjdzie do mnie i spyta, dlaczego tego nie zrobiłaś. I będzie miała do tego święte prawo, bo ją też ktoś kontroluje. Ale tak [kiedyś] nie było, nie było tego liczenia tych godzin. [FGI_7]

3.1.4.6. UWARUNKOWANIA SPECYFICZNE DLA SEKTORA KULTURY

Niskie płace – pracownicy sektora kultury czują się doceniani mniej niż pracownicy oświaty przede wszystkim ze względu na dysproporcje w zarobkach. Powszechne jest przekonanie, że oświata jest przez władze różnych szczebli traktowana poważniej, co przejawiać się ma w rosnących pensjach nauczycieli i większych środkach przeznaczanych na finansowanie placówek oświatowych.

W jeszcze gorszej sytuacji ekonomicznej niż pracownicy instytucji kultury znajdują się osoby zajmujące się edukacją kulturową jako członkowie organizacji pozarządowych:

Ja bym chętnie pracowała w instytucji kultury, pracowała, zarabiała pieniądze i robiła to, co chcę robić, z pasją. I nie myślała tak jak teraz, że idę na 8 godzin do pracy, tam odwalam, bo za to dostaję pensję, a tutaj [w stowarzyszeniu] popołudniami się spełniam. I jestem na innym etapie życiowym, mam 2 dzieci, muszę zarabiać. Więc próbując łączyć te dwie rzeczy, też poniekąd [dlatego] się sformalizowałyśmy, żeby próbować sięgać po jakieś środki. Może w przyszłości za to, że ja poświęcam swój czas, swoich dzieci też, to też będą mogła się z tego utrzymywać. To się nie udaje (...) ja bym chętnie pracowała w instytucji kultury, bo wiem, że byłabym dobrym pracownikiem, bo realizowałabym swoją misję i robiła to, co chcę. Jednocześnie nie myśląc o tym, że muszę gdzieś zarobić pieniądze na utrzymanie dzieci. [FGI_8]

Stowarzyszenia przy instytucjach – z jednej strony zakładanie stowarzyszeń to sposób instytucji publicznych na pozyskiwanie dodatkowych środków na działania. Z drugiej strony osoby działające w trzecim sektorze skarżyły się na nierówność szans w konkurencji z tego typu stowarzyszeniami. W ich opinii zdarza się, że działają one przy instytucjach miejskich i pozyskują dodatkowo środki z miejskich grantów. Część osób podejrzewa, że mają one dodatkowo uprzywilejowaną pozycję w konkursach.

Programy edukacyjne – diagnoza wykazała, że przedstawiciele wielu instytucji kultury mają małą świadomość specyfiki pracy w szkołach. Często w swoich opiniach bazują na stereotypach, część z nich deprecjonuje działania nauczycieli i nie widzi wielu możliwości współpracy. Jednocześnie trzeba stwierdzić, że świadomość potrzeb, warunków pracy w oświacie i możliwości korzystania z oferty kulturalnej rośnie, głównie w instytucjach warszawskich oraz tych zlokalizowanych w dawnych miastach wojewódzkich. Coraz częściej zwraca się uwagę na konieczność dostosowywania harmonogramu oraz tematyki zajęć do trybu funkcjonowania szkół i wymogów wynikających z podstawy programowej. Ostatnie lata to czas rozwijania działów edukacji i oferty edukacyjnej w instytucjach, organizowania konferencji i warsztatów łączących przedstawicieli sektora kultury i oświaty. Obecnie w wielu instytucjach oferta powstaje w porozumieniu ze środowiskami oświatowymi, z uwzględnieniem wiedzy metodycznej i ze zoptymalizowaną organizacją umożliwiającą różnym grupom skorzystanie z działań edukacyjnych.

Wiemy, że podstawa programowa jest podstawą, więc nasze programy edukacyjne tak tworzymy, żeby zapraszając nauczyciela do siebie, on mógł to spokojnie wpisać w program i nie traci tutaj lekcji. Wiemy też, w jakich miesiącach możemy zaprosić młodzież, bo gdy są egzaminy gimnazjalne, chcemy, żeby przyjeżdżała młodzież z pozostałych klas. Tak samo jeśli chodzi o licea. I to są miesiące, które są wypełnione, i musimy się koncentrować też, zmieniać ten swój program i kalendarz, i wtedy nie będzie problemów. A kiedy pojawiają się problemy typu czasowego, nie przeskoczmy tego, musimy rok czy dwa się pomęczyć, żeby to dostosować, zaprojektować, i wtedy mamy nadzieję, że coś z tego wyjdzie. Ale bardzo zmieniły się czasy i musimy na to zareagować po prostu. [FGI_7]

Jeżeli ludzie nie będą się interesować i nie będą wiedzieli, co tu jest, muzeum będzie magazynem. To jest nie tylko sprawa mody, ale konieczności. [IDI_MPP_3_K]

Dla wielu instytucji kultury konstruowanie oferty pod kątem wymagań podstawy programowej jest nowym wyzwaniem, które postrzegają jako szansę na zintensyfi-

kowanie współpracy. Te z kolei, które mają już w takim modelu działania więcej doświadczenia, dostrzegają jego słabe strony. Wielu nauczycieli rozumie realizację podstawy programowej nie przez pryzmat realizacji celów, lecz treści kształcenia. W efekcie w ofercie kulturalnej poszukują oni możliwości zrealizowania określonych tematów. W przypadku teatrów prowadzić to może do „produkcji na zamówienie” spektakli na podstawie określonych utworów. Na dłuższą metę takie działanie staje się monotonne i demotywuje pracowników instytucji kultury.

Staramy się wyjść naprzeciw potrzebom szkół, ale często kończy się to tworzeniem pod podstawę programową – w tej ofercie brakuje poszerzenia, uzupełnienia podstawy programowej, nie ma tego „czegoś więcej”. A mogłoby być np. dzieło autora z podstawy programowej, ale inny utwór niż w podstawie.
[IDI_MPP_2_K]

3.2. OBSZARY I METODY PROWADZENIA EDUKACJI KULTUROWEJ W REGIONIE

Obszary i metody działania różnią się przede wszystkim ze względu na cele stawiane edukacji kulturalnej. Nieostrość pojęcia wpłynęła na fakt, że badanym trudno było jednoznacznie określić metody edukacji kulturalnej i często utożsamiali je ze wszystkimi działaniami podejmowanymi na polu kultury. Ogólne cele i zadania placówek oświatowych i kulturalnych określone są zazwyczaj w statutach i rocznych planach pracy, ale o tym, w jaki sposób są realizowane, decydują w głównej mierze cele, jakie stawiają sobie konkretni edukatorzy i animatorzy. Badanie dowiodło, że świadomie prowadzona edukacja kulturalna oparta jest na najbardziej aktywnych jednostkach. Zakres i charakter tej edukacji zależy od ich zaangażowania i ambicji. Dlatego też poniższe zestawienie nie jest wyczerpującą listą wszystkich wykorzystywanych metod, ale stanowi próbę nakreślenia obrazu najbardziej typowych przykładów na podstawie zbadanych podmiotów.

3.2.1. SZKOŁY

Środowisko nauczycielskie przyjmuje, że edukacja kulturalna jest jednym ze statutowych zadań szkół różnych szczebli, ale edukację kulturalną widzi przede wszystkim jako zadania dodatkowe, pozalekcyjne, realizowane w szkole lub poza nią. Najczęściej wskazywanymi przez nauczycieli celami działań były: kształtowanie postawy obywatelskiej, przygotowanie do odbiorczego uczestniczenia w kulturze, wprowadzenie do kultury artystycznej. Głównymi obszarami edukacji kulturalnej były: utrwalanie tradycji, zaszczepianie patriotyzmu, wyposażanie w kompetencje kulturalne niezbędne do bycia odbiorcą kultury. Podawanymi przez nauczycieli przykładami edukacji kulturalnej były natomiast apele upamiętniające wydarzenia historyczne lub wybitne osoby, konkursy, wizyty w kinie, teatrze, muzeach, galeriach etc., wycieczki krajoznawcze z programem kulturalnym, festyny i święta. Zdarza się, że szkolna edukacja kulturalna obejmuje także działania na

rzecz społeczności lokalnych w ramach akcji charytatywnych i wolontariatu.

W szkołach artystycznych (plastycznych i muzycznych) dodatkowym celem edukacji kulturowej jest przygotowanie do twórczego uczestniczenia w kulturze. Celowi temu służy organizowanie wystaw, koncertów, konkursów. Szkoły te wykorzystują również swój potencjał do organizacji warsztatów adresowanych do uczniów innych szkół.

U nas obchodzi się uroczystości element Bitwy Warszawskiej – mamy od 2000 roku kamień pamiątkowy. Prowadząc taką edukację patriotyczną, ja nie mam problemu, żeby 15 sierpnia w okresie wakacji zmobilizować trójkę młodzieży do pocztu sztandarowego na uroczystość albo żeby poszli złożyć wiązankę. I myślę, że to jest efekt naszego działania. [FGI_2]

Teraz będziemy wchodzić w taki projekt z młodzieżą licealną. Chcemy przeprowadzić wywiady z najstarszymi mieszkańcami X. Są w okolicy miejsca związane z żołnierzami wyklętymi. Żyje jeszcze pani, która pamięta (...) i chętnie o tym opowie. [FGI_2]

My przez cały miesiąc, kiedy przypadają Dni Patrona, organizujemy różne działania ludowe. Dzieci mają wycieczkę do Palmir, gdzie jest jego symboliczny grób (...) Dzieci dowiadują się na lekcjach historii i lekcjach wychowawczych, że on w naszej szkole pracował. W ramach działań jest konkurs na wycinankę ludową, na stroje ludowe, wystawy prac, wystawy książek o tematyce etnograficznej. Efekt jest taki, że dzieci dużo wiedzą o kulturze ludowej. [FGI_2]

3.2.2. DOMY I CENTRA KULTURY

Diagnoza prowadzona była w różnych typach domów i centrów kultury: miejskich, powiatowych, gminnych, spółdzielczych i młodzieżowych. Niezależnie od statusu wśród celów prowadzenia edukacji kulturowej wymieniano zgodnie wspieranie działalności twórczej, rozwijanie talentów i zainteresowań, rozwój i podnoszenie sprawności fizycznej, propagowanie sztuki. Respondenci podkreślali często, że proponowane przez nich zajęcia stałe i wydarzenia są próbą odpowiedzi na zapotrzebowanie

mieszkańców. Wiele podmiotów zgłaszało jednak brak lokalnej diagnozy potrzeb mieszkańców w zakresie oferty kulturalnej i skarżyło się na „chorobę pustych krzeseł”.

Domy i centra kultury organizują zajęcia w czasie wolnym, działają w obszarze różnego typu zajęć plastycznych, muzycznych, teatralnych, filmowych i sportowych prowadzonych przez instruktorów dla osób z różnych grup wiekowych. Organizują cykliczne i jednorazowe wydarzenia artystyczne i sportowe. Część osób podkreślała jednak, że edukacja kulturowa to coś więcej niż umożliwienie uczestniczenia w zajęciach lub wydarzeniach. Nie jest to „podawanie na talerzu”, ale wzbogacanie tych tradycyjnych form np. o warsztaty, prelekcje, wizyty studyjne, głośne czytanie lub każdy inny sposób dostarczania wiedzy. W ich opinii ciągle jeszcze zbyt mało jest działań uzupełnionych o walor edukacyjny, większość skupia się na umiejętnościach warsztatowych i technicznych. Coraz więcej osób ma też ambicje proponowania oferty będącej alternatywą dla tej typowej dla domów i centrów kultury. W tym celu domy kultury wspierają ciekawe inicjatywy, często nieodpłatnie, aby umożliwić ich twórcom zaistnienie w społeczności lokalnej. Ograniczony budżet wpływa jednak na brak wielu możliwości poszerzania oferty stałej.

Przy okazji warsztatów tanecznych zajęcia wzbogacane są o historię danej dziedziny sztuki lub o jakiś kontekst społeczny, w jakim ona funkcjonuje, żeby efekt był pełniejszy. I żeby uczestnicy wychodzili nie tylko z umiejętnościami technicznymi, ale żeby też mieli kompetencje kulturowe, tzn. żeby umieli odczytywać język sztuki, żeby umieli się w tym świecie kultury współczesnej poruszać. Staramy się tak robić. [IDI_MPP_1_K]

Muzyka w tym momencie nie odgrywa tej roli, tylko ten koncert nie pełni roli edukacyjnej, tylko [jest] po to, żeby się spotkać. Bardziej rolę społeczną, bo przyjdą, się pointegrują, ale koncert nie spełnia roli edukacyjnej. [FGI_4]

3.2.3. KINA, TEATRY, MUZEA, GALERIE

Coraz bardziej kompleksowo traktują edukację kulturową instytucje zajmujące się statutowo organizowaniem i prowadzeniem działalności kulturalnej. W wielu z nich rozbudowują się działy edukacji, które za cel stawiają sobie upowszechnianie dziedzin sztuki, w których się specjalizują, przybliżanie konkretnych nurtów sztuki i sylwetek twórców oraz przygotowywanie do uczestniczenia w kulturze. Ważną motywacją w przypadku tych placówek jest budowanie publiczności i zwiększanie frekwencji na wydarzeniach artystycznych poprzez kształtowanie świadomych odbiorców. Wśród stosowanych metod znajdziemy wystawy, koncerty, spektakle oraz organizowane wokół nich różnego typu warsztaty, oprowadzania kuratorskie, lekcje muzealne (w tym też lekcje prowadzone poza własną siedzibą), spotkania i sesje naukowe, dyskusje. Dodatkowo w proponowanych zajęciach edukatorzy starają się wykorzystywać techniki bardziej zaawansowane, z użyciem nietypowych materiałów, które są nieznane większości uczestników. Podmioty te są również coraz bardziej świadome warunków współpracy ze szkołami, dlatego próbują m.in. tworzyć program edukacji kulturalnej z uwzględnieniem podstawy programowej oraz starają się dostosować swoją ofertę do grup z małych miejscowości, które mają utrudniony dostęp do instytucji kultury.

Ale teatr też się już trochę otwiera na ten problem i oferuje klasom warsztaty do spektakli, które wprowadzają w temat, w narzędzia, które wykorzystuje teatr. I wtedy taki odbiór spektaklu jest i ciekawszy, bo uczniowie szukają różnych punktów wspólnych z tym, co się wcześniej wydarzyło na takim warsztacie. Potem możliwe jest spotkanie z twórcami, gdzie oni mogą bezpośrednio zadać pytanie aktorom, co jest bardzo interesujące i trochę ekscytujące dla uczniów. I ta wizyta ma już całkiem inny kolor. Za to nie trzeba płacić, bo to jest wszystko w cenie biletu. [FGI_1]

To nie jest tak, że dzieci przychodzą na warsztaty i od początku do końca tylko siedzimy przy stole i malujemy. Nie. Zawsze jest

oprowadzanie po galerii, zawsze jest nauczanie ich, czym jest galeria, jak się należy zachować, o wystawie jest, o artyście, o technice, która jest wystawiana. Tak że one przy okazji mają też edukację. To jest zawsze nawiązanie do ekspozycji, która akurat istnieje. Dla wielu to jest pierwszy raz w takim miejscu. [IDI_MPP_I_K]

3.2.4. BIBLIOTEKI

Niezależnie od typu biblioteki jednym z głównych obszarów edukacji kulturowej prowadzonej przez te placówki jest promocja czytelnictwa. W tym celu organizuje się lekcje biblioteczne, różnego typu konkursy (literackie, recytatorskie, fotograficzne, plastyczne), zajęcia głośnego czytania, maratony czytania, spotkania z autorami. Jednocześnie wzrasta świadomość konieczności docierania także do osób, które nie są stałymi czytelnikami, w celu oswojenia przestrzeni biblioteki, swoistego budowania wizerunku biblioteki jako miejsca nowoczesnego i przyjaznego. Do tych osób skierowane są np. gry miejskie, turnieje gier planszowych i komputerowych oraz większe wydarzenia, np. Dzień Wiosny, Dzień Sąsiada. W małych miejscowościach biblioteki bywają jedynymi instytucjami kultury, dlatego ich pracownicy czują się zobowiązani np. do organizowania zajęć dla dzieci i młodzieży podczas ferii i wakacji.

Szukamy najatrakcyjniejszych form. Te, które były, już się przeżyły. Trzeba ciągle czymś zaskakiwać. Niektórzy przychodzą ze względu na formę, np. grę miejską (...) Nie możemy skupiać się na literaturze, bo ci, którzy przychodzą na imprezy masowe, nie są naszymi czytelnikami. Wychodzimy z ofertą, dzięki której uczestniczą w życiu kulturalnym, ocierają się o literaturę. Działamy nie tylko wśród uczestników. [IDI_MPP_I_K]

3.2.5. PARAFIE, KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH, OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

Badania dowiodły, że edukację kulturową wyjątkowo szeroko definiują mieszkańcy wsi. Przyczyną tego stanu rzeczy może być mniejsza liczba dostępnych instytucji i stosunkowo uboga oferta. W małych miejscowościach ważnymi wymienianymi podmiotami prowadzącymi edukację kulturową są parafie, coraz liczniejsze w ostatnich latach koła gospodyń wiejskich oraz OSP. Celem ich działań jest wypełnienie luki na polu aktywności podejmowanej wspólnie przez lokalną społeczność, zachowanie lokalnych tradycji oraz próba ułatwienia dostępu do kultury. Często starają się na ten cel pozyskiwać dodatkowe środki, ale ich działania oparte są głównie na zasobach własnych lokalnych społeczności. Kościół i parafie prowadzą chóry, organizują koncerty, spotkania, wyjazdy (np. do teatru, kina, na warsztaty), jak podkreślają respondenci, „nie tylko religijne”. Celem działania KGW jest integracja pokoleń i przekazywanie tradycji ludowych np. poprzez przygotowywanie tradycyjnego rękodzieła i potraw podczas lokalnych wydarzeń. Pod patronatem OSP funkcjonują orkiestry, zespoły artystyczne oraz drużyny sportowe. OSP organizuje cykliczne wydarzenia, na których odbywają się m.in. zawody sprawnościowe, koncerty oraz prezentacje prac artystów ludowych.

U nas teraz niedawno był realizowany projekt napisany przez OSP wraz z kołem gospodyń [wiejskich]. Celem projektu była integracja, zachowanie tradycji, przekazywanie sobie jakichś wartości z pokolenia na pokolenie. Panowie ze Straży zrobili dzieciom pokaz gaszenia pożaru i pierwszej pomocy. Panie z koła gospodyń zorganizowały dla dzieci rozgrywkę, zawody sportowe dzieciaki kontra strażacy. Były nagrody dla dzieci. Panie spotykały się wieczorem np. na robótki ręczne i miały za zadanie przyprowadzić córki, wnuczki. Robótki ręczne, pieczenie, gotowanie. Potem był festyn gminny, a nasze rejon słynie z papryki, panie miały pokazać potrawy, potem była degustacja (...) Ważne przedsięwzięcie to też rajd rowerowy dla po-

koleniowo różnych ludzi śladami miejsc pamięci, groby w lesie etc. Czyli różne działania. [FGI_8]

3.2.6. INDYWIDUALNI ANIMATORZY, ARTYŚCI, STOWARZYSZENIA

Trudno jest wskazać konkretne obszary, w ramach których działają indywidualni animatorzy, artyści i stowarzyszenia, ponieważ zakres podejmowanych przez nich działań i metod jest bardzo szeroki. Zajmują się zarówno wprowadzaniem w świat sztuki, jak i pracą środowiskową z użyciem metod streetworkingu. W tej kategorii znajdują się więc obszary i metody wymienione przy opisie pozostałych podmiotów, jak i wszystkie formy wymykające się tradycyjnym rozwiązaniom stosowanym w edukacji kulturowej, będące autorskimi pomysłami edukatorów i animatorów. Wyróżniające dla tej grupy jest poświęcanie uwagi dzieciom i młodzieży zagrożonym wykluczeniem społecznym, pozostającym poza sferą oddziaływania innych instytucji, i skupianie się zarówno na procesie edukacyjnym pełniącym niekiedy funkcje terapeutyczne, jak i na efektach. Najczęściej wymienianymi metodami były metody warsztatowe oparte na interakcjach, angażujące uczestników, edukujące aktywnie i dające możliwość twórczego działania.

3.2.7. PODMIOTY PRYWATNE

Podmioty prywatne edukację kulturową traktują jako realizację własnych potrzeb, zainteresowań i pasji lub jako sposób na promocję własnych przedsięwzięć. Jest to promocja zarówno doraźna, mająca na celu przyciągnięcie nowych odbiorców, jak i długofalowa, nieobliczona na wymierne efekty, której celem jest rozbudzenie zainteresowania pewną dziedziną kultury, sztuki lub historią. W tej kategorii są także osoby prowadzące prywatne domy kultury i muzea. Podmioty prywatne korzystają ze sprawdzonych

metod, takich jak: spotkania autorskie, dyskusje, projekcje filmów, warsztaty, akcje informacyjne, jak i z alternatywnych form uprawiania edukacji kulturowej, np. poprzez tworzenie przestrzeni do wielopokoleniowych turniejów gier planszowych, organizowanie wypoczynku letniego z wykorzystaniem motywów z gatunku fantasy, organizowanie wydarzeń sportowych połączonych z występami artystycznymi lub promocją kultury danego regionu.

DOBRE PRAKTYKI

RADOM – Zespół Szkół nr 6 im. Jana Kochanowskiego

Jedną z placówek, w których prowadzona była diagnoza, był Zespół Szkół nr 6 im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Publiczne Gimnazjum nr 23 i VI Liceum Ogólnokształcące to szkoły osiągające bardzo dobre wyniki nauczania i zajmujące wysokie miejsca w rankingach. Jednocześnie jest to miejsce, w którym udaje się z sukcesem realizować działania z zakresu edukacji kulturowej oraz poszukuje się wciąż ciekawych i nowatorskich metod nauczania. Istnieje tam też silna szkolna społeczność nazywana przez nią samą „Kochanowszczakami”. Działania na różnych polach inicjowane są przez aktywnych nauczycieli i uczniów przy dużym wsparciu dyrekcji, Rady Rodziców, Samorządu Uczniowskiego, sponsorów oraz instytucji i osób współpracujących, w tym także absolwentów. Przy Zespole Szkół zawiązano stowarzyszenie Vade Mecum działające na rzecz „wszechstronnego rozwoju uczniów szkoły, pielęgnowania tradycji narodowych oraz krzewienia tolerancji, świadomości obywatelskiej i kulturowej w ramach zjednoczonej Europy”. Od kilku lat Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Jana Kochanowskiego wydaje rocznik „Nowy Filareta”, od 2008 r. ukazują się antologie tekstów literackich uczniów i absolwentów szkoły. Wśród podejmowanych działań

od maja 2015 r. do kwietnia 2016 r. były m.in.: liczne konkursy i festiwale (naukowe, literackie i artystyczne), wieczory poetyckie, warsztaty i obozy (naukowe i językowe), tzw. wycieczki zawodoznawcze, debaty, spotkania tematyczne i autorskie, turnieje sportowe, zagraniczne wymiany uczniów oraz akcje charytatywne. Zawiązana przy szkole grupa rekonstrukcyjna bierze udział w obchodach świąt rocznicowych, również na zaproszenie innych miast. Z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego organizowane są Szkolne Zaduszki Kochanowskie poświęcone zmarłym uczniom, nauczycielom i pracownikom liceum. Placówka stara się także o zdobywanie wyposażenia i pomocy naukowych, w tym roku wzbogaciła się np. o wahadło Foucaulta. Jednym z realizowanych projektów są cykliczne, comiesięczne wykłady prowadzone przez absolwentów liceum będących obecnie pracownikami naukowymi różnych dziedzin. Szkoła współpracuje z wieloma teatrami, organizuje wycieczki do najbardziej znanych ośrodków teatralnych w kraju i za granicą, prowadzi warsztaty teatralne oraz wystawia spektakle. Uczniowie i nauczyciele włączają się w rozmaite ogólnopolskie i lokalne akcje oraz wydarzenia, m.in. Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom, Narodowe Czytanie Prusa, „Uliczkę Tradycji”, Przegląd Teatrów Amatorskich w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej (uczniowie gimnazjum zaprezentowali podczas Przeglądu sztukę na podstawie bajki Leszka Kołakowskiego), Marsz Wolności, Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, projekt „Szkoła Demokracji”, VIII Spotkania z Kulturą Żydowską „Ślad” (w tym roku po raz kolejny uczniowie szkoły wzięli udział w happeningu „Początek Księgi III”, podczas którego odczytywali nazwiska mieszkańców radomskiego getta zamordowanych podczas II wojny światowej, spotkali się z potomkami dawnych żydowskich mieszkańców miasta i wzięli udział w uroczystej Międzywyznaniowej Kolacji Sederowej podczas roz-

poczęcia święta Paschy). Wśród podmiotów stale współpracujących ze szkołą są m.in. Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka”, Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” w Radomiu, Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galerii „Łaźnia”, Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego w Radomiu.

3.3. UCZESTNICY DZIAŁAŃ EDUKACJI KULTUROWEJ

Ze wszystkich wykorzystanych w diagnozie źródeł danych: materiałów zastanych, wyników badania ilościowego i badań jakościowych wynika, że zdecydowana większość działań z zakresu edukacji kulturowej skierowana jest do dzieci i młodzieży. Grupą, która często pojawia się jako odbiorcy działań, są również seniorzy. Nieobecni są natomiast dorośli, zwłaszcza ci będący aktywni zawodowo. Wyjątkiem są jedynie dorośli, którzy uczestniczą w edukacji kulturowej jako rodzice dzieci. Każda z tych grup jest dodatkowo nierównomiernie reprezentowana. Respondenci mówili o trudnościach z doбором oferty dla młodzieży, głównie gimnazjalnej, oraz o „chorobie pustych krzeseł”, która odnosi się do wydarzeń kierowanych do osób dorosłych, w tym głównie do studentów i osób aktywnych zawodowo. Wiele podmiotów podkreśliło, że ich oferta kierowana jest „do wszystkich”, ale to zainteresowanie odbiorców decyduje ostatecznie o jej kształcie. O obecności konkretnych grup przesądza także dzień i godzina planowanego działania. Badani zauważali, że nie mają dostatecznej wiedzy na temat potencjalnych odbiorców ich działań. Nie są prowadzone diagnozy potrzeb i oczekiwań lokalnej społeczności, co wpływa na trudności w projektowaniu oferty oraz w skutecznym informowaniu o wydarzeniach.

Wybór grup docelowych warunkuje m.in. funkcjonowanie w ramach instytucji lub poza nimi. Niezależni edukatorzy kulturowi oraz nauczyciele swoje działania kierują głównie do dzieci i młodzieży, uznając, że nie mają dość zasobów

na stworzenie oferty np. dla całej społeczności danej miejscowości. Szeroko zakrojone działania podejmowane są najczęściej przez osoby reprezentujące lokalne centra i domy kultury, dysponujące infrastrukturą, stałym budżetem oraz pozostałymi niezbędnymi zasobami. Przedstawiciele stowarzyszeń również ograniczają się do wybranych grup odbiorców, wśród których przeważają dzieci i młodzież, ewentualnie także seniorzy i osoby o specjalnych potrzebach, np. z niepełnosprawnościami. Ma to związek m.in. z większą możliwością pozyskania grantów na działania skierowane do tych grup.

W soboty i niedziele pracujemy. W sobotę rano najczęściej są to wydarzenia rodzinne albo właśnie warsztaty. No staramy się, aby w perspektywie miesiąca było i dla tych najmłodszych – dzieci i szkoła podstawowa i starsze dzieciaki. Czyli sobota rano jest wygospodarowana na takie warsztaty lub są np. spektakle dla dzieci na sali widowiskowej. Sobota wieczór, niedziele są to z reguły albo spektakle, albo koncerty (...) jest albo bardzo dużo rodzin z dziećmi, albo seniorzy. Oczywiście są też ci rodzice, 35+, którzy z tymi dziećmi też przychodzą. Studentów i takich ludzi bezdzietnych [około] 29 lat to jest już mniej. Natomiast takie osoby, które faktycznie do nas docierają i chętnie korzystają, to właśnie rodziny z dziećmi plus seniorzy i do nich... jeśli robimy coś dla młodzieży, bo staramy się coś robić, bo wiadomo, że tak, no to albo jest niska frekwencja, albo staramy się, żeby to była ich inicjatywa, a my tylko tak naprawdę im nie przeszkadzamy, udostępniamy miejsce jak można, rzadko finansujemy, żeby oni się też sprawdzili jako organizatorzy danego działania. [FGI_4]

W moim ośrodku kultury najtrudniejszą grupą jest 25–50 lat. To są ludzie aktywni zawodowo – dla nas martwi. Poza wyjątkami, np. zespół muzyczny – to faceci, którzy mają u nas salę, przychodzą, ćwiczą, grają i nawet wychodzą z różnymi inicjatywami. Oprócz nich mamy w tym wieku jeszcze rodziców małych dzieci, którzy przychodzą z dziećmi na teatrzyki. Oni są odbiorcami działań nieskierowanych do nich bezpośrednio. Na tym się ich udział kończy, ale tych można zachęcić do wzięcia udziału w jakichś jednorazowych imprezach. [FGI_4]

Tak naprawdę są tylko do jednej grupy dedykowane – to są zajęcia dla dzieci. Więc mam określone tematy, wiek i co na nich robię. Natomiast imprezy typu koncerty, wieczory literackie są skierowane do wszystkich mieszkańców. I też ludzie nie przychodzą, na spotkania literackie, 20, 30 osób, a przyjeżdżają bardzo dobrzy pisarze. [FGI_4]

Istnieje szereg czynników, które wykluczają niektóre grupy z uczestniczenia w edukacji kulturalnej. Po pierwsze, są to względy logistyczne w odniesieniu do mieszkańców małych miejscowości oddalonych od ośrodków miejskich. Z jednej strony utrudnia to dostęp do instytucji i wydarzeń, z drugiej ma wpływ na możliwość dotarcia wyspecjalizowanej kadry na miejsce. Jak zauważyli sami badani, ma to także przełożenie na mniejszą aktywność lokalnego środowiska nauczycielskiego, które mniej chętnie angażuje się w edukację kulturalną, ponieważ wymaga to od nich dużo większego wysiłku. Po drugie, wspomniany brak prowadzonych lokalnie diagnoz potrzeb skutkuje m.in. niedostosowaniem oferty do możliwości osób pracujących. W wielu miejscowościach część mieszkańców aktywnych zawodowo dojeżdża codziennie do swojego miejsca pracy, co oznacza, że ich czas na działania kulturalne jest bardzo ograniczony. Specyficzna jest również sytuacja osób zajmujących się rolnictwem, które mają ściśle ustalony harmonogram dnia dostosowany do prac w gospodarstwie. Niewzięcie tych obiektywnych przeszkód pod uwagę przez lokalnych edukatorów i animatorów skutkuje wykluczeniem tych osób z grupy odbiorców działań.

Kolejnym ważnym czynnikiem wykluczającym, często powiązanim z trudną dostępnością oferty i specjalistów, jest brak zasobów finansowych. Niesie to za sobą zagrożenie pogłębiania się wykluczenia, ponieważ często dotyczy osób o niskim kapitale kulturalnym.

Z oferty wykluczone bywają także szkoły o profilu technicznym i zawodowym oraz inne szkoły ponadgimnazjalne profilowane. Część z pracujących tam nauczycieli przykłada się do tego stanu rzeczy, twierdząc, że oferta edukacji kulturalnej jest „nie dla naszych uczniów”. Wielu respondentów z instytucji kultury potwierdziło, że współpracują

głównie ze szkołami uchodzącymi za „dobre”, czyli mającymi bardzo dobre wyniki nauczania. Tymczasem można się spodziewać, że w pozostałych placówkach jest wielu uczniów, którzy nie mają szans na edukację kulturalną poza szkołą. Jak określił to jeden z badanych: *Dużo zależy od nauczycieli. Gdyby nie oni, to niektórzy całe życie nie byłiby w teatrze*. Część instytucji kultury wyklucza też odbiorców z blokowisk lub zaniedbanych dzielnic miast. Nie bierze się dostatecznie pod uwagę, że osoby z tej grupy nie zgłoszą się same na zajęcia, a żeby do nich dotrzeć, konieczne jest podjęcie działań streetworkingowych. Wśród grup pomijanych są także mniejszości etniczne i migranci. Z jednej strony nie kieruje się do nich oferty, z drugiej nie wykorzystuje się również ich potencjału we współtworzeniu oferty kulturalnej. Wiele mówi się natomiast o ofercie dla osób z niepełnosprawnościami. Nauczyciele nie mają poczucia omijania tej grupy w swoich działaniach, ponieważ zaliczają do niej wszystkie dzieci z deficytami. Ciągłe jednak kłopot stanowią bariery architektoniczne w wielu miejscach i w efekcie edukację kulturalną dla tej grupy prowadzą głównie wyspecjalizowane instytucje.

3.4. WSPÓŁPRACA I KOMUNIKACJA

3.4.1. DYNAMIKA WSPÓŁPRACY

Zarówno dane jakościowe, jak i ilościowe pokazują, że najintensywniejsza współpraca zachodzi wewnątrz sektora oświaty. Spośród 159 przedstawicieli placówek oświatowych wielokrotną współpracę swojej placówki w ciągu ostatnich trzech lat z innymi placówkami oświatowymi zadeklarowało 100 osób (63%), a kolejne 36 (23%) – współpracę kilkakrotną. Placówki oświatowe są również częstym partnerem współpracy dla instytucji kultury – tu wielokrotną współpracę zadeklarowało 51 spośród 78 przedstawicieli instytucji kultury (65%), a kilkakrotną – 19 (24%).

Współpraca pomiędzy instytucjami kultury zachodzi, ale z deklaracji ankietowanych wynika, że jest ona mniej intensywna niż pomiędzy placówkami oświaty. Wielokrotną współpracę wewnątrz sektora kultury wskazało czterech na dziesięciu badanych, a na kilkakrotną – co trzeci respondent. Trzeba też zauważyć, że co piąty przedstawiciel instytucji kultury deklarował brak współpracy wewnątrzsektorowej.

Najmniej intensywna współpraca zachodzi pomiędzy sektorem oświaty i kultury a sektorem pozarządowym – wielokrotną współpracę z organizacjami pozarządowymi zadeklarowało 24 ze 159 ankietowanych przedstawicieli oświaty (15% – dokładnie tylu badanych stwierdziło również, że ich placówki w ciągu ostatnich trzech lat w ogóle nie podejmowały takiej współpracy). Nieco lepiej wygląda współpraca instytucji kultury z organizacjami pozarządowymi – tu wielokrotną współpracę deklarował co trzeci badany. Co ciekawe, na podobnym poziomie deklarowana jest wielokrotna współpraca pomiędzy samymi organizacjami.

Analizując dane ilościowe, trzeba jednak pamiętać o liczebności i lokalizacji instytucji różnego typu. Szczególnie na terenach wiejskich szkoły są dla siebie jedynymi możliwymi partnerami ze względu na oddalenie placówek kulturalnych i brak organizacji pozarządowych.

3.4.2. MODELE WSPÓŁPRACY

Współpraca na polu edukacji kulturowej zachodzi na dwu podstawowych płaszczyznach – wewnątrz instytucji i pomiędzy instytucjami. Trzeba jednak zauważyć, że uczestniczący w badaniu edukatorzy niezmiennie rzadko podawali przypadki współpracy wewnątrzinstytucjonalnej. Do nielicznych przykładów należało współdziałanie nauczycieli różnych przedmiotów artystycznych (muzyki, plastyki) i nauczyciela wspomagającego przy realizacji przedstawienia teatru szkolnego czy współpraca edukatora teatralnego i aktorów w przygotowaniu koncepcji warsztatu. Również rzadko zwracano uwagę na potrzebę takiej współpracy. Zasadniczo ten wymiar współpracy nie pojawiał się w wypowiedziach osób badanych. Współpraca była najczęściej postrzegana w aspekcie międzyinstytucjonalnym.

Z wypowiedzi uczestników badania wynika, że najbardziej rozpowszechnionym modelem współpracy międzyinstytucjonalnej jest **udostępnianie różnego typu zasobów**:

- **Użyczenie przestrzeni i sprzętu** – tego typu współpraca zachodzi pomiędzy szkołami (szczególnie artystycznymi), młodzieżowymi domami kultury, organizacjami pozarządowymi a większymi instytucjami kultury, takimi jak miejskie domy kultury, centra kultury i sztuki, galerie i teatry. Instytucje te dysponują najczęściej salami widowiskowymi, profesjonalnym zapleczem technicznym, dużymi przestrzeniami wystawienniczymi. Często pośrednikiem takiej współpracy jest samorząd, który wydaje zgodę na nieodpłatne użyczenie przestrzeni lub sprzętu innym podmiotom.
- **Wsparcie profesjonalistów** – to forma współpracy zdecydowanie rzadziej spotykana, gdyż najczęściej wiąże się z koniecznością dodatkowego wynagrodzenia specjalisty. O ile działania incydentalne i wymagające mniejszego zaangażowania czasowego, takie jak udział artysty z miejskiego centrum sztuki w konkursie w charakterze jurora czy okazjonalny wykład historyka sztuki w miejskiej galerii, odbywają się na zasadach *pro bono*, to prowadzenie zajęć dodatkowych w szkole przez instruktora z młodzieżowego domu

kultury lub praca profesjonalnego aktora z teatrem amatorskim wiąże się z wypłatą wynagrodzenia lub inną formą rozliczeń.

Innym często wymienianym obszarem współpracy było **przygotowywanie oferty edukacyjnej i korzystanie z niej** – w tym obszarze wyróżnić można kilka charakterystycznych modeli:

- **Oferta dla grup zorganizowanych** – przygotowują ją najczęściej instytucje kulturalne, takie jak muzea, galerie, centra kultury i sztuki. Jest ona kierowana przede wszystkim do szkół, ale coraz więcej instytucji uwzględnia również przedszkola, a nawet żłobki. Coraz powszechniejsze jest uwzględnianie w ofercie wymagań wynikających z podstawy programowej. Instytucje najczęściej same poszukują potencjalnych odbiorców. Charakterystyczne jest również to, że duża część instytucji, w których prowadzono badanie, jest otwarta na prowadzenie zajęć dla innych grup zorganizowanych, np. podopiecznych ośrodków pomocy społecznej, osób z niepełnosprawnościami, ale oferta taka przygotowywana jest dopiero na prośbę instytucji lub organizacji zajmującej się daną grupą. W tym przypadku inicjatywa współpracy leży po stronie odbiorców oferty.
- **Sprzedaż wiązana („związana”)** – to typ oferty kierowanej do szkół przez nieliczne podmioty: muzeum, teatr, stowarzyszenie artystyczne. Polega ona na połączeniu dwóch działań w jednej ofercie – warsztatów odbywających się w szkole i następnie wzięciu udziału przez uczniów w działaniach edukacyjnych w siedzibie instytucji kulturalnej. Z jednej strony jest to swoista forma promocji („warsztat w szkole gratis”), z drugiej spotkanie w szkole służy zainteresowaniu uczniów tematem i przekazaniu im podstawowych narzędzi, dzięki czemu można prowadzić efektywniejsze działania edukacyjne w instytucji (muzeum) lub być bardziej świadomym uczestnikiem spektaklu (teatr).

- **Oferta kompleksowa** – w ten sposób działa tylko jedna z instytucji biorących udział w badaniu. Podstawowym elementem oferty placówki są spektakle. W przypadku oferty kierowanej do szkół propozycja teatralna jest uzupełniona o wizytę w lokalnych muzeach czy rozgłośni radiowej. Jak argumentowała rozmówczyni – z takiej oferty chętnie korzystają szkoły wiejskie, dla których wyjazd do miejskiej placówki kulturalnej to całodzienna wyprawa. Tak skomponowana oferta pozwala na redukcję kosztów i maksymalne wykorzystanie dnia.

Współpraca polegająca na **wspólnej realizacji działań edukacyjnych** zachodzi stosunkowo rzadko i dotyczy najczęściej szkół i instytucji kulturalnych – głównie domów kultury i bibliotek. Wspólnie realizowane inicjatywy to konkursy, przeglądy teatralne, okolicznościowe projekty, takie jak pikniki z okazji Dnia Dziecka itp. Współpraca tego typu jest jednak często sprowadzana do wykonania określonego zakresu działań w ramach większej całości lub zapewnienia obecności uczestników czy odbiorców działania.

Jak był Rok Korczaka, to współpraca była na dużą skalę i ze wszystkimi instytucjami. Ale każdy miał robić coś innego. To nie było tak, że razem. Na przykład nasza grupa teatralna miała w swoim repertuarze „Króla Maciusia I”. [IDI_MPP_1_O]

Problem nie polega na tym, kiedy współpracę nawiązujemy, tylko jak intensywnie ona wygląda. Bo jest też tak, że dwie instytucje umawiają się na jakąś imprezę, pozyskują na nią środki, a potem pracują zupełnie osobno. Robimy np. teatrzyk, współpracujemy ze szkołą, która występuje, ale kontakt to nawiązujemy na dzień przed wystawieniem. [FGI_3]

Sporadycznie deklarowana była współpraca polegająca na zespołowym wypracowaniu koncepcji działania, przygotowaniu regulaminu czy wspólnej realizacji poszczególnych etapów działania:

To jest siadanie i obmyślanie. Na przykładzie tego festiwalu – spotykamy się z wyprzedzeniem co najmniej, wszyscy, którzy mają ochotę i możliwości, i zastanawiamy się, co w ramach festiwa-

lu możemy zrobić. Realizacja jest różna, np. Centrum Sztuki realizuje wystawę w Galerii Miejskiej, która ma nadzór merytoryczny nad wystawą. Współpraca odbywa się na różnych poziomach. [IDI_MPP_1_K]

Na podobnej zasadzie działa współpraca nauczycieli „entuzjastów”, którzy chcąc wprowadzić we własnej szkole innowację edukacyjną, poszukują partnerów w instytucjach kultury. Zdarzają się również pojedyncze przypadki zainicjowania współpracy partnerskiej między instytucjami kultury a organizacjami pozarządowymi wynikające z nawiązania kontaktów podczas szkoleń i warsztatów.

Ciekawy przykład **współpracy sieciowej** podała respondentka reprezentująca jedną z bibliotek (dawną bibliotekę wojewódzką) – instytucja ta organizuje konkurs, którego eliminacje odbywają się w innych bibliotekach (najczęściej gminnych).

Analiza wywiadów prowadzi do wniosku, że współpraca na zasadach partnerskich najczęściej wynika z inicjatywy zaangażowanych osób, które poszukują podobnie myślących i chętnych do współpracy partnerów. W przypadku dużych imprez, najczęściej organizowanych przez samorząd, gdzie współpraca jest bardziej sformalizowana, poszczególne instytucje i organizacje zostają zaproszone do przeprowadzenia określonych działań (np. zaprezentowania spektaklu ze swojego repertuaru) i przeważnie nie uczestniczą w opracowywaniu koncepcji całości wydarzenia.

Wypowiedzi uczestników wywiadów znajdują swoje potwierdzenie w danych ilościowych: 43% respondentów stwierdziło, że współpraca polegała na wspólnej realizacji lub podwykonawstwie w większości wspólnych działań. Jednocześnie 46% badanych twierdziło, że w ramach współpracy nigdy nie składano wspólnych wniosków grantowych. Istotne jest, że tylko 22% badanych potwierdziło, że do współpracy dochodziło już na etapie tworzenia koncepcji i strony merytorycznej przedsięwzięcia. Kolejne 25% respondentów deklarowało, że ten rodzaj współpracy zachodzi w połowie wspólnie podejmowanych działań, a według 33% respondentów – w mniejszej części działań.

3.4.3. WSPÓŁPRACA Z SAMORZĄDEM

W badaniu ankietowym nie uwzględniono kwestii współpracy z samorządem. Również w części jakościowej wątek ten poruszany był sporadycznie – badani bardzo rzadko wymieniali władze samorządowe (urząd gminy/miasta, urząd marszałkowski) jako podmiot, z którym prowadzona jest współpraca. Z ich wypowiedzi można wywnioskować, że współpraca zachodzi najczęściej w dwóch obszarach: finansowania działań z zakresu edukacji kulturowej i prezentowania efektów działań edukacyjnych przy okazji różnego typu wydarzeń organizowanych przez władze miejskie bądź gminne (tzw. oprawa artystyczna). W obydwu przypadkach intensywniejsza współpraca z samorządem zachodzi między instytucjami kulturalnymi i placówkami oświatowymi, dla których dane władze samorządowe są organem prowadzącym, a współpracę trudno nazwać partnerską ze względu na zwierzchnią pozycję władz samorządowych.

Są jakieś uroczystości, to pani dzwoni – dajcie dziewczynki, niech śpiewają. [IDI_MPP_1_O]

Rozwijaniu efektywnej współpracy z samorządem nie sprzyja szereg czynników formalnych, z których najważniejszy to brak strategii edukacji kulturalnej i koordynacji działań różnych podmiotów.

Chodzi o to, żeby była jakaś osoba, koordynator, ktoś, kto ma jakąś wizję tego. (...) Do tego rok albo dwa na przygotowanie. Żeby jakieś efekty osiągnąć, to trzeba czasu i wizji.

[IDI_MPP_1_K]

Szczególnie mocno odczuwają to edukatorzy działający w organizacjach pozarządowych. Brak wieloletnich strategii powoduje, że wraz ze zmianą lokalnych władz część projektów edukacyjnych nie jest kontynuowana:

Zmiana społeczna wymaga procesu, a nie projektu. Zmieniła się władza, skończył się projekt i zostałam na lodzie, bo nie było kontynuacji finansowania. [IDI_MPP_3_P]

Z wypowiedzi rozmówców wynika, że władze samorządowe często wykazują tendencje do faworyzowania podmiotów, dla których są organem prowadzącym. Przykładem są zasady finansowania projektów realizowanych przez orga-

nizacje pozarządowe. Teoretycznie środki te są przeznaczone na wsparcie inicjatyw oddolnych, obywatelskich. W praktyce zasady rozliczania grantów sformułowane są tak, że organizacja może z nich finansować tylko koszty bezpośrednie projektu, a nie może wliczyć np. części opłat za czynsz, prąd czy kosztów pracy własnych członków. W tej sytuacji na zdecydowanie silniejszej pozycji znajdują się stowarzyszenia działające przy instytucjach publicznych finansowanych z budżetu samorządu, subwencji lub dotacji:

Mają etaty w Miejskim Ośrodku Kultury, a część działań robią z grantu. I to miejskiego. Korzystają ze swojej silnej pozycji. Potem nam miasto nie chce dofinansować lokalu czy prądu, bo przecież mają swoje stowarzyszenia, które siedzą w publicznych instytucjach. [IDI_MPP_2_P]

W opinii badanych współpraca z władzami samorządowymi nie zależy często od struktur formalnych czy merytorycznej strony projektu, ale od relacji osobistych lub przynależności do lokalnych stronnictw politycznych. Oznacza to, że nie ma zasady, według której lokalne władze chętniej wspierają lub odmawiają wsparcia inicjatyw zgłaszanych przez szkoły, ośrodki kultury lub organizacje pozarządowe. W większości przypadków decydują o tym lokalne układy polityczne oraz osobiste sympatie lub animozje. Działania są nakierowane na szybkie efekty, których cykl wyznaczany jest przez częstotliwość wyborów samorządowych – podejmowane działania muszą przynieść rezultaty w czasie kadencji, tak by efekty mogły być wykorzystane w kolejnej kampanii wyborczej.

Najczęściej trudno jest mówić o relacji między edukatorami pracującymi bezpośrednio z ludźmi a władzami samorządowymi – tu istnieje zasada filtru dyrektorskiego. Oznacza ona, że informacje o działaniach docierają do władz samorządowych za pośrednictwem dyrektorów placówek. Szczególnie ważne jest to w odniesieniu do nauczycieli, którzy edukacją kulturalną zajmują się dodatkowo, poza swoimi podstawowymi obowiązkami dydaktycznymi.

3.4.4. CZYNNIKI WSPIERAJĄCE ROZWÓJ WSPÓŁPRACY

W ramach badania diagnostycznego podjęto próbę określenia czynników dodatnio i ujemnie wpływających na rozwój współpracy w obszarze edukacji kulturowej. Uczestnicy badania pytani byli wprost o to, co skłania ich do podejmowania współpracy, co wspiera i co utrudnia wspólne działania. Odpowiedzi na te pytania badawcze przynosiły często również niewywołane wypowiedzi badanych. Czynniki wspierające i blokujące współpracę w dużej mierze opisane zostały w części poświęconej warunkom prowadzenia edukacji kulturowej.

Tym, co motywuje najmocniej do podejmowania współpracy, są **możliwe do osiągnięcia** korzyści, które bardzo często warunkują obszar i zakres współpracy. Najczęściej wymieniane czynniki to: dostęp do infrastruktury i sprzętu, dostęp do określonej publiczności, poszerzenie grona odbiorców, rekrutacja uczniów, wzajemne wsparcie w promocji placówek lub konkretnych działań, korzyści wizerunkowe, możliwość przeprowadzenia większego projektu w partnerstwie, uzyskanie dorobku potrzebnego do awansu zawodowego nauczycieli.

My mamy salę, oni mają nagłośnienie. [FGI_3]

Biblioteka bez szkoły podstawowej nie zorganizowałaby żadnego spotkania autorskiego – szkoła ma dzieci, dostarcza dzieci. [FGI_2]

Generalnie współpraca wygląda dobrze. Jeśli jest potrzeba i to nie wymaga żadnego poświęcenia, i to nie będzie uszczerbek dla instytucji – wizerunkowy czy finansowy, to ta współpraca jest w porządku. Nie ma przeszkód. Miasto jest tak małe, że każdy dba o dobrą opinię. [IDI_MPP_1_K]

Jest dużo lepiej. Lżej. Dwie instytucje pracują na coś większego. [IDI_MPP_1_K]

Z jednej strony my mamy naszą ofertę, z drugiej strony szkoły mają swoje potrzeby, np. mówią, że mają w tym roku święto patrona, i chcą inscenizację na konkretny temat. [IDI_MPP_2_O]

Jeżeli nauczycielowi zależało na współpracy z nami tylko po to, żeby mieć kwity do awansu, to myśmy bardzo szybko wyczuwali, że to nie rokuje na przyszłość. Ale pojawiali się nauczyciele, którzy w trakcie współpracy to polubili. [IDI_MPP_2_O]

Uwagę zwraca fakt, że niezmiernie rzadko badani wskazywali na potrzebę współpracy wynikającą z **chęci rozwoju** (np. współpraca amatorskiej grupy teatralnej z osobami z niepełnosprawnościami daje możliwość kontaktu z innym typem wrażliwości) czy na potrzebę **wsparcia merytorycznego** (współpraca edukatora teatralnego z aktorem przy opracowaniu programu warsztatu).

Współpraca z osobami z niepełnosprawnością to kontakt z inną wrażliwością, daje nam rozwój wewnętrzny.

[IDI_MPP_2_K]

Jeśli chodzi o kwestie merytoryczne, to już każda instytucja pilnuje swojego poletka. Tu już sobie nie pozwalają na wchodzenie w kompetencje. Uważam, że mają do tego prawo, dlatego że odpowiadają za wizerunek i program danej instytucji.

[IDI_MPP_2_K]

3.4.5. CZYNNIKI HAMUJĄCE ROZWÓJ WSPÓŁPRACY

Zdecydowanie więcej do powiedzenia mieli badani pytani o bariery we współpracy. Najpoważniejszą z nich wydaje się **brak chęci do wspólnego działania** wynikający z rywalizacji pomiędzy instytucjami i rozbieżnych celów działania. Najczęściej jednak wskazywano na brak chęci zaangażowania się w działania wykraczające poza zakres obowiązków służbowych i wykonywania dodatkowej pracy bez dodatkowego wynagrodzenia.

Są miejsca, które mają bardzo duże możliwości, ale nie są otwarte na współpracę. Mają swoją określoną strategię. Poza tym są oblegane – trudno się przebić. [IDI_MPP_3_P]

Jeśli chodzi o placówki, to nauczyciele i opiekunowie są najważniejsi – musi im się chcieć. I to są osoby, które wracają. Są dwa przedszkola, które do nas przychodzą regularnie.

[IDI_MPP_1_K]

Każdy projekt zobowiązuje obydwie strony i nie zawsze jedna ze stron może czy jest w stanie zrealizować jakieś zobowiązanie i to jest główną przyczyną takiego lęku przed nawiązywaniem szerszej współpracy. (...) Każdy woli sam i w swoim zakresie, zwłaszcza jak jest rozliczanie środków. [IDI_MPP_1_K]

Problem nie leży w tym, że klasa nie może przyjść o godz. 10.00, bo ma do zrealizowania program. Wydaje mi się, że jeżeli na-

uczyciel zainteresuje młodzież wydarzeniem, problemem, to może namówić klasę, żeby przyszła po godzinach lekcyjnych. Byłoby super, gdyby nauczyciel przyszedł po lekcjach z klasą. Ale to jest sytuacja idealna. Chciałabym, żeby nauczyciel, widząc dobrą ofertę, przekonywał do przyścia młodzież, po godzinach lekcyjnych. Nauczyciel powinien zainteresować, wskazać, promować. [IDI_MPP_1_K]

Stosunkowo często pojawiał się również wątek **braku wzajemnego zaufania** wynikającego z rywalizacji – zdarzały się nawet przypadki podkradania sobie pomysłów na działania kulturalne. Jak tłumaczyli badani – instytucje chcą „dobrze wypaść przed władzami”:

Współpraca – różnie, bo instytucje rywalizują ze sobą. Czemu ja mam sprzedawać swoje pomysły? Ja zrobię lepszą imprezę. Jest ta bariera zazdrości. [FGI_1]

Składałam dwa, trzy razy projekty na działania w mieście. Ja pieniądze nie dostałam, ale te działania są w mieście realizowane... przez kogoś innego. [IDI_MPP_3_P]

Czasami jest tak, że taka naturalna rywalizacja się pojawia. Jak wymyśliłem projekt, to do końca chcę być jego dowódcą. Nie chcę za wcześniej wciągać innej instytucji, żeby ona nie przypisała sobie za wielu zasług w tej sprawie. Druga instytucja się najeża – dobra, to se róbcie. [FGI_3]

Badani zwracali uwagę na **brak lub małą efektywność powstałych dotychczas sieci**. Obecnie są one budowane przede wszystkim na podstawie relacji osobistych i wspólnego zapału, co ma zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Zdarza się, że instytucje i organizacje nie współpracują ze sobą ze względu na **konflikty personalne**. Problemem bywa również uzależnienie środowiska od panującej sytuacji i **konfliktów politycznych**. Z tych samych powodów np. jednym organizacjom używa się sali w domu kultury, a innym nie. Dlatego też jedną ze stosowanych przez rozmaite podmioty taktyk jest znajdowanie „rzeczników swoich spraw” w urzędach lub szkołach; często są to osoby znajome prywatnie. Można więc stwierdzić, że podstawą współpracy są osobiste pozytywne kontakty, przy czym im mniejsza miejscowość, tym bardziej sprawdza się ta zasada.

Kolejną istotną barierą są **kłopoty w komunikacji pomiędzy instytucjami** różnego typu. Edukatorzy z różnych środowisk wskazywali na brak okazji do spotkań i bliższego poznania innych podobnie działających osób. Z ich perspektywy istotne są nie tylko informacje o tym, kto jakie podejmuje działania i jakie ma umiejętności. Istotniejsze jest spotkanie i bliższe poznanie innych edukatorów, gdyż współpraca często bazuje na relacjach interpersonalnych i zbieżnych ideach.

Dużym problemem w obszarze komunikacji okazał się również **przepływ informacji**. W przypadku instytucji kultury i organizacji pozarządowych najczęściej mówiono o braku spotkań i skoordynowania działań na poziomie miasta. Problem ten nie pojawiał się natomiast w przypadku placówek oświatowych. W relacji instytucje kultury/organizacje pozarządowe-oświata krytycznym punktem okazało się blokowanie przepływu informacji na poziomie sekretariatu:

We wrześniu wysłałam mejla z zaproszeniem do udziału szkoły w konkursie. W połowie października otrzymałam powiadomienie, że wiadomość jest jeszcze nieprzeczytana.

[IDI_MPP_1_K]

W związku z powyższym większość respondentów, starając się nawiązać kontakty ze szkołami, stosuje różne strategie omijania sekretariatów, np.:

- wizyty w szkole i osobiste lub telefoniczne kontaktowanie się z dyrektorami i nauczycielami;
- wysyłanie wydrukowanych materiałów promocyjnych i ofert listownie, co zwiększa prawdopodobieństwo przekazania ich do pokoju nauczycielskiego;
- poszukiwanie prywatnych kontaktów do zaangażowanych nauczycieli;
- kontaktowanie się z wybranymi nauczycielami przez media społecznościowe.

Jeśli złapie się kontakt z dobrym nauczycielem, który chce pokazać uczniom coś więcej, to współpraca leci... [IDI_MPP_3_K]

Nie mniej istotnym czynnikiem bywają **braki kadrowe** w instytucjach i organizacjach podejmujących działania z za-

kresu edukacji kulturowej. Prowadzenie współpracy na partnerskich zasadach wiąże się z poświęceniem dodatkowego czasu na wypracowanie wspólnej koncepcji, pozyskanie funduszy, bieżącą komunikację w trakcie realizacji projektu itp. Tymczasem pracownicy instytucji kultury, nauczyciele i działacze społeczni podejmują się realizacji projektów edukacyjnych często jako działań dodatkowych ponad obowiązki zawodowe.

Moglibyśmy współpracować z muzeum, bo prowadzimy podobne działania, ale nie ma czasu na nawiązanie współpracy. Musimy koncentrować się na pozyskaniu funduszy dla siebie. Jeśli nie ma projektów z miasta, to każdy musi tak kombinować i funkcjonować, żeby żyć, a to pochłania czas.

[IDI_MPP_3_P]

Podsumowanie

Mocne i słabe strony edukacji kulturowej w regionie

79

MOCNE STRONY

- Największym atutem edukacji kulturowej w województwie mazowieckim są zaangażowani edukatorzy kulturowi podejmujący różnorodne działania często pomimo niesprzyjających warunków – ograniczeń finansowych, braków infrastrukturalnych i barier formalno-prawnych.
- Instytucje kultury w największych miastach województwa, takie jak teatry, kina, muzea, galerie, coraz bardziej świadomie planują swoją działalność edukacyjną, z uwzględnieniem potrzeb i oczekiwań środowiska oświatowego oraz możliwości odbiorców z miejscowości oddalonych od miast.
- W miejscowościach mniejszych i dysponujących ograniczoną ofertą kulturalną ważnym podmiotem są rodzice wspierający instytucje w realizowaniu działań na polu edukacji kulturowej.
- Sukces Warszawskiego Programu Edukacji Kulturalnej integrującego środowiska instytucjonalne, oświatowe, pozarządowe i nieformalne jest dla edukatorów i animatorów z całego województwa ważnym przykładem i inspiracją do działania; Warszawa jako stolica województwa zapewnia dostęp do wielu instytucji oświatowych i kulturalnych z bogatą ofertą wydarzeń i projektów edukacyjnych.

SŁABE STRONY

- Wciąż większość przedstawicieli środowiska oświaty i kultury rozumie edukację kulturową bardzo wąsko, jako przygotowanie do uczestniczenia w kulturze artystycznej.
- Istnieją duże dysproporcje między zakresem działań edukacyjno-animacyjnych i dostępem do nich w dużych miastach i małych miejscowościach oraz na wsiach.
- Brakuje regularnych spotkań i komunikacji między przedstawicielami sektora oświaty i kultury, co skutkuje wzajemnym niezrozumieniem specyfiki pracy i wpływa na możliwości realizacji wspólnych projektów.
- Zwłaszcza w sektorze kultury funkcjonuje wiele stereotypów na temat środowiska oświatowego, część przedstawicieli świata kultury deprecjonuje działania nauczycieli w zakresie edukacji kulturowej.
- Brakuje systemowych rozwiązań wspierających edukatorów kulturowych, zwłaszcza z sektora oświaty, w podejmowanych przez nich działaniach.
- Z jednej strony brakuje specjalistycznej kadry i infrastruktury do organizacji wydarzeń, z drugiej zasoby, którymi dysponuje część podmiotów, nie są wykorzystywane efektywnie.
- W wielu miejscowościach brakuje lokalnych strategii kulturalnych określających wizje i cele edukacji kulturowej.
- Działania edukacyjne podejmowane są w dużej mierze w oparciu o projekty grantowe, co utrudnia projektowanie działań długofalowych oraz stwarza problemy z finansowaniem bieżącej działalności organizacji pozarządowych.
- Na realizację edukacji kulturowej, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, duży wpływ mają lokalne konflikty oraz relacje pracownicze wewnątrz instytucji.

Najważniejsze oczekiwania podmiotów zajmujących się edukacją kulturową wobec regionalnego operatora programu Bardzo Młoda Kultura oraz proponowane sposoby odpowiadania na te potrzeby

OCZEKIWANIA

- Podmioty oczekują wspierania współpracy oraz stworzenia możliwości podnoszenia kompetencji.
- Zgłaszano zapotrzebowanie na większe kwoty wsparcia pozwalające np. na wynagrodzenie dobrych instruktorów.
- W dalszej kolejności istnieje potrzeba inspirowania oraz propagowania dobrych praktyk.
- Podmioty oczekują regularnej formy wsparcia, rodzaju swoistego inkubatora dla środowiska edukatorów kulturowych, który łączyłby role sieciujące i doradcze.
- Jest bardzo duże zapotrzebowanie na podmiot, który służyłby wsparciem w zakresie pisania projektów, doradzał w kwestii innych form finansowania działań, regulacji prawnych itp.
- Proponowane doradztwo powinno być prowadzone w sposób przystępny, czytelny, praktyczny i powinno mieć formę ciągłego kontaktu.
- Doradca powinien znać realia funkcjonowania podmiotów edukacji kulturowej i mieć umiejętność zoperacjonalizowania wiedzy na rzecz zapotrzebowania konkretnego podmiotu.
- Zgłaszano potrzebę stworzenia platformy do wymiany doświadczeń i wzajemnego poznania specyfiki pracy sektorów oświaty i kultury, gdyż niewiedza ta utrudnia wspólne działanie.
- Wsparcie dla środowiska powinno mieć charakter bardziej systemowy, część badanych wyrażała zdanie o potrzebie budowania długofalowych lokalnych strategii edukacji kulturalnej regionu, miasta, gminy.
- Wielu animatorów i edukatorów opiera swoją działalność na projektach, dlatego powtarzającą się często potrzebą jest uproszczenie dokumentacji oraz procedur grantowych.
- W zależności od charakteru i zasięgu działania zgłaszano zapotrzebowanie zarówno na granty duże, jak i niewielkie; w przypadku małych grantów procedury powinny być nieskomplikowane, aby umożliwić złożenie wniosku mniej doświadczonym podmiotom.

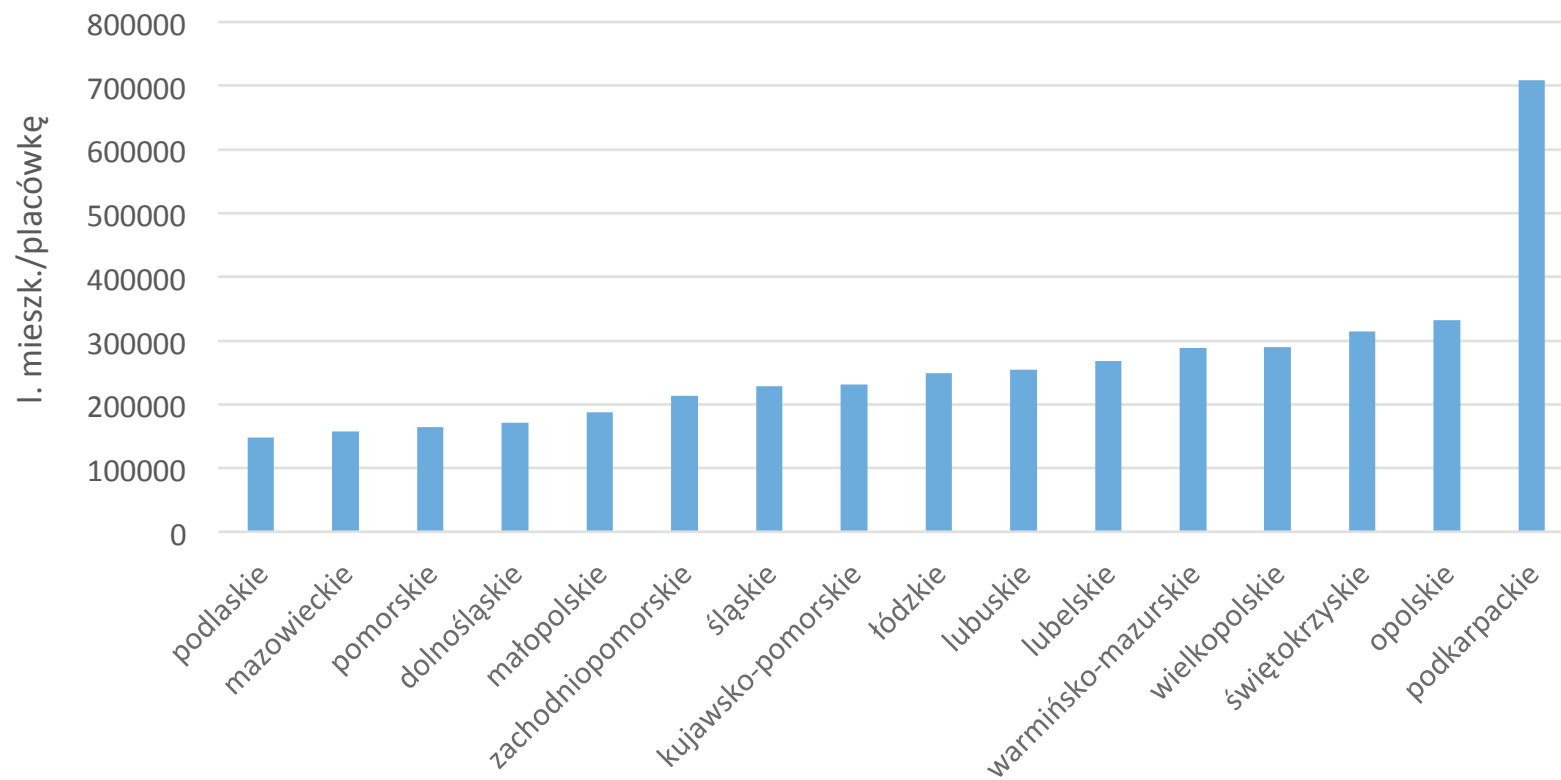
- Zdaniem badanych czas trwania projektu powinien zostać wydłużony do kilku miesięcy.
- Animatorom działającym aktywnie zależy, aby projekt nie był wydarzeniem jednorazowym, ale w przypadku, gdy realizowany jest z sukcesem (tzn. ma dużą frekwencję i spotyka się z pozytywnym odbiorem), był kontynuowany cyklicznie lub w sposób ciągły.

PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ

- Stworzenie bazy podmiotów sektora edukacji i kultury rekomendowanych, otwartych na wspólne realizacje, projekty, nawiązanie współpracy ponadlokalnej.
- Stworzenie bazy trenerów.
- Stworzenie bazy wydarzeń.
- Stworzenie bazy sprzętu z możliwością wymiany i wypożyczenia.
- Stworzenie bazy scenariuszy zajęć skorelowanych z programem wychowawczym i edukacyjnym.
- Organizowanie wizyt studyjnych oraz spotkań edukatorów i animatorów, na których mogliby się dzielić doświadczeniami.
- Specjalistyczne wsparcie uzależnione od realizowanych działań, np. wsparcie choreografa, scenografa, trenera emisji głosu, operatora kamery, badaczy przy prowadzeniu analizy potrzeb kulturalnych odbiorców.
- Stworzenie punktu konsultacyjnego służącego pomocą w pisaniu projektów.
- Stworzenie internetowej bazy zbierającej informacje dotyczące otwierania i działania organizacji, stowarzyszeń, fundacji, działalności gospodarczej oraz innych aspektów *know-how* związanego z funkcjonowaniem tych podmiotów: wzorów wymaganej dokumentacji, kalendarza, informacji o szkoleniach, warsztatach i źródłach finansowania.
- Organizowanie spotkań informacyjnych również dla dyrektorów placówek, bo od ich zgody często zależy możliwość działania.

- Badani wyróżnili kilka obszarów doradztwa, w których szczególnie potrzebowaliby pomocy:
 - finansowe – w zakresie wiedzy na temat możliwości starania się o środki (gdzie? jak? jak wyglądają procedury?) i kosztorysowania;
 - prawne – w zakresie procedur, ustaw, nowelizacji; jak założyć organizację, stowarzyszenie, firmę; wykaz i wzory dokumentacji wymaganej w funkcjonowaniu organizacji pozarządowej i instytucji kultury;
 - procesu projektowego – w zakresie tworzenia idei i realizowania projektu;
 - psychologii społecznej i psychologii pracy – metod pracy z ludźmi (odbiorcami działań i współpracownikami), sposobów przeciwdziałania własnemu wypaleniu zawodowemu;
 - zarządzania i marketingu – konkretny *know-how* związany z funkcjonowaniem organizacji, stowarzyszeń, firm;
 - doradztwo metodyczne – w celu możliwości dostosowania oferty instytucji do wymogów podstawy programowej;
 - specjalistyczne – np. warsztaty projektowania graficznego, opracowania identyfikacji wizualnej, warsztaty promowania projektów na portalach społecznościowych, warsztaty budowania marki, warsztaty organizowania wolontariatu.

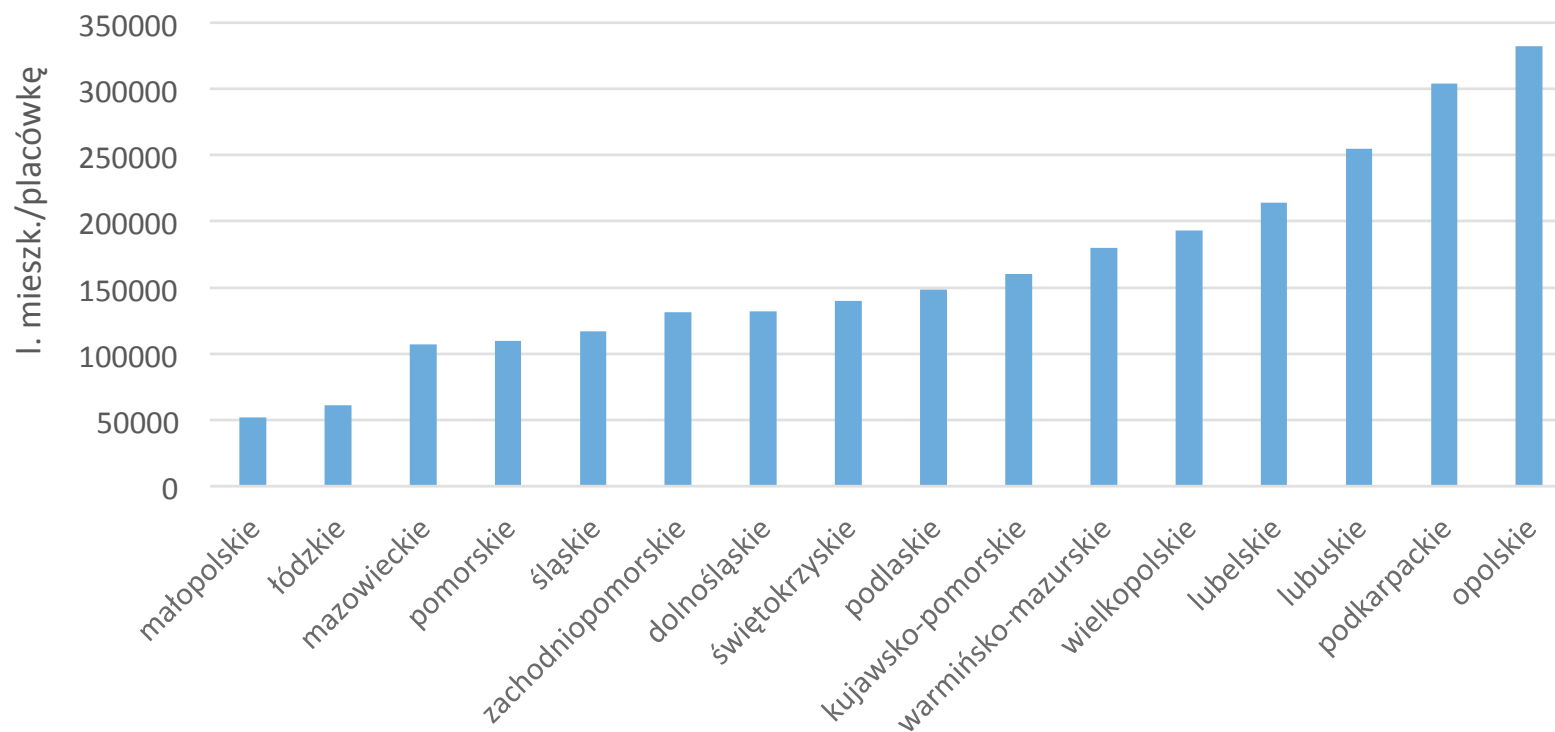
Dostęp do teatrów i instytucji muzycznych w 2015 r.



Na podstawie:

Raport Kultura w 2015 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016
oraz *Rocznik demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

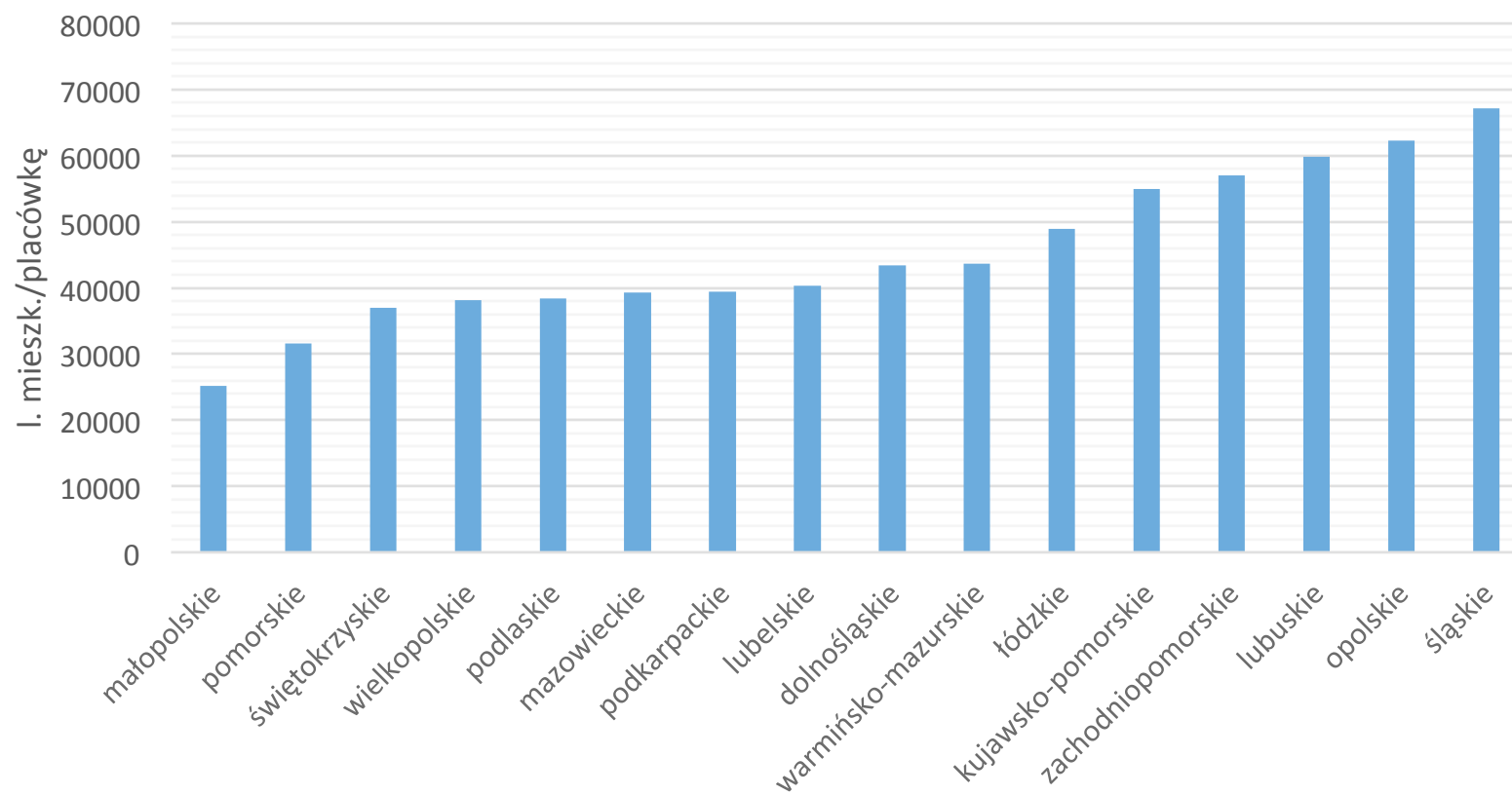
Dostęp do galerii i salonów sztuki (prywatnych i publicznych) w 2015 r.



Na podstawie:

Raport Kultura w 2015 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016
oraz *Rocznik demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

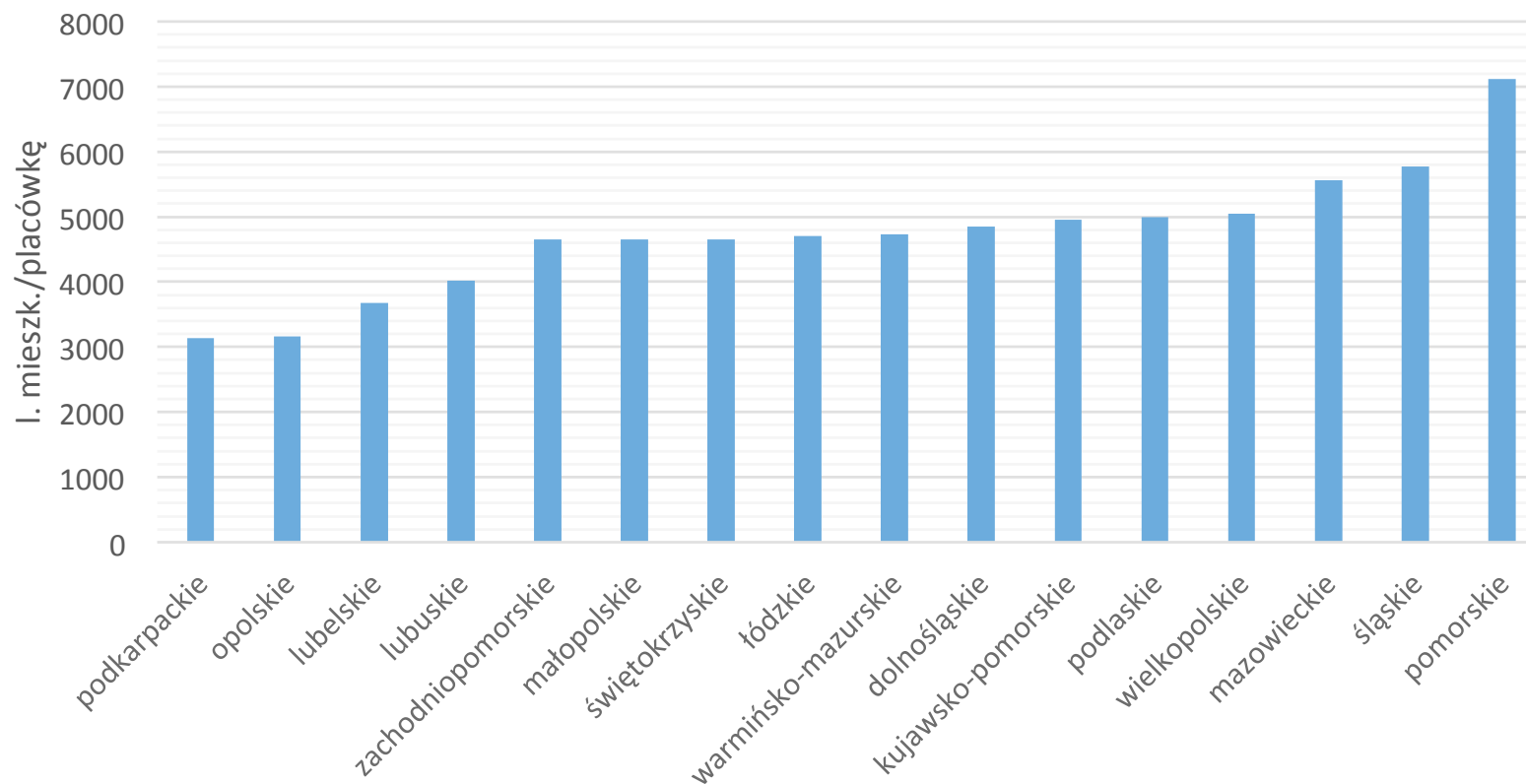
Dostęp do muzeów prywatnych i publicznych w 2015 r.



Na podstawie:

Raport Kultura w 2015 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016
oraz *Rocznik demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

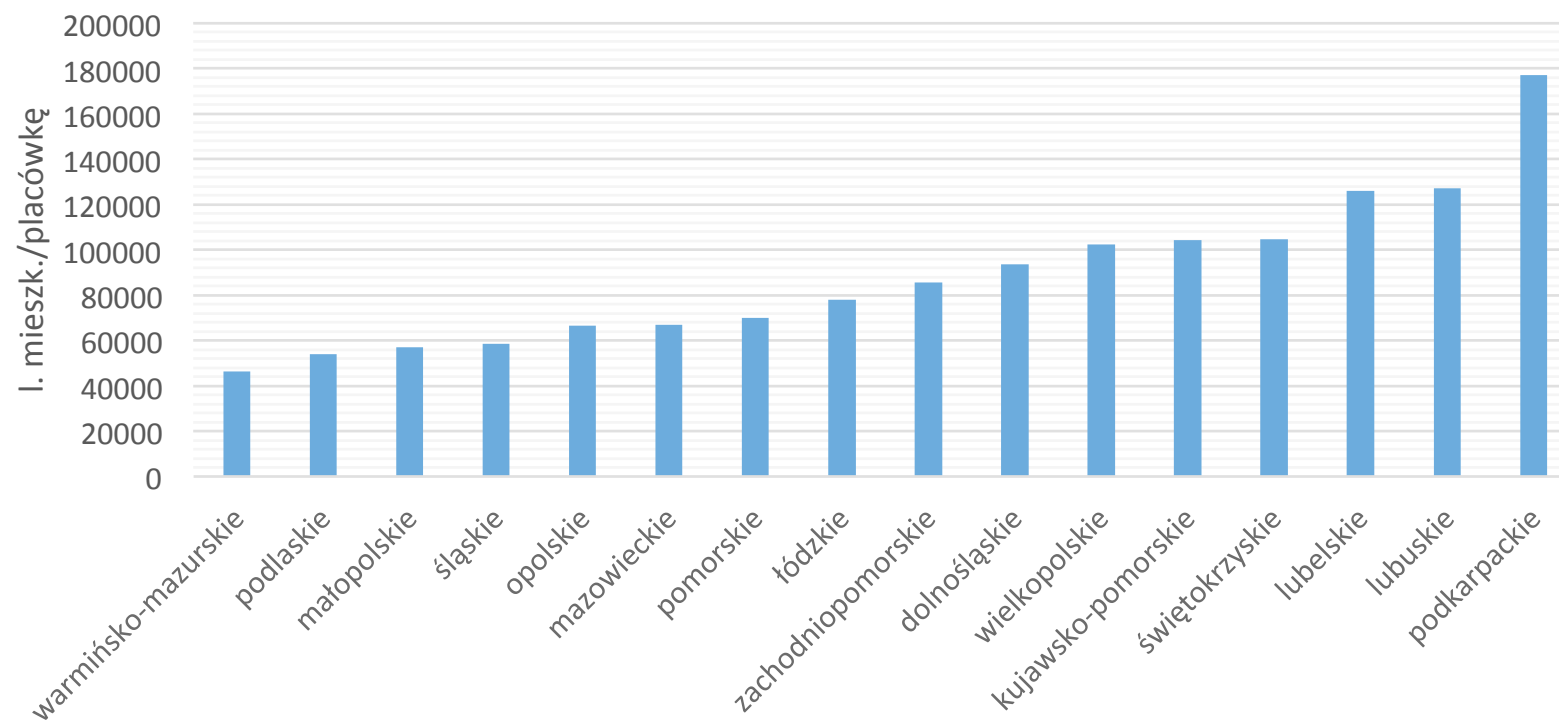
Dostęp do biblioteki publicznych (w tym filii) w 2015 r.



Na podstawie:

Raport Kultura w 2015 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016
oraz *Rocznik demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

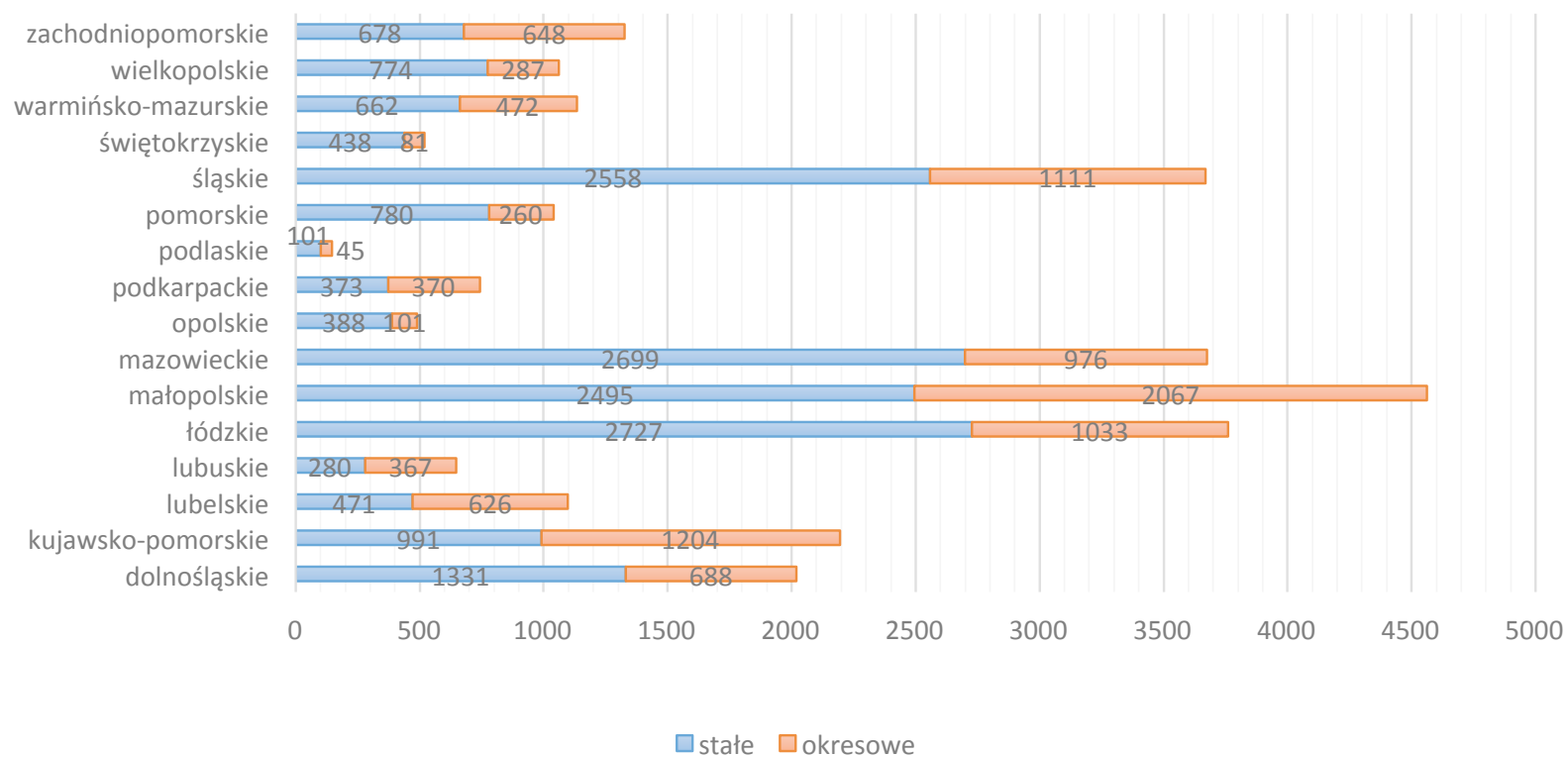
Dostęp do placówek wychowania pozaszkolnego w 2015 r.



Na podstawie:

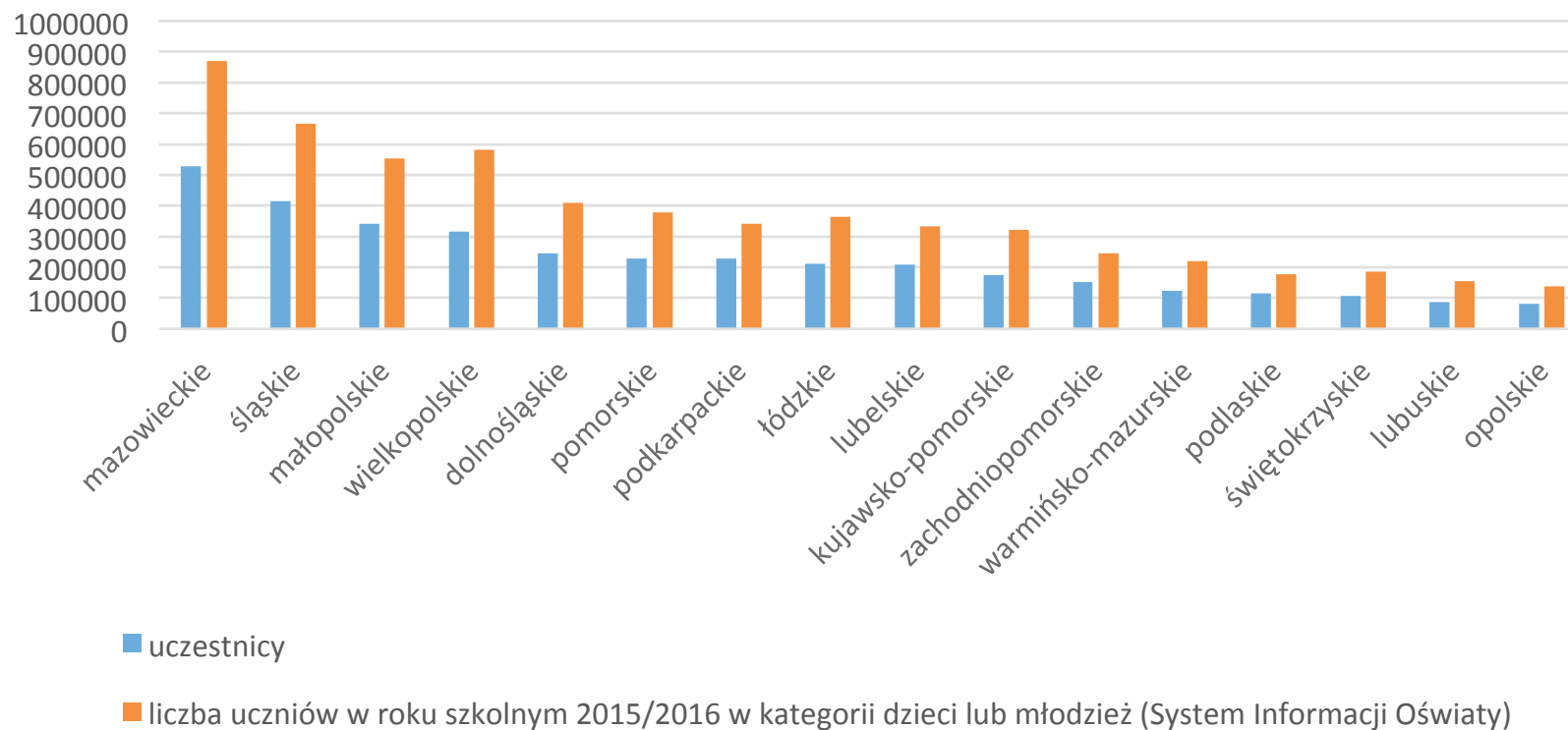
Raport Kultura w 2015 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016
oraz *Rocznik demograficzny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

Formy zajęć w placówkach wychowania pozaszkolnego w 2015 r.



Na podstawie:
Raport Kultura w 2015 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016

Liczba uczestników kół artystycznych i artystycznych zajęć pozalekcyjnych i nadobowiązkowych w roku szkolnym 2015/2016



Na podstawie: *Raport Kultura w 2015 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016 oraz Systemu Informacji Oświatowej.

ANEKS 2.**Wykaz baz, sieci, federacji i innych form zrzeszania⁴⁸****Bazy:**

Baza Dobrych Praktyk, Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
baza praktyk realizowanych w ramach KSOW z podziałem na
województwa i programy działania: <http://mazowieckie.ksow.pl/baza-dobrych-praktyk.html>.

Instytut Badań Edukacyjnych

baza dobrych praktyk, w tym baza narzędzi dydaktycznych:
<http://bnd.ibe.edu.pl/>; wyszukiwarka praktyk i narzędzi
z podziałem na przedmioty, etap edukacji, odniesienie do
podstawy programowej – wymogów szczegółowych i ogólnych;

baza informacji o badaniach edukacyjnych: <http://bibe.ibe.edu.pl/>.

Bazy.ngo.pl, Stowarzyszenie Klon/Jawor

<http://bazy.ngo.pl/>; baza fundacji, stowarzyszeń, jednostek administracji samorządowej, placówek użyteczności publicznej; w województwie mazowieckim działaniami z zakresu „nauka, szkolnictwo wyższe, edukacja, oświata i wychowanie” zajmuje się 3851 podmiotów; działaniami z zakresu „kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego” – 3233.

Kulturooogle

48 Podczas badania rozpoczęliśmy proces identyfikacji baz oraz sieci, federacji i innych formy zrzeszeń, współpracy, partnerstw. Kluczem było poszukiwanie sieci jak najszerzych i długotrwałych. Sieciowanie to jeden z głównych celów projektów skierowanych do edukatorów kulturowych, czy to nauczycieli, bibliotekarzy, czy animatorów. Jednocześnie trudnym zadaniem jest podtrzymywanie powstałych podczas projektu relacji już po jego zakończeniu. W terenie wielokrotnie spotykaliśmy się z poczuciem osamotnienia i artykułowaną potrzebą powstania platformy – z jednej strony zbioru praktycznego *know-how* (np. w zakresie zakładania OPP, księgowości), z drugiej – miejsca poszukiwania partnerów, wymiany i spotkań jednostek o różnej wiedzy i kompetencjach, co istotne, o charakterze interdyscyplinarnym (np. łączenie prawników, księgowych z artystami). Nasi rozmówcy dzielili się z nami poczuciem chaosu, mówili o rozdrobnieniu informacji, które pojawiają się na dziesiątkach różnych portali, co zamiast pomóc, pogłębia poczucie zagubienia. Przedstawiony w aneksie zbiór nie ma charakteru skończonego, a identyfikacja będzie kontynuowana w miarę toczenia się diagnozy.

baza raportów dotycząca różnych segmentów kultury, instytucji, w tym animacji kultury i edukacji kulturalnej: <http://kultura.gminick.megiteam.pl/>.

Kuratorium Oświaty w Warszawie

baza innowacji i eksperymentów pedagogicznych: <http://www.kuratorium.waw.pl/pl/rodzice-i-uczniowie/innowacje-i-eksperyment/baza-innowacji/5,Innowacje.html>; w województwie mazowieckim zarejestrowanych jest 4464 innowacji i eksperymentów; część z nich dotyczy edukacji artystycznej, kulturalnej; ich dokładnej liczby nie da się określić, gdyż baza nie umożliwia przeglądania opisów innowacji ani nie kategoryzuje ich w żaden sposób.

Portal dla praktyków i animatorów kultury, Narodowe Centrum Kultury

baza projektów w zakresie animacji kultury, edukacji artystycznej, animacyjno-artystycznej i kulturowej realizowanych w województwie mazowieckim: <http://www.platformakultury.pl/kategorie/mazowieckie.html>.

Rejestr Szkół i Placówek Oświatowych

zawiera również bazę placówek wychowania pozaszkolnego: pałace młodzieży, młodzieżowe domy kultury, ogniska pracy pozaszkolnej, międzyszkolne ośrodki sportowe, ogrody jordanowskie i inne placówki o charakterze specjalistycznym: <https://sio.men.gov.pl/index.php/rspo>.

System Ewaluacji Oświaty

wyszukiwarka raportów ewaluacyjnych z podziałem na województwa; w raportach uwzględniane są indywidualne programy nauczania, zajęcia pozalekcyjne, akcje społeczne, inicjatywy artystyczne, ocena zaangażowania nauczycieli: <http://www.npseo.pl/action/raports>.

System Informacji Oświatowej

zbiór opracowań statystycznych z podziałem na województwa w kategoriach: uczniowie, wychowanie przedszkolne, uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, języki obce i mniejszości narodowych, absolwenci, nauczyciele: <https://cie.men.gov.pl/index.php/dane-statystyczne.html>.

Sieci, federacje i inne formy zrzeszeń:

Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej

oprócz budowania sieci podmiotów, które stają się certyfikowanymi Centrami Aktywności Lokalnej⁴⁹, udzielanie wsparcia i prowadzenie działań edukacyjnych dla pracowników lokalnych instytucji publicznych, urzędników, bibliotekarzy, animatorów kultury, nauczycieli, liderów społecznych w zakresie animacji i przedsiębiorczości społecznej, wsparcie środowisk i ruchów społecznych; prowadzenie badań i diagnoz, wypracowywanie innowacyjnych rozwiązań problemów społecznych: <http://www.test.cal.org.pl/>.

Federacja Organizacji Służebnych MAZOWIA

porozumienie autonomicznych organizacji pozarządowych z terenu województwa mazowieckiego: <http://mazowia.org.pl/>; celem jest wspieranie NGO, rzecznictwo interesów III sektora, animowanie i rozwijanie aktywności obywatelskiej, tworzenie reprezentacji organizacji pozarządowych wobec sektora publicznego.

Forum Kultury Mazowsze

zrzesza osoby działające na rzecz animacji i edukacji kulturowej w regionie dla wymiany doświadczeń i informacji, promowania dobrych praktyk, reprezentacji środowiska wobec administracji samorządowej: <http://mazowieckie.forumkrakow.info/2015/12/20/mazowiecki-konwent-animatorow-kultury-raport/>.

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich, Region Mazowiecki

platforma współpracy i wymiany doświadczeń dla instytucji działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, <http://mazowieckie.ksow.pl/>.

Latający Animatorzy i Socjologowie, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”

obie sieci działają pod parasolem Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę” i mają ogólnopolski zasięg działań (w 2012 r. specjalna edycja poświęcona była instytucjom województwa mazowieckiego): <http://www.e.org.pl/latajacyanimatorzy/>.

Mazowiecka Sieć Edukacyjna, Federacja Inicjatyw Oświatowych

projekt realizowany w latach 2014–2015, mający na celu utworzenia sieci organizacji pozarządowych prowadzących działalność edukacyjną na terenach wiejskich województwa mazowieckiego; baza zawiera 181 podmiotów: <http://srw.fio.org.pl/baza-stowarzyszen>.

Mazowiecka Sieć LGD

tworzona jest przez 19 LGD; celem jest budowanie dialogu obywatelskiego na polskiej wsi, aktywizowanie społeczności lokalnej, współpraca, rozwój lokalnej przedsiębiorczości, rozwój turystyki, jak również budowanie partnerstw na rzecz rozwoju wsi między organizacjami pozarządowymi, biznesem i instytucjami sektora publicznego: <http://mazowieckasieclgd.eu/>.

Program Rozwoju Bibliotek (2009–2015, część działań kontynuowana), Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

Strefy Innowacji: <http://programrozwojubibliotek.org/strefy-innowacji/>; projekt realizowany w latach 2013 (pilotaż) – 2016 (wsparcie), nastawiony na stworzenie w bibliotekach inkubatora, inspiratora innowacji społecznych przy wykorzystaniu narzędzi ICT; sieć oparta jest na placówkach biorących udział w projekcie; w województwie mazowieckim były to: Biblioteka Publiczna Gminy Grodzisk Mazowiecki, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Piaseczno, Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Przasnyszu, Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Wołominie.

LABiB: sieć łącząca środowiska bibliotek, animacji, NGO, samorządów w ramach promowania potencjałów bibliotek: <https://labib.pl/>.

gminne koalicje/lokalne partnerstwa: program pogłębionego wsparcia dla partnerstw; w jego ramach powstało 450 gminnych koalicji (partnerstw lokalnych): <http://programrozwojubibliotek.org/lokalne-partnerstwa-na-rzecz-rozwoju-bibliotek/>.

baza raportów dotyczących sytuacji bibliotek w Polsce z fazy planowania programu (charakter ogólnopolski): <http://>

programrozwojubibliotek.org/raporty-badawcze-z-fazy-planowania-programu/.

Sieć Kin Studyjnych i Lokalnych

w województwie mazowieckim jest to 36 kin⁵⁰; kina w ramach przynależności do sieci mają prowadzić działalność edukacyjną: <http://www.kinastudyjne.pl/old/kina/osieci.html>.

Sieć Polskich Kin Cyfrowych

w województwie mazowieckim 22 placówki; kina w ramach przynależności do sieci mają prowadzić działalność edukacyjną, <http://www.c-kino.pl/woj/mazowieckie>.

Sieć Stowarzyszeń Rozwoju Wsi

w bazie podmiotów będących w Sieci z województwa mazowieckiego znajdują się 61 podmiotów: <http://srw.fio.org.pl/baza-stowarzyszen/mazowieckie>.

Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT

wsparcie prowadzone przez szkolenia, warsztaty, usługi poradnicze; ośrodki tworzą m.in. partnerstwa lokalne i animują społeczności lokalne; w województwie mazowieckim ośrodki sieci to BORIS i Klon/Jawor (<http://www.klon.org.pl/>).

Warszawski Program Edukacji Kulturalnej

sieć koordynatorów dzielnicowych: http://www.wpek.pl/wpek,koordynatorzy_dzielnicy.html?locale=pl_PL.

sieć koordynatorów w szkołach i instytucjach: http://www.wpek.pl/wpek,koordynatorzy_szkoly_instytucje.html?locale=pl_PL.

baza instytucji i organizacji w dzielnicach: http://www.wpek.pl/wpek,dzielnica,i.html?locale=pl_PL.

baza projektów i programów: http://www.wpek.pl/wpek,projekty.html?locale=pl_PL.

baza laureatów Warszawskiej Nagrody Edukacji Kulturalnej wraz z ich opisami: http://www.wpek.pl/wpek,i7,2632.html?locale=pl_PL.

zbiór źródeł finansowania działań z zakresu edukacji kulturalnej: http://www.wpek.pl/wpek,i,5144.html?locale=pl_PL.

Mapy:

Mapa Kultury, Narodowe Centrum Kultury

portal oparty na dziennikarstwie społecznym na temat kultury regionów; wpisy w kategoriach „miejsce”, „klimat”, „ludzie” z lokalizacjami na Mapach Google: http://www.mapakultury.pl/index.php?lok_woj=7&module=search&l=pl&szukaj=tak&submit=Szukaj.

Mapa Kulturalna Mazowsza, Mazowieckie Obserwatorium Kultury

zawiera lokalizacje podmiotów w podziale na kategorie: domy kultury (277), biblioteki (734), muzea i galerie (171), teatry i kina (45), szkoły artystyczne (73), edukacja kulturalna (119), NGO (874); wymaga aktualizacji i ponownego zdefiniowania kategorii „edukacja kulturowa”: <http://www.mazowieckieobserwatorium.pl/mapa-kultury/domy-kultury.html>.

Mapa LGD na Mazowszu:

warto zauważyć, że kilka gmin z powiatu sokołowskiego, łosickiego oraz lipskiego należą do LGD spoza województwa mazowieckiego; część gmin i dużych miast nie należy do żadnej LGD: <http://mazowieckie.ksow.pl/mapa-lgd-na-mazowszu.html>.

Mapa Szkolnictwa Artystycznego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

sieć szkolnictwa artystycznego w Polsce, oferta edukacyjna publicznych i niepublicznych szkół i placówek artystycznych: http://szkolnictwoartystyczne.mk.gov.pl/index.php/strona_glowna/.



Kulturalni
Edukatorzy

Organizator
projektu

Dofinansowano ze środków
Samorządu Województwa
Mazowieckiego

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury
w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura 2016–2018

MAZOWIECKI
INSTYTUT
KULTURY

OWOŚĆ
SPOŁECZNA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

MAZOWSZE
Współpraca

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



BARDO
MŁODA KULTURA

Partnerzy

-CEO-
CENTRUM EDUKACJI
OBYWATELSKIEJ

teatrysty
inicjatyw
twórczych

MAZOWIA

FORUM KULTURY
MAZOWSZE

FUNDACJA
ROZWOJU
EDUKACJI

miękkie muzyki i słowa
■■■■■

urodzisz się
Centrum
Kultury

MKQ
Mazowiecki Instytut Kultury

MSCOW
Mazowiecki Samorząd Województwa

MAZOWIA

MAZOWIA

teatr powszechny
Teatr Powszechny im. Juliusza Słowackiego w Warszawie

STÓŁ
POWSZECHNY

sceki
Stowarzyszenie Kultury i Sztuki

KOLEKTYW
BADAWCZY

Program
Edukacji Kulturowej

MUZEU
sztuki
nowoczesnej
w Warszawie

